

## Jakie remonty planuje

Spółdzielnia Wspólny Dom. str. 5



## Żychliński komendant policji i zastępca

oficjalnie nominowani. str. 2

Wszędzie zasy | Żywiół okazał się silniejszy od drogowców

# Wioski odcięte od świata

Przez tydzień zima ostro dała się w kość wszystkim, zarówno mieszkańcom, którzy mieli problemy z dojazdem do pracy i do lekarza, jak i drogowcom, którzy wciąż pracowali na drogach, a żywiół szybko niweczył ich wysiłki. Ludzie się denerwowali, gdyż wiele miejscowości było całkowicie zaspanych przez 2 dni. Najgorzej zrobiło się w piątek, 31 stycznia, gdy całkowicie zawiąło niemal wszystkie drogi gminne, powiatowe i znaczną część dróg wojewódzkich.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowiczanie.info

Sytuacja zaczęła się stabilizować dopiero w sobotę i niedzielę, gdy drogowcy odkopywali kolejne miejscowości. W poniedziałek dzieci już dojechały do szkół. Samorządowcy już liczą koszty styczniowej i lutowej zimy. W Żychlinie to ok. 64 tys. zł.

Mieszkańcy miasta nawet nie wyobrażają sobie jak naprawdę wygląda zima. Jak ostro może dać się kierowcom we znaki. Na terenie miasta plugi chodzą częściej, a śnieg tak bardzo nie zawiewa chodników i ulic. Potężnych zasp nie widać. Prawdziwy horror był dopiero na terenach wiejskich, na otwartych przestrzeniach. Dziś, gdy nawałnicy już nie ma, widać tylko zwały śniegu na poboczach sięgające 2-3 metrów. Wiele dróg gminnych we wszystkich gminach to tunele w śniegu, które teraz po odwilży zamieniły się w lodowy tunel. A kierowcy muszą sobie radzić wzajemnie się przepuszczając, gdyż o minięciu się dwóch samochodów nie ma co marzyć.

Teraz pozostaje tylko się modlić, by nie przyszła następna zawierucha, gdyż nie będzie szansy na odgarnięcie śniegu.

W środę, 29 stycznia, o godz. 23.20 w Annetowie, gmina Bedlno, karetka utknęła w zaspie. Na pomoc przyjechali strażacy z OSP Żychlin, by wyciągnąć

karetkę. Udało się to po prawie 2 godzinach.

W czwartek było coraz gorzej. Droga powiatowa z Żychlina do Oporowa była prawie nieprzejezdna. Już wtedy na drodze utworzyły się śnieżne tunele, śnieg miejscami sięgał 1,5 metra. Łopata w samochodzie

nie jednemu kierowcy uratowała "życie". Ludzie wzajemnie sobie pomagali, odkopywali, sami robili na drodze mijanki, by przejechać. Podobnie było na drogach powiatowych w gminie Żychlin: Kaczkowizna-Chochołów, Kruki-Zarębów-Biała-Do-brzelin. **str. 3**



Na drodze powiatowej z Żychlina do Oporowa w czwartek, 30 stycznia, ludzie musieli sięgnąć po łopaty, by odkopać samochody z zasy i udrożnić przejazd, który odbywał się tylko jednym pasem ruchu.

Komisja Rewizyjna Rady Powiatu w Kutnie | Odrzucona skarga na dyrektora

## Rzetelne rozstrzygnięcie czy zamiecenie sprawy pod dywan?

Siedem miesięcy radni z Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu Kutnowskiego rozpatrywali skargę na Zbigniewa Chrułskiego, dyrektora Zespołu Szkół w Żychlinie, skierowaną do starosty kutnowskiego przez część nauczycieli, rodziców i uczniów pod koniec maja 2013 r.

Radni 7 razy rozmawiali o zarzutach podniesionych w skardze, wysłuchali stron sporu, rozmawiali z Radą Pedagogiczną. 22 stycznia 4 głosami za, przy 2 przeciwnych uznano, że skarga jest niezasadna. Skarżący przyznają, że spodziewali się takiej rozstrzygnięcia. Uważają, że

sprawa została „zamieciona pod dywan”.

Komisja Rewizyjna uznała, że skarga dotycząca rzekomych zaniedbań i nienależytego wykonywania zadań przez dyrektora, w tym pełnienia obowiązków bibliotekarza (które to stanowisko obok funkcji dyrektora sprawował Zbigniew Chrułski) oraz brak odpowiednich środków dydaktycznych w klasie zawodowej są niezasadne.

Komisja uznała, że sprawy dotyczące nienależytego nadzoru pedagogicznego oraz nierealizowania podstawy programowej należą do Kuratora Oświaty. Ko-

misja zwróciła jednak uwagę na problem słabej zdawalności egzaminów zawodowych w żychlińskim Zespole Szkół.

Jako zasadne komisja uznała natomiast zarzuty dotyczące naruszenia praworządności traktowania lakonicznego obowiązków oświatowych w przygotowywaniu dokumentacji, opóźnienia w organizacji pracy szkoły niezgodne z jej statutem. Komisja jako niezasadny uznała jednak zarzut dotyczący niezasięgnięcia opinii Rady Pedagogicznej w sprawach planu finansowego szkoły. Niezasadny jej zdaniem jest też zarzut złego przygotowy-

wania posiedzeń rad pedagogicznych.

Zdaniem komisji sprawy dotyczące przestrzegania przepisów BHP, wewnątrzszkolnego systemu oceniania, obowiązku szkolenia nauczycieli, nieopracowania wewnątrzszkolnego regulaminu nagród, łamania przepisów w zakresie kształcenia nauczycieli powinny być rozpatrywane przez inne organy. Zdaniem komisji niezasadny jest zarzut dotyczący niewypłacania należności za doraźne zastępstwa nauczycieli, gdyż tak się działo od wielu lat, również za poprzedniego dyrektora. **str. 4**



Zbyszek Bródka z flagą, którą wygra osoba, która trafnie wytypuje miejsca, jakie zdobędzie na olimpiadzie.

## Olimpiada | Nasz Konkurs Olimpijski Trzymaj kciuki za Zbyszka i wygraj flagę z jego autografem

Jutro, 7 lutego, start zimowej Olimpiady w Soczi. Nasi jadą na nią nie bez szans na medale, a wśród tych, którzy te szanse mają, wymieniane jest nazwisko Zbigniewa Bródki, łyżwiarza szybkiego, zawodnika UKS Błyskawica Domaniewice, na co dzień strażaka zawodowego w Łowiczu, zdobywcy Pucharu Świata w roku ubiegłym, Łowiczanie Roku 2013.

Wszystkich zachęcamy do kibicowania – a startować będzie on aż trzy razy: 12 lutego w biegu na 1000 m, 15 lutego na 1500 m oraz 21 lutego w biegu drużynowym. Zachęcamy też do udziału w naszym konkursie: należy trafnie wytypować miejsca, które w tych trzech startach zajmie Zbyszek. Odpowiedzi, z poda-

niem imienia, nazwiska, adresu i telefonu kontaktowego lub adresu e-mailowego, prosimy nadsyłać e-mailem na adres: konkursolimpijski@lowiczanie.info. Można je też przynieść na kartkach do redakcji lub przysłać tradycyjną pocztą (Nowy Łowiczanie, ul. Pijarska 3a, 99-400 Łowicz) z dopiskiem „Konkurs Olimpijski”.

Kto trafnie wytypuje, otrzyma w nagrodę biało-czerwoną flagę z wizerunkiem Zbigniewa Bródki i jego autografem, przygotowaną przez firmę manufakturaflag.pl ze Zgierza. Pomędzy tymi, którzy przynajmniej jedno miejsce wytypują dobrze, rozlosujemy ponadto fotografie Bródki, także z jego autografem. Na zgłoszenia czekamy tylko do 11 lutego wieczorem – bo dnia następnego już pierwszy start.

Wszystkim życzymy dobrej zabawy, a Zbyszkiowi Bródce dużo sił w nogach i żelaznych nerwów. **Redakcja**

**USAMODZIELNIJ SIĘ!**

Młodym dorosłym coraz trudniej dostać pracę i usamodzielnić się. Pozostają dłużej niż zwykle przy rodzicach. Pomóżmy im się usamodzielnić. Co tydzień na łamach naszej gazety publikujemy teksty edukacyjne na ten temat. Czytaj wewnątrz numeru.

Usamodzielnij się!

**NBP** Narodowy Bank Polski

Projekt realizowany z Narodowym Bankiem Polskim w ramach programu edukacji ekonomicznej

AKG:JA EDUKACYJNA SGL1 NBP / 260823

## INDEKS

Punkt zapalny &gt;10

Ogłoszenia &gt;26

Sport &gt;34

Pogoda &gt;38

# Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI  
OD 8.30 DO 15.30**  
Telefon redakcyjny **796 455 333**  
e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**  
**DOROTA GRABCZEWSKA**

**Żychlin** | Komisyjne wejście do biura byłej Spółki Wodnej Dobrzelin

## Włamanie kontrolowane

W środę, 29 stycznia, komisja w składzie: Marek Materka, prezes Spółki Wodnej Ziemi Żychlińskiej, Marzanna Obidowska, księgowa z Mig-My, przedstawiciel Urzędu Gminy Żychlin, Adam Gąsiorkiewicz oraz Jan Pisarek, likwidator Spółki Wodnej Dobrzelin, sforsowali drzwi spółki wodnej w likwidacji.

Chodziło o zabranie map melioracyjnych potrzebnych do funkcjonowania nowej spółki wodnej. O zwrot map melioracyjnych prezes Spółki Wodnej Ziemi Żychlińskiej dopominał się od dawna. Miały być dostarczone Andrzejowi Trzaskalskiemu ze starostwa powiatowego w Kutnie (nadzoruje spółki wodne) na walne zebranie delegatów 2 grudnia 2013 roku. Były prezes spółki i likwidator, Jan Pisarek, map wtedy nie dostarczył. – Zwróciłem się osobiście do Jana Pisarka, by mapy nam przekazał, ale okazało się, że on nie ma kluczy do biura, gdzie mapy się znajdują. Agnieszka Szalamacha (członek ostatniego zarządu spółki) kluczy nie chciała nam przekazać – mówi nam Marek Materka.

Były dwie pary kluczy. Jedną miała Emilia Szampanty, druga księgowa Ciężarek. – Ja dostałam klucze za pisemnym pokwitowaniem od pani Szampanty, więc jak mogę je komukolwiek prze-



**Komisjnie przejmowano mapy melioracyjne.** Od lewej: prezes Spółki Wodnej Ziemi Żychlińskiej Marek Materka, likwidator Spółki Wodnej Dobrzelin Jan Pisarek i przedstawiciel Urzędu Gminy Adam Gąsiorkiewicz.

kazywać? – mówi nam Agnieszka Szalamacha. – Tam zostało jeszcze dużo różnych, ważnych dokumentów, które mogą być dowodami w sprawie.

Drugiego klucza nie udało się odnaleźć. Dlatego zamek do biura Spółki Wodnej Dobrzelin został komisjnie rozwiercony przez pracownika Mig-My. Gdy drzwi puściły, z szafy wyciągnięto mapy melioracyjne znajdujące się w reklamówce i luzem porzucane. Księgowa, w obecności komisji, spisała dokument po dokumencie wszystko, co zostało zabrane z biura. Na koniec za-

łożono nowy zamek, a klucz ma prezes nowej spółki, Marek Materka.

– Ponieważ w biurze jest dużo dokumentów spółki, również akt personalnych byłych pracowników, zwróć się do starostwa, żeby dokumenty przejęli do archiwum – mówi Marek Materka.

Kontrolowane włamanie do spółki wodnej już zbulwersowało byłych członków zarządu.

– Jak tak można, przecież tam było jeszcze wiele dokumentów w sprawie, ale widać tu każdy robi jak chce. A jak zginęły ważne dokumenty? Przede wszyst-

kim, to w komisji powinien być ktoś ze starostwa i od razu zabezpieczyć resztę dokumentów – mówi Marzena Lewandowska, żona Pawła Lewandowskiego, członka ostatniego zarządu.

Ta sprawa pokazuje, jak wielki chaos panuje w poczynaniach wokół spółki. Bez odpowiedzi pozostają pytania dlaczego likwidator nie miał kluczy do biura, dlaczego starostwo nie zabezpieczyło dokumentacji byłej spółki wodnej i dlaczego nie przekazało map melioracyjnych nowej spółce? Nieprawidłowość goni nieprawidłowość. **dag**

**Dobrzelin** | Problemy byłej Spółki Wodnej Skarbówka egzekwuje należności

Urząd Skarbowy w Kutnie wezwał do zapłaty 20 tys. zł zaległych podatków VAT ostatni zarząd zlikwidowanej Spółki Wodnej Dobrzelin: Pawła Lewandowskiego, Agnieszki Szalamachę, Piotra Jędrachowicza i Janusza Kowalskiego.

Decyzję otrzymali w poniedziałek, 27 stycznia 2014 r. Przypomnijmy, że członkowie pierwszego zarządu Spółki Wodnej Dobrzelin: Jan Łysio, Zygmunt Michalak, Władysław Ledzion, Tadeusz Prośniewski i Jan Pisarek, już dwa tygodnie temu zostali wezwani do zapłaty łącznie 47 tys. zł.

Niestety, członkowie obu zarządów spółki, po rozmowach w "skarbowce", spodziewają się, że wkrótce dotrą do nich następne wezwania do zapłaty. Póki co, nie wiedzą który z zarządów zostanie obciążony kosztami i w jakiej wysokości.

Od pierwszych decyzji urzędu obydwaj zarządy odwołały się już do Izby Skarbowej w Łodzi. To wstrzymuje na razie egzekucję należności.

– Konieczność zapłaty, do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia zostaje wstrzymana – informuje Anita Idzikowska, rzecznik prasowy Urzędu Skarbowego w Kutnie. – Zgodnie z treścią art. 107 w/w ustawy za zaległości podatkowe podatnik odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie z podatnikami osoby trzecie. Istota solidarności zgodnie z przepisami kodeksu cywilnego (art. 366-378), polega na tym, że każdy z dłużników jest zobowiązany wobec wierzyciela do spełnienia całego świadczenia, tak jakby był jedynym dłużnikiem. Wierzyciel może żądać spełnienia całości lub części świadczenia

od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna. Jednocześnie wierzyciel jest zobowiązany przyjąć świadczenie od któregośkolwiek z dłużników nawet wtedy, gdy żądał spełnienia świadczenia od innego dłużnika – podkreśla.

### Luka w prawie, kozłem ofiarnym rolnicy

Problemy członków zarządu Spółki Wodnej Dobrzelin ze "skarbowką" to wynik niekorzystnej dla nich interpretacji przepisów. US w Kutnie twierdzi, że spółka wodna funkcjonuje podobnie jak spółka prawa handlowego, a więc członkowie zarządów odpowiadają solidarnie swoim majątkiem za jej zobowiązania. Tymczasem w prawie wodnym jest zapis mówiący, że członkowie spółki wodnej nie odpowiadają za zobowiązania spółki. Nie ma żadnego zapisu mówiącego o zobowiązaniach członków zarządu.

Korzystnie dla członków zarządu spółki wodnej przepisy zinterpretował Urząd Marszałkowski w Łodzi, który wcześniej umorzył spółce 33 tys. zł uznając, że zgodnie z prawem wodnym, członkowie spółki nie odpowiadają finansowo.

Niestety, urzędnicy "skarbowki" uważają, że rolnicy, którzy w zarządzie spółki wodnej pracowali społecznie i nie są fachowcami od księgowości i ekonomii dziś mają odpowiadać jak etatowi członkowie zarządu każdej innej spółki.

Walka z Urzędem Skarbowym w Kutnie nie będzie prosta. Członkowie obu zarządów już zatrudnili prawników, wydali pieniądze, by poprowadzić oni ich sprawy. Wiedzą, że na Izbie Skarbowej się nie skończy, a sprawa trafi do sądu. **dag**

**Żychlin** | Odebrali oficjalne nominacje na stanowiska

## Nowi komendanci komisariatu

Kom. Rafał Towalski i st. asp. Bartosz Janiszewski od 1 lutego są szefami Komisariatu Policji w Żychlinie, który obsługuje teren gmin: Żychlin, Bedlno i Oporów. Rozkazy personalne w obecności samorządowców wręczył komendant powiatowy mł. insp. Jan Kuropatwa.

W poniedziałek, 3 lutego, w Komisariacie Policji w Żychlinie, odbyła się uroczystość oficjalnego wprowadzenia na urząd komendanta Komisariatu Policji w Żychlinie kom. Rafała Towalskiego. Rozkaz personalny odebrał również jego zastępca st. asp. Bartosz Janiszewski. W uroczystości wzięli udział: Grzegorz Ambroziak burmistrz Żychlina, Krzysztof Kołach wójt gminy Bedlno i Robert Pawlikowski wójt gminy Oporów.

Kom. Rafał Towalski w Policji pracuje od 1999 roku. Jest



**Oficjalne nominacje** na stanowiska szefów komisariatu Policji w Żychlinie wręczał Rafałowi Towalskiemu (od lewej) i Bartoszowi Janiszewskiemu komendant powiatowy Jan Kuropatwa. Obok stoją od prawej: wójt Robert Pawlikowski i burmistrz Grzegorz Ambroziak.

absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Po odwołaniu poprzedniego komendanta, Jarosława Zielińskiego, pełnił obowiązki komendanta. Przystąpił do konkursu na stanowisko komendanta, zdał testy policyjne i pozytywnie został

oceniony przez komisję konkursową.

St. aspirant Bartosz Janiszewski pracuje w policji od 1997 roku. Ostatnio pracował jako detektyw Zespołu ds. Kryminalnych w Komisariacie Policji w Krośniewicach. **dag**

**Bedlno, Żychlin**

## Złodzieje w akcji

1 lutego, ok. godz. 17.00 właściciel posesji w Bedlnie zauważył, że ktoś się włamał do jego garażu.

Złodziej zabrał dwie pily szlindrowe – jedną marki NAC, drugą marki Dekatech. Zginęło też radio CB i antena. Właściciel oszacował straty na około 1200 zł. 28 stycznia została okradzona kobieta na ulicy Łąkowej w Żychlinie. Złodziej w południe z torebki idącej kobiety zabrał portfel z pieniędzmi. Wartość strat – 150 zł.

W niedzielę w Pleckiej Dąbrowie pogotowie zabrało do szpitala w Kutnie mężczyznę, który uskarżał się na rozstrój żołądka. Wkrótce okazało się, że mężczyzna zmarł. Lekarz wskazał, że powodem zgonu był alkohol metylowy. Śledztwo w tej sprawie wszczęła prokuratura w Kutnie. **dag**

**Żychlin** | Ochrona skontrolowała klientkę Bezzasadnie posądzona o kradzież: samo słowo przepraszam to za mało

Pani Marianna Trojanowska z Żychlina, którą ochroniarze z Biedronki zatrzymali w południe, 30 stycznia, w sklepie, podejrzewając ją o kradzież, czuje się poniżona. Przyznaje, że samo słowo przepraszam z ich strony to za mało.

Ochrona sklepu uważa, że z nagrań monitoringu wynikało, że kobieta zachowuje się podejrzanie, stąd kontrola. Jak się jednak okazało, klientka nic nie ukradła.

– Żychlin to małe miasteczko – mówi pani Marianna. – W sklepie było wiele osób, a ochrona potraktowała mnie jak złodziejkę. Ludzie na pewno to widzieli. Czuję się urażona. Cała sytuacja bardzo mnie zdenerwowała. Po przyjeździe do domu wzięłam leki

uspokajające. Mamy dzieci na stanowiskach, co sobie o mnie ludzie pomyśleli? Mam 81 lat i nic nikomu nigdy nie ukradłam.

Pani Marianna przyznaje przyznaje, że trochę niedosłyszy, więc telefon komórkowy wyjęła z torebki wkładając do kieszeni, gdyż wtedy przynajmniej czuć wibracje jak telefon dzwoni. I to najprawdopodobniej zaniepokoiło ochronę; fakt, że klientka wykonuje podejrzane ruchy.

– Rzeczywiście, zatrzymaliśmy ją do kontroli – przyznaje pracownik ochrony. – Na monitoringu było widać, że zachowuje się podejrzanie. Zgodnie z procedurami poprosiliśmy ją do specjalnego pomieszczenia, by dokonać rewizji. Okazało się, że nie ze sklepu nie zabrała. Przepraszaliśmy ją grzecznie. Wykonywaliśmy tylko swoje obowiązki. **dag**

# Aktualności

Wszędzie zasy | Żywiot okazał się silniejszy od drogowców

## Wioski odcięte od świata

dokończenie ze str. 1

– Z prośbą o pługi wydzwaliśmy do powiatu od rana, ślemy już nawet pisma – mówił nam w czwartek Jacek Cholewa, zajmujący się drogami w urzędzie gminy. – Dopiero koło godz. 10.00 dojechały dwa pługi, które systematycznie zaczęły odsnieżać kolejne drogi.

Również fatalnie było na odcinku drogi wojewódzkiej z Bedlna do Żychlina. Tradycyjnie, w Janowie, gmina Bedlno, droga była zasypana.

W czwartek, w Szewcach Walentyna, gmina Bedlno, w zaspie utknęła śmieciarka. Z pomocą przejechał strażacki pług wysłany przez gminę Bedlno. Pomogli też prywatni ludzie, którzy dysponują ciężkim sprzętem. Wspólnie wydobyli z zasy ciężkie auto.

### Problemy mieli mieszkańcy i PKS

Najgorsze czekało mieszkańców regionu w piątek. Po nocnym, silnym wietrze, od rana zawiane były niemal wszystkie drogi w regionie. Zasypano nawet drogi wojewódzkie. Rano droga 573 z Suserza do Żychlina była nieprzejezdna. Do Żychlina można było dojechać tylko od strony Bedlna, choć w Janowie były ogromne problemy, by pokonać kilkusetmetrowy odcinek. Droga krajowa nr 60 z Plocka do Kutna, na wysokości Sierakówka-Sójki była przejezdna, ale tam drogowcy rzucili 8 sztuk ciężkich pługów i koparek, a zwały śniegu sięgały 4-5 metrów. Tam, gdzie wzdłuż dróg rozstawiono siatki, droga była wolna od zasp, a przynajmniej były one zdecydowanie mniejsze. Niestety, siatki rozstawiane są tylko wzdłuż dróg krajowych. Wzdłuż dróg niższej kategorii siatek nie ma. Gdyby takie były ustawione np. w Janowie wzdłuż drogi wojewódzkiej 583, gdzie zawiewa co roku, teraz nie byłoby takich kłopotów.

W piątek droga z Kutna do Oporowa i Żychlina była prze-



W Ernestynowie w gminie Bedlno jedzie się lodowymi tunelami. Miejsca też jest tylko na jeden samochód.

jezdna tylko chwilami, gdy przeszedł pług. Godzinę później droga znów była zawiana i przejechać się nie dało.

Autobus PKS, który o godz. 9.20 miał jechać z Kutna przez Żychlin do Łodzi dojechał tylko do Jurkowa. Zawrócił, gdyż dalej jechać się nie dało. Do Łodzi pojechał przez Piątek. Z drogi zawrócił również autobus Sand-Busa, który jechał rano z Kutna do Żychlina. Odwołany został też autobus Sand-Busa do Żychlina przez Oporów z godziny 13.00.

### Jak żyć bez chleba?

Drogi gminne w gminach Oporów, Bedlno i Żychlin były w większości zawiane. Mniejsze wioski były całkowicie odcięte od świata. Ludzie nie kryli zdenerwowania.

– Każdy rozumie, że zima daje w kość, ale gdzie są pługi? Jak można tak traktować ludzi? – pytała nas w piątek o godz. 15.00 pani Dorota z Buszkowa. – Droga z Żychlina do Luszyna jest prawie nieprzejezdna, nawet terenówką ciężko się przebić. Samochód z paszą nie dojechał, a samochód Bakomy, odbierający mleko, ludzie wyciągali dwoma ciągnikami.

W sobotę ok. godz. 9.30 nieprzejezdna była nadal droga gminna w Janowie Grzybowskim. – Jesteśmy zasypani, a pługi nie widać – skarżyła się Teresa Karwowska z Janowa Grzybowskiego. – Jak mamy żyć, skoro do sklepu nie można dojechać, by kupić chleb, do lekarza też nie można dojechać? Na wsi mieszkają w większości starsze osoby. A jak ktoś będzie potrzebował karetki, to jak dojedzie? Przyjdzie tylko umierać.

W gminie Pacyna było podobnie. Część dzieci nie dotarła do szkoły, gdyż drogi były zawiane, ale też zepsuł się szkolny gimbus.

Samorządowcy z woj. łódzkiego, gdzie dzieci wciąż miały ferie dziękowali losowi, że gimbusy nie muszą się przebić przez zasy. W piątek dojazd dzieci do szkół byłby całkowicie niemożliwy. W gminie Bedlno odwołano nawet zajęcia z projektu „Na własne konto”, gdyż dróg do godziny 10.00 nie dało się udrożnić, aby dowieźć młodzież. Do pożaru w Teodorowie, gmina Bedlno, wozy strażackie utknęły w zaspach, a dom palił się na oczach gospodarzy.

Takich rozpaczliwych telefonów, zarówno do nas, jak

i do wszystkich samorządowców było wiele. Do drogowców w ogóle było ciężko się dodzwonić.

– W piątek rzeczywiście na drogach był „sajgon” – przyznaje Krzysztof Anyszka, kierownik z Urzędu Gminy Żychlin, odpowiedzialny również za drogi. – Na drogi musieliśmy puścić ciężkie Fadmory, gdyż nawet ciężkie pługi nie dawały rady przebić się przez zasy. Walka z żywiołem trwała cały piątek, sobotę, skończyliśmy w niedzielę ok. godziny 19.00.

Do Janowa Grzybowskiego Fadmory dotarły po południu w sobotę, ok. godz. 17.00 drogę udało się udrożnić. Również fatalnie było w Śleszynie, Zarębowie i Białej. – W niedzielę odsnieżyliśmy jeszcze Żabików, Drzewoszki, Pasiekę na Sokołówkę – dodaje pan Krzysztof.

W Żychlinie już policzyli koszty styczniowej walki ze skutkami zimy. To ok. 55 tys. zł plus 2 dni lutego – kolejnych 9 tys. zł. W grudniu na trzy dni odsnieżania też wydano ok. 28 tys. zł. Środki przeznaczone na tegoroczną akcję zima powoli już się kończą, a przecież zima w kalendarzu trwać będzie jeszcze półtora miesiąca. **dag**



Kuba Drozdowski z noktowizorem w jednostce wojskowej w Kutnie.

## Żychlin | Ferie zimowe w Spółdzielni Lodowisko, basen, kino i wojny laserowe

Trzydziestu dzieci ze Spółdzielni Mieszkaniowej Żychlin przez dwa tygodnie ferii miało mnóstwo atrakcji zorganizowanych przez spółdzielnię.

To zdecydowanie najciekawsze ferie w mieście, mnóstwo wyjazdów, które dzieci uwielbiają. Wpłata za ferie wynosiła 50 zł, ale w zamian dzieci spółdzielców na nudę nie narzekały. Było to możliwe dzięki dofinansowaniu spółdzielni w wysokości ok. 2,5 tys. zł, głównie do wynajmu busa, którym jeżdżono.

Dzieci cztery razy były na lodowisku w Kutnie. Dzięki wyjazdom większość z nich nauczyła się już jeździć na łyżwach. Cztery razy były na basenie w Kutnie, korzystając z atrakcji w aquaparku przez 1,5 godziny. We wtorek, 21 stycznia, byli w kutnowskim kinie na seansie „Mój biegun”. To film o niepełnosprawnym chłopcu, Jaśku Meli, który zdobył biegun. W czwartek, 23 stycznia, oglądali film w 3D – „Królowa śniegu”.

W poniedziałek, 27 stycznia, dzieci zwiedzały Regionalną Bazę Logistyczną Skład Kutno, będącą zapleczem technicznym dla wojskowych samolotów i śmigłowców. Z bliska oglądały samoloty, zobaczyły prawdziwy silnik samolotu, który był w naprawie. Ale to nie koniec atrakcji, jakie zafundowali im wojskowi. Dzieci miały okazję założyć noktowizory i przemieszczać się w specjalnym tunelu, zakładały

też specjalne skafandry lotnicze. Zwiedziły firmę Irek z Kutna z najróżniejszymi motocyklami i zabytkowymi samochodami.

Jednak największą atrakcją był wyjazd do Łodzi 29 stycznia. Przez cały dzień grupa doskonale bawiła się w Centrum Nauki Eksperymentarium, gdzie uczestniczyła w zajęciach dydaktyczno-naukowych z fizyki oraz w pokazach profesora Einsteina z chemii. Niezapomniane zostaną też wojny laserowe w Arenie Laser Games. Podzieleni na dwie grupy, ubrani w specjalne kamizelki z laserowymi pistoletami, w specjalnym tunelu wojennym z przeszkodami uczestniczyli w wojnie laserowej.

Ostatniego dnia był wyjazd do Muzeum Regionalnego w Kutnie, gdzie dzieci dowiedziały się, jak pracowali przed laty ich dziadkowie wykonując różne zawody. W ciągu 2 tygodni były tylko trzy zajęcia świetlicowe z gramami i zabawami ruchowymi.

– Dzieci były bardzo zadowolone, na brak atrakcji nie narzekały – przyznaje Urszula Kruczkowska, ze Spółdzielni Mieszkaniowej w Żychlinie, która opiekowała się dziećmi i organizowała atrakcje. – Wszyscy bawiliśmy się doskonale. Staraliśmy się połączyć zabawę ze zdobywaniem wiedzy, poznawaniem otaczającej nas rzeczywistości. Ferie ledwie się skończyły, a dzieci już pytają, jakie będą atrakcje podczas wakacji. **dag**

## RZUT OKIEM | DOSTOJNI GOŚCIE



Pogoda zmusza sarny do coraz odważniejszych wycieczek. Rudel (stado) saren, składające się z około 15 osobników (w tym dwóch kozłów), żeruje na polu między Dobrzelinem a Grabowem, niedaleko torów kolejowych. **ag**

U nas warto dać ogłoszenie

**Każda reklama i każde ogłoszenie drobne**

zamówione do wydania żychlińskiego Nowego Łowiczainina (gminy Żychlin, Bedlno, Oporów, Pacyna) ukaże się także w wydaniu głównym (Łowicz i powiat łowicki) oraz w wydaniu na Głowno i Stryków

Ogłoszenia drobne przyjmujemy w następujących punktach: **Bedlno 28**, sklep Mini-Mag; **Dobrzelin**, ul. Wł. Jagiełły, sklep Magda; **Pacyna**, ul. Towarowa 4, sklep Durka Magdalena; **Plecka Dąbrowa**, sklep Monika; **Żychlin**, ul. Łąkowa 9a, sklep Magda; ul. Narutowicza 85F, sklep Magda; ul. 29 Listopada 25-26, sklep Elemis.

**Można je także zamówić internetowo – [www.lowiczain.info](http://www.lowiczain.info)**  
Reklamy ramkowe: reklama@lowiczain.info, kom. 500 105 696

# Aktualności

„WF z klasą”  
- zachęta dla uczniów  
do zdrowego trybu życia. str. 6

Gmina Oporów | Radni uchwalili budżet na ten rok

## Najważniejsze inwestycje: drogi i sala gimnastyczna

Radni gminy Oporów 22 stycznia jednomyślnie uchwalili budżet gminy na 2014 rok. Na inwestycje przeznaczono ponad milion złotych, ale też przewidziano zaciągnięcie kredytu wysokości 900 tys. zł. Zadłużenie na koniec 2014 roku planowane jest na poziomie 1.918.332 zł, czyli 28,2 proc. Sztandarową inwestycją będzie rozpoczęcie budowy sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Oporowie, której realizację przewidziano w cyklu 2-letnim oraz kontynuowanie prac przy modernizacji dróg gminnych, zaniedbanych przez wiele lat.

**DOROTA GRABCZEWSKA**

zychlin@lowiczanie.info

Budżet gminy nie jest duży, najmniejszy ze wszystkich gmin regionu. Dochody gminy to 6.800.000 zł, z czego dochody bieżące to 6.750.000 zł, zaś majątkowe ze sprzedaży majątku gminy – 50.000 zł.

Wydatki ustalono na poziomie 7.332.653 zł, z czego wydatki bieżące to 6.292.653 zł oraz wydatki inwestycyjne – 1.040.000 zł. Kwotę 540 tys. zł przewidziano na modernizację dróg, zaś 500 tys. zł na salę gimnastyczną.

Deficyt budżetu na 2014 rok planowany jest na poziomie 532.653 zł. By go pokryć, planowane jest zaciągnięcie kredytu w wysokości 900 tys. zł. Pozostała część kredytu, 367.346 zł, przewidywana jest na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów i pożyczek.

Największą pozycję w wydatkach gminy stanowi oświata, która w 2014 roku pochłonie 3.273.500 zł, to 44,64 proc. wszystkich wydatków budżetowych. Jeśli od tej kwoty odjąć 500.000 zł, które przewidziano na salę gimnastyczną, to i tak wychodzi na to, że oświata w gminie kosztuje 2.773.500 zł, co stanowi 37,82 proc. To oznacza, że gmina dokłada do oświaty ok. milion złotych.

Na funkcjonowanie szkół podstawowych trzeba wydać 1.960.050 zł, na gimnazja 838.200 zł, na przedszkola

151.410 zł. Dowiezienie dzieci do szkół to wydatek 184.000 zł.

Dużą pozycję w wydatkach stanowi administracja publiczna – 1.280.230 zł, z czego na funkcjonowanie urzędu zabezpieczono 1.023.000 zł, na biuro rady zabezpieczono 85 tys. zł, a na promocję tylko 2 tys. zł.

Na pomoc społeczną gmina planuje wydać 1.036.014 zł. Na bezpieczeństwo przewidziano kwotę 49.500 zł, z czego 31.000 zł trafi do jednostek OSP. Na działalność kulturalną zabezpieczono kwotę 142.507 zł, z czego 130.000 zł trafi do gminnej biblioteki. Na zadania z zakresu kultury fizycznej gmina przewidziała kwotę 10.000 zł.

### Drogi będą priorytetem

W 2014 roku planowane jest zrobienie ok. 5 km dróg. – Drogi w gminie są priorytetem, bowiem od ich jakości zależy rozwój lokalnej społeczności – podkreśla wójt Robert Pawlikowski. – Wszystko jednak zależy od tego czy uda się nam dostać dofinansowanie do budowy sali, a jeśli tak, to na jakich warunkach. Jeśli będą unijne pieniądze, to i dróg zrobimy więcej.

Gmina chce zrobić 3,5 km odcinek drogi Samogoszcz – Jurków Drugi – Dobrzewy i Halinów – Jurków II – Oporów. Są to wprawdzie dwie drogi, ale tworzące jeden ciąg komunikacyjny. Na tę drogę gmina będzie ubiegać się o dofinansowanie z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Planowane także są remonty na drogach: Gołędzkie – Ka-

mienna, Oporów – Kurów, Pobórz w stronę Swobody Trębskiej (granica z woj. mazowieckim), Stanisławów – Anin, Złotniki (granica gminy Krzyżanów) – Szczyt do Kamiennej (granica gm. Bedlno). Planowana jest też przebudowa części drogi gminnej Rejmontów – Kurów. Na te drogi gmina przeznaczą 120 tys. zł, gdyż drugie tyle zainwestują sołectwa w ramach funduszu sołeckiego.



Drogi w gminie są priorytetem, bowiem od ich jakości zależy rozwój społeczności.

Po 40 tys. zł przeznaczono na drogę Kamienna-Pobórz i na przebudowę drogi lokalnej Świechów Wieś – Janów. Jak podkreśla wójt, do realizacji w 2014 roku wybierał te drogi, gdzie zaangażowanie lokalnej społeczności jest największe.

### Fundusz sołecki wraca po 2 latach przerwy

W dwóch poprzednich latach w gminie Oporów nie było funduszu sołeckiego. Teraz decyzją rady fundusz uchwalono. Dzięki temu samorząd sięgnie po rzą-

dową dopłatę wynoszącą do 30 proc. Gmina może liczyć na dodatkowe ok. 60 tys. złotych.

Cztery sołectwa: Mnich Ośrodek, Mnich Południe, Podgajew i Wola Owsiana zdecydowały, że swoje pieniądze przeznaczą na dofinansowanie transportu zbiorowego. Mieszkańcom zależy, by przez ich miejscowości jeździł autobus. Na to zadanie przewidziano 18.247 zł. Najwięcej dokłada Podgajew – 10.247 zł oraz Wola Owsiana – 6.000 zł.

### Niemal każde sołectwo dołoży do naprawy „swojej” drogi

Kolejnych 18 sołectw dokłada do remontu dróg, łącznie przeznaczając na to 131.372 zł.

Sołectwo Gołędzkie 8.642 zł przeznaczą na dofinansowanie zadania inwestycyjnego przebudowy drogi gminnej Gołędzkie-Kamienna. Do tej samej drogi dokłada się sołectwo Kamienna, przeznaczając 6.901 zł.

Jaworzyna na remonty swoich dróg przeznaczą 7.814 zł. Sołectwo Jurków Drugi 7.090 zł przeznaczą na dofinansowanie 2 zadań inwestycyjnych: przebudowy Samogoszcz – Jurków Drugi – Dobrzewy oraz Halinów – Jurków Drugi – Oporów. Do remontu pierwszej z dróg 7.090 zł dokłada sołectwo Samogoszcz.

Sołectwo Kolonia Oporów 7.918 zł przeznaczą na remont drogi gminnej Oporów – Opo-



Radni w Oporowa jednomyślnie przyjęli budżet gminy na 2014 rok.

rów Kolonia. Sołectwo Kurów Parcel 7.374 zł przeznaczą na remont drogi gminnej do granic z woj. mazowieckim, do Mełrowa.

Kurów Wieś 7.840 zł dofinansuje zadanie inwestycyjne – remont drogi Oporów – Kurów. Sołectwo Mnich Ośrodek 7.445 zł przeznaczą na remont dróg gminnych Mnich – Kamienna. Na tę samą drogę 8.376 zł przeznaczą sołectwo Mnich Południe. Sołectwo Oporów także dofinansowuje remont drogi Oporów – Kurów – przeznaczą na to 10 tys. zł. Sołectwo Pobórz swoje 7.763 zł przeznaczą na dofinansowanie remontu drogi gminnej do granic z woj. mazowieckim (Swoboda – Wola Trębska). Na tę samą drogę swoje pieniądze dokłada sołectwo Skarżyn – 6.805 zł.

Sołectwo Skórzewa 8.177 zł dokłada do przebudowy części drogi Rejmontów – Kurów. Sołectwo Stanisławów 8.384 zł dokłada do przebudowy drogi Stanisławów – Anin. Sołectwo Szczyt 7.702 zł dokłada do przebudowy odcinków dróg do granicy z gminą Krzyżanów i gminą Bedlno.

Sołectwo Wola Prosperowa 3.169 zł przeznaczą na remont poboczy przy drodze Oporów – Wola Owsiana. Na naprawę poboczy na tej samej drodze 2.374 zł przeznaczą sołectwo Lizigłódz, zaś pozostałe 1.500 zł na

naprawę drogi przez wieś Wólka Lizigłódz.

Sołectwo Janów 8.979 zł przeznaczą na przebudowę części dróg wewnętrznych w sołectwie. W ten sposób dokładają do zadania inwestycyjnego realizowanego przez gminę.

Sołectwo Jurków I 2.960 zł przeznaczą na naprawę dróg w sołectwie. Kamienna 2.000 zł przeznaczą na naprawę dróg w sołectwie. Sołectwo Oporów 3.999 zł przeznaczą na remont drogi lokalnej przez wieś Dobrzewy. Sołectwo Wola Prosperowa 3.169 zł przeznaczą na remont drogi lokalnej przez wieś Wola Prosperowa. Sołectwo Wólka Lizigłódz kwotę 3.500 zł przeznaczą na remont drogi wewnętrznej przez wieś Wólka Janki. Dwa sołectwa, Jastrzębia i Jurków Pierwszy, przeznaczają 7.219 i 4.000 zł na oświetlenie uliczne, opłatę za prąd i konserwację.

Cztery sołectwa część swojego funduszu sołeckiego przeznaczają na prace w świetlicach wiejskich. Sołectwo Mnich Ośrodek 1.000 zł przeznaczą na remont świetlicy wiejskiej w Mnichu. Do remontu tej świetlicy 1000 zł dokłada też sołectwo Mnich Południe.

Sołectwo Świechów planuje za 6.572 zł kupić kostkę polbrukową na parking koło świetlicy, zaś sołectwo Wola Owsiana 935 zł przeznaczą na doposażenie świetlicy w Kamiennie. ■

Kutno | Odrzucona skarga na dyrektora

## Rzetelne rozstrzygnięcie czy zamiecenie sprawy pod dywan?

### dokończenie ze str. 1

Po kontroli PIP dyrektor Chruński należności wypłacił za 3 lata wstecz. Pozostałe sprawy pomiędzy skarżącymi a dyrektorem to sprawy, które powinny być rozstrzygnięte pomiędzy pracodawcą a pracownikiem.

W efekcie, radni z Komisji Rewizyjnej uznali, że skarga na dyrektora złożona przez wiele osób jest niezasadna.

– „Nie zdziwiło nas takie stanowisko komisji. Wręcz przeciwnie – było przewidywane już od kilku miesięcy” – czytamy w oświadczeniu przesłanym do redakcji. – „Takie są bowiem niepisane zasady ochrony „swoich”, rodem z poprzedniej epoki, które niestety funkcjonują i pewnie będą nadal funkcjonowały w samorządach, zapewne aż do czasu zmiany pokoleniowej”.

– Co mnie osobiście zaskoczyło? Fakt, że w sprawach oczy-

wistych (podobno „dżentelmeni nie dyskutują o faktach”) część członków komisji nawet nie starała się stworzyć pozorów obiektywności – uważa Robert Stasiak, jeden z autorów skargi, który racje skarżących przedkładał Komisji Rewizyjnej osobiście. – Dla przykładu zwrócić uwagę na prawdziwe „perełki”, np., że skarga jest niezasadna w punkcie niezasięgnięcia opinii Rady Pedagogicznej w sprawach planu finansowego szkoły, podczas gdy w protokole pokontrolnym z Kuratorium Oświaty czytamy: „...w protokołach posiedzeń Rady Pedagogicznej nie ma zapisów potwierdzających opiniowanie planu finansowego szkoły...” czy na wypowiedzi dyrektora np., że szkolenie było „tylko nie zostało odnotowane w protokole” lub „...gdyby uczniowie nie wykonywali zadań, to nie zdawaliby egzaminów praktycznych...”.

Zgodnie z art. 34 ustawy o systemie oświaty, organ prowadzący nadzoruje prawidłowość dysponowania środkami finansowymi, przestrzeganie zasad BHP, przestrzeganie zasad organizacji pracy. Jaki zatem inny organ powinien rozpatrywać sprawy dotyczące przestrzegania przepisów BHP czy też dokumentacji organizacyjnej szkoły? Dlaczego komisja nie ustosunkowała się do zarzutów związanych z gospodarowaniem środkami budżetowymi czy mobbingiem?

Zasługuje również na uwagę stwierdzenie, że niezasadny jest zarzut dotyczący niewypłacania należności za doraźne zastępstwa, gdyż tak się działo od wielu lat, również za poprzedniego dyrektora. Tak się niestety złożyło, że za naliczanie tych godzin za poprzedniego dyrektora odpowiadał wówczas, jako wicedyrektor, właśnie Zbigniew Chruński.

Warto również przytoczyć inny zapis ustawy, według którego organ prowadzący jest odpowiedzialny między innymi za wyposażenie szkoły w pomoce dydaktyczne i sprzęt. Pośpieszenie zdobywane pomoce, po dacie złożenia skargi i to w minimalnym oraz niewystarczającym zakresie niestety nie przykryją faktycznych braków. Szkole należy się dofinansowanie na pomoce dydaktyczne i to jest podstawowy obowiązek organu prowadzącego.

Niepokoja mnie dochodząca do mnie opinia i to również z kręgów „powiatowych”, że szkoła zmierza do likwidacji – dodaje Robert Stasiak, były dyrektor szkoły. – Uważam, że potrzebny jest jej dyrektor kompetentny, samodzielny i z wizją rozwoju. Przy obecnym stanie rzeczy te opinie, niestety, mogą się sprawdzić. ■

OGŁOSZENIE PŁATNE

**PRYWATYZACJI  
LASÓW  
PAŃSTWOWYCH**

**złóż podpis  
pod referendum**

**ws. przyszłości Lasów Państwowych  
oraz sprzedaży Ziemi Polskiej**

**Więcej informacji:  
Biuro Senatora RP Przemysława Błaszczyka  
99-400 Łowicz ul. 3 Maja 6A tel. 509 625 271  
oraz stronie www.blaszczyk.senat.pl**

**Żychlin** | W Spółdzielni Wspólny Dom ustalono plan remontów na 2014 rok

# Jeden dach, jedna elewacja i troska o oszczędności

Rada nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej Wspólny Dom w Żychlinie ustaliła 22 stycznia plan priorytetowych remontów przewidzianych w 2014 roku.

W zasobach spółdzielni są najstarsze budynki w Żychlinie. Potrzeb remontowych jest bardzo dużo, podczas gdy pieniędzy stosunkowo niewiele. W 2014 roku zarząd spółdzielni chciałby przeznaczyć na zadania inwestycyjne ok. 250 tys. złotych, kolejnych kilkadziesiąt tysięcy pochłonie usuwanie awarii.

W ocenie rady nadzorczej pierwszeństwo mają prace związane z wykonaniem obowiązkowych przeglądów instalacji elektrycznej, gazowej i przeglądy kominiarskie, które mają wpływ na bezpieczeństwo lokatorów.

Do planów remontowych na 2014 rok wpisano kompleksowy remont dachu na budynku przy ul. Narutowicza 85 F. Ponieważ są to kosztowne zadania, spółdzielnia sukcesywnie każdego roku remontuje jeden dach. Na kompleksową modernizację w następnych latach będą czekać jeszcze trzy budynki.

## Nowy tynk na jednym bloku

W tym roku zaplanowano też kompleksowy remont elewacji na całym budynku przy Narutowicza 79. To duży wielorodzinny blok stojący frontem do ulicy Narutowicza, z którego w wielu miejscach odszedł tynk odsłaniając cegły. Poza szpecącym wyglądem odpadające płachty tynku stanowią zagrożenie. Początkowo planowano, że w 2013 roku zostanie zrobione pół budynku, a drugie pół w 2014 roku. Ostatecznie reali-



W 2014 roku zostanie zrobiona elewacja na całym bloku przy ulicy Narutowicza 79. Teraz tynk w wielu miejscach odpadł.

zacje całej inwestycji przesunięto na 2014 rok. W kolejce na nową elewację czekają następne budynki spółdzielni.

– Wykonawca zrobi nam elewację po cenach z 2013 roku, choć to i tak oznacza dla spółdzielni wydatek kilkudziesięciu tysięcy złotych – mówi prezes spółdzielni Jerzy Rosiński. – Jeszcze nie zapadła decyzja czy poprzestaniemy tylko na ułożeniu nowego tynku, czy od razu budynek też pomalujemy. Będziemy na ten temat dyskusować.

Z jednej strony dobrze by było blok pomalować, gdyż efekt byłby znaczący, z drugiej strony malowanie świeżego tynku wymagałoby zużycia większej ilości farby, którą nowa elewacja bardziej chłonie. Ale ponowne ustawianie rusztowań też kosztuje.

## Aby oszczędzić na ogrzewaniu

W planach priorytetowych Wspólnego Domu są też kosz-

towne zadania zmierzające do ograniczenia ilości zużywanego ciepła na kilku blokach, co w przyszłości wymiernie przyczyni się do oszczędności. Zaplanowano wymianę zaworów podpionowych na Hanka Sawickiej 5/I oraz węzła cieplnego w bloku przy Narutowicza 71.

– Dzięki tym pracom będzie możliwość regulowania ilości ciepła dopływającego do bloków, co ograniczy koszty centralnego ogrzewania – zauważa prezes.

– Teraz ciepło dopływa do bloków całą rurą, niezależnie od pogody na dworze. – Z kolei w blokach, gdzie już zamontowano wcześniej węzły ciepłownicze, będziemy zakładać termostaty przy kaloryferach w blokach: Narutowicza 85A, Narutowicza 85B i Narutowicza 85D. W niektórych lokalach termostaty już były zamontowane, podczas prac związanych z awariami, teraz zostaną uzupełnione w pozostałych lokalach.

## Wejścia na klatki schodowe

Na 2014 rok zaplanowano dalszą wymianę drzwi wejściowych w blokach Hanka Sawickiej 3 – 2 sztuki, Hanka Sawickiej 1 – 2 sztuki, Hanka Sawickiej 1/I – 2 sztuki i Hanka Sawickiej 5/I – 2 sztuki.

Kontynuowane będzie malowanie klatek schodowych, które w tej spółdzielni przyprawiają o zawrót głowy, tak są zniszczone. Przewidziano pomalowanie 7 klatek schodowych w blokach: Marchlewskiego 5B – 2 klatki, Narutowicza 85G – 3 i Hanka Sawickiej 1 – 2.

– Realizacja planów inwestycyjnych zależeć będzie od tego czy lokatorzy będą regularnie wpłacać czynsz – podkreśla prezes. – Nie kryje, że liczę, iż w 2014 roku uda mi się odzyskać część należności od zadłużonych lokatorów, wobec których zintensyfikowaliśmy działania windykacyjne. Wtedy będziemy mogli zrobić więcej.

## RZUT OKIEM | POJEMNIK ZNISZCZONY



Żółty, plastikowy pojemnik na mieszkankę solno-piaskową stojący przy ulicy Traugutta przy wejściu na pobliskie łaki został staranowany, najprawdopodobniej przez samochód, w nocy z 23 na 24 stycznia. Wtedy na ulicy było bardzo ślisko, a kierowca na łuku drogi źle ocenił jej stan. Pojemnik stał koło drzewa i uchronił kierowcę przed większymi skutkami uderzenia. Pojemniki do mieszkanki piaskowo-solnej gmina zakupiła kilka lat temu. Już wtedy płaciła po ok. 600 zł za pojemnik. Na terenie miasta rozstawiono ok. 30 takich pojemników, które zimą sprawdzają się doskonale. Zgromadzony tam piach zawsze jest sypki i doskonale nadaje się do likwidowania śliskości na miejskich chodnikach.

## Żychlin | Windykacja daje efekty

### Dług nieco się zmniejszył

Spółdzielnia Mieszkaniowa Wspólny Dom policzyła wysokość zadłużenia czynszowego lokatorów spółdzielni na koniec 2013 roku. Wyniosło ono 476.705 zł, podczas gdy rok wcześniej na koniec grudnia 2012 roku lokatorzy zalegali z zapłatą 522.272 zł.

Spadek zadłużenia to efekt zdecydowanej windykacji należności z eksmisją i licytacją mieszkań włącznie.

– Pomagamy spółdzielcom jak możemy, by mogli regulować swoje zobowiązania wobec spółdzielni, pomagamy by dostawali dodatki mieszkaniowe. Droga sądowa jest już ostatecznością, gdy lokator pomimo wszelkich prób ugody zalega z opłatami kilka lat – mówi prezes spółdzielni Jerzy Rosiński. – Sąd i komornicy kosztują,

a procesy trwają bardzo długo, ale to jedyna droga, by wyegzekwować należności. Ludzie, którzy nie płacą czynszu muszą się liczyć z tym, że trafią do lokali o gorszym standardzie.

Na koniec roku z miesięczną zapłatą za mieszkanie zalegało 107 rodzin na kwotę 40 tys. zł, przez 2 miesiące nie płaciło 31 rodzin na kwotę 18 tys. zł, z trzymiesięczną opłatą zalega 18 rodzin na kwotę 15,5 tys. zł. Wciąż największą grupę dłużników stanowią ci, którzy nie płacą latami. Takich rodzin jest 90. Zalegają z zapłatą ponad 350 tys. zł.

– W sądzie jest już 40 spraw o zapłatę, eksmisję czy licytację na różnych etap postępowania sądowego – podkreśla prezes. – Szykuję kolejnych kilka pozwów o zapłatę. 15 stycznia 2014 roku zapadł kolejny wyrok eksmisyjny z lokalu 30 m<sup>2</sup>, gdzie zadłużenie wynosiło 7,5 tys. zł, przy czynszu 120 zł.

## Żychlin | Trzeci przetarg na stadion

### Inwestycja ma być w dwóch etapach

28 stycznia, na stronach internetowych Urzędu Gminy Żychlin pojawiło się ogłoszenie przetargowe na modernizację stadionu miejskiego przy ulicy Waryńskiego wraz z budową budynku szatniowo-socjalnego. Oferty mają być składane do 12 lutego. Przewidywany termin zakończenia prac to 30 września tego roku.

To trzecie podejście samorządowców z Żychlina do modernizacji stadionu miejskiego. Dwa poprzednie przetargi zostały unieważnione. Tym razem zadanie jest jednak ograniczone do budowy boiska piłkarskiego o wymiarach 51x101 m ze sztuczną trawą. Wykonawca ma również wybudować budynek szatniowo-socjalny, trybuny dla widzów i ogrodzenie wokół stadionu do wysokości 2,5 metra z piłkochwyty do wysokości

6 metrów oraz odgrodzić boiska od widzów do wysokości 1,2 m. Ponadto mają być zrobione bramy na stadion oraz furtki wyjściowe. Teren zostanie oświetlony.

Reszta prac związanych z budową bieżni (teraz ma to być bieżnia z poliuretanu, a nie ceglana), wraz ze skocznią w dal, rzutnią do kuli itp. ma być wykonana w drugim etapie.

Samorządowcy precyzyjnie określili jakość sztucznej murawy, jaka ma być ułożona na boisku i zobowiązali oferentów, by dołączyli próbki proponowanej murawy. Oferenci muszą też dostarczyć stosowne certyfikaty. Samorządowcy wymagają, aby oferenci dali 5-letnią gwarancję na wykonane prace. Roboty przewidziane w przetargu obejmującym I etap prac, mają być zakończone do końca września.

## Gmina Żychlin | Zbiórka odpadów

### Przez pół roku prawie 9 ton elektrośmieci

Spółka Mig-Ma, od czasu gdy obowiązuje nowa ustawa śmieciowa, dwa razy już zorganizowała zbiórki elektrośmieci na terenie gminy Żychlin. Zużyty sprzęt elektroniczny można też dostarczać indywidualnie każdego dnia do Punktu Selektywnej Zbiórki na wysypisko śmieci. Okazało się, że mieszkańcy gminy z piwnic i komórek wyciągnęli wiele zepsutych sprzętów elektronicznych, AGD, RTV, komputerów itp., z którymi do tej pory nie było co zrobić.

Po pierwszej zbiórce z terenu gminy zebrano 5,26 tony elektrośmieci, które odebrała firma z Warszawy zajmująca się

recyklingiem takich odpadów. W grudniowej zbiórce zebrano 3,32 tony elektrośmieci. Za tonę takich odpadów firma płaci 250 zł.

O ile z elektrośmieciami nie ma problemu, o tyle na składowisku rośnie góra plastikowych butelek. – Gdy w Polsce ludzie zaczęli segregować odpady, a plastikowych opakowań zrobiło się dużo więcej, okazało się, że zakłady przerabiające plastiki są zasypane odpadami – mówi Marek Materka, prezes Mig-My. – Odpadów nie ma kto odbierać. Na razie gromadzimy je na placu wysypiska, z nadzieją, że wiosną rynek zbytu się otworzy.

REKLAMA

## Bal ostatkowy

→ 1 marca

w Dąbkowicach Dolnych na sali Telimera

▪ stół wiejski ▪ 5 gorących posiłków ▪ zespół Malibu

w Domaniewicach ▪ zespół Modar

\*kontakt → tel. kom. 607-930-234

## PRODUCENT

### OKIEN SIB ŁOWICZ

z widokiem na przyszłość

## RABAT ZIMOWY

Energooszczędny profil w pełnej gamie kolorów - 6-cio komorowy Veka Alphasine

o szerokości ościeży 9 cm z klinem docieplającym

NOWOŚĆ: pakiet 3-szybowy z powłokami niskoemisyjnymi CLIMATOP LUX - szyba o dodatnim bilansie energetycznym

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl www.sib.lowicz.pl www.sklep.sib.lowicz.pl

OKNA Z SIB-U na profilach VEKA NAJWYŻSZEJ KLASY RAL A I NAJPOPULARNIEJSZE W POLSCE



Na zakończenie ferii w Gminnym Ośrodku Kultury feriiowicze zostawili po sobie pamiątkę w postaci odrysowanych konturów rąk.

**Bedlno** | Ferie zimowe w GOK-u

## Dzieci zadowolone

Ferie zimowe zorganizowane przez Gminny Ośrodek Kultury w Bedlnie nie przywidowały w tym roku atrakcyjnych wyjazdów, do tego rodzice musieli zapłacić 5 zł za dzień pobytu dziecka w GOK, zimno – to wszystko sprawiło, że na zajęcia feryjne przychodziło tylko ok. 15 dzieci z terenu gminy.

One jednak na nudę nie narzekały. Co ciekawe, dzieci z Bedlna, które GOK mają blisko, nie było.

Natalia Stasiak z Pleckiej Dąbrowy i Dominika Przybysz z Ernestynowa przyjeżdżały na zajęcia razem. Wozili je na zmiany rodzice lub dziadkowie. – W domu byłoby nudno w czasie ferii, dlatego z Dominiką zdecydowałyśmy, że będziemy chodzić na zajęcia do GOK – mówiła nam Natalia Stasiak.

– To była dobra decyzja, nuda nie było, zajęcia były ciekawe, najbardziej podobały mi się zajęcia z wyrobu biżuterii – mówiła. Dzieci robiły korale z makaronu i wisiorów, a biżuterię zabierały potem do domu.

Gabriele Jankowską z Kamilewa i jej młodszą siostrę Amelkę codziennie do Bedlna przywoził i odbierał tata.

– Rok temu też chodziłam tutaj na zajęcia – mówi Gabriela. – Zawsze jest ciekawie, coś się dzieje. Wolę ruch, zabawy i gry, a nie ciągle słuchanie przed komputerem czy telewizorem.

6-letnia Amelka to urodzona tancerka. Wraz z Oliwią Świątkowską zajął się parkiet podczas zumbi prowadzonej przez Agnieszkę Dębowską ze Studia Tańca Alibi z Kutna.

– Pieniądzy na organizację ferii zimowych w tym roku nie mieliśmy, więc wszystko było organizowane we własnym zakresie – mówiła w rozmowie z NŁ Jolanta Rosół, dyrektor GOK w Bedlnie.

Okazuje się, że i tak oferta nie była uboga: bibliotekarka Katarzyna Krzewicka opowiadała dzieciom o książkach, później było rozwiązywanie rebusów oraz zabawy sportowo-ruchowe, były też zajęcia z muzyki, które prowadził instruktor GOK Sylwester Jędruszkiewicz.

Pod jego kierunkiem dzieci stworzyły orkiestrę grającą na przedmiotach codziennego użytku.

Była też historia herbaty i malowanie filiżanek – na koniec herbacianego dnia każde dziecko do domu zabrało swoją filiżankę.

Organizowano także liczne zajęcia plastyczne, dzieciom bardzo podobała się też gra w bilarda, piłkarzyki i tenisa. Codziennie dzieci miały słodki poczęstunek z herbatą. **dag**

**Żychlin** | Zakończono realizację programu „WF z klasą”

# WF ma sprawiać przyjemność

Zmianę planu zajęć z wychowania fizycznego, by na hali gimnastycznej ćwiczyło mniej uczniów i aerobic zamiast tradycyjnego wychowania fizycznego, zapowiada od drugiego semestru dyrektor Zespołu Szkół nr 1 w Żychlinie.

**DOROTA GRĄBCZEWSKA**

zychlin@lowiczanie.info

Zdrowy styl odżywiania, bez chipsów i coli wprowadzają w Szkole Podstawowej w Grabowie. To efekt realizacji projektu „WF z klasą” ogłoszonego przez Centrum Edukacji Obywatelskiej, którego realizacja w grudniu dobiegła końca. Nauczyciele wf zapowiadają, że chcieliby dalej realizować projekt, czekają na kolejne edycje.

Podjęte działania mają się przyczynić do zmiany nastawienia części uczniów, którzy twierdzą, że zajęcia z wychowania fizycznego są nudne. Społeczności szkolne wspólnie miały wypracować sposoby uatrakcyjnienia zajęć, by młodzież chętnie w nich uczestniczyła. Czy dokonane zmiany przyczynią się do poprawienia frekwencji na lekcjach wychowania fizycznego, a tym samym do ograniczenia otyłości i nadwagi? – zweryfikuje życie.

Problem ze zbyt dużą ilością zwolnień lekarskich z zajęć wychowania fizycznego sygnalizował Łukasz Antczak, dyrektor ZS nr 1 już na zakończenie roku szkolnego. W minionym roku szkolnym zwolnienia od rodziców z zajęć WF (najczęściej na skutek przeziębienia) dostarczyło 10 proc. licealistów i 4 proc. gimnazjalistów. Ponadto długoterminowe zwolnienia lekarskie dostarczyło 16 osób z liceum (na 97 uczniów) oraz 22 osoby z gimnazjum (na 290 uczniów).

I to właśnie skłoniło dyrekcję szkoły, by przystąpić do akcji „WF z klasą”. W SP w Grabowie na razie nie mają problemów z frekwencją na zajęciach z wychowania fizycznego, ale tam zauważono pierwsze symptomy otyłości. Dlatego w Grabowie w ramach akcji „WF z klasą” postawili na profilaktykę otyłości, zdrowe odżywianie i ruch na zajęciach wychowania fizycznego.

### Sportowy Okrągły Stół

Pierwszym zadaniem dla uczestników projektu „WF z klasą” była organizacja szkolnego Sportowego Okrągłego Stołu, która miała pokazać słabe i dobre strony wf. W ZS nr 1 im. Adama Mickiewicza, do którego chodzą gimnazjaliści i licealiści, łącznie ok. 400 uczniów, SOS zorganizowano 7 października 2013 roku.

– Poprzedziły go rozmowy na temat prowadzenia zajęć z wf w poszczególnych klasach na godzinach wychowawczych, po czym trójki klasowe zostały oddelegowane do udziału w debacie Sportowego Okrągłego Stołu – mówi Aneta Furman z ZS nr 1, wspierająca koordynację projektu. – Uczestniczyli w niej również nauczyciele wychowania fizycznego i dyrektor szkoły Łukasz Antczak.

Niektórzy bagatelizują problem otyłości, ale on już się pojawia wśród dzieci z podstawówek i najwyższa pora, aby zacząć zmieniać nawyki żywieniowe.

Młodzież dokonała najpierw diagnozy obecnej sytuacji na zajęciach z wf. Uczniowie wskazali dobre i słabe strony lekcji wychowania fizycznego. Pozytywnie oceniono bazę sportową: boiska Orlika, halę sportową, siłownię, salę gimnastyczną. Uczniowie przyznali, że nauczyciele wf są „fajni”, podkreślali pozytywne znaczenie dużych szatni i możliwość korzystania z pryszniców oraz dużą ofertę dodatkowych zajęć sportowych. Młodzież miała jednak zastrzeżenia do zbyt dużej ilości osób ćwiczących na hali, zbyt częste zajęcia gry w piłkę



Uczniowie ZS nr 1 im. Adama Mickiewicza podczas debaty Sportowego Okrągłego Stołu.

siatkową, którą nie wszyscy lubią oraz unieruchomienie części sprzętu w siłowni na skutek zużycia linek w atlasie.

Następnie wspólnie zastanawiano się, co zrobić, aby zajęcia były bardziej atrakcyjne. Wiele dziewcząt uważa, że zamiast gry w siatkówkę woli aerobic. Dyrektor już w październiku zadeklarował, że nastąpią zmiany w planie zajęć z wf od drugiego semestru, zgodnie z sugestią uczniów.

W ramach akcji, w ostatnim tygodniu listopada przeprowadzono MiniFit, czyli mały test sprawności dla uczniów gimnazjum im. Adama Mickiewicza. Uczniowie sprawdzali swoje umiejętności w kilku prostych ćwiczeniach: skoku z miejsca, zwis na drążku i biegu długim. Każdy z uczniów mógł swoje dane wprowadzić do specjalnie opracowanego kalkulatora, który dał odpowiedź, ile każdemu brakuje do standardowej sprawności. Na początku grudnia odbyły się turnieje w piłkę koszykową dziewcząt i chłopców z gimnazjum oraz turnieje siatkówki dla licealistów.

### Postawili na zdrowy styl życia

W SP w Grabowie podczas SOS, w którym uczestniczyli nauczyciele i przedstawiciele klas zdecydowano, że będą kłaść nacisk na walkę z otyłością i nadwagą. Włodzimierz Dziedzic, nauczyciel wychowania fizycznego w szkole, w listopadzie uczestniczył w specjalistycznym szkole-

niu na temat zdrowego stylu życia i odżywiania organizowanym przez Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli. W Grabowie akcją „WF z klasą” połączono z realizacją programu „Trzymaj formę”. W połowie listopada każda z klas robiła zdrowe kanapki na drugie śniadanie, bez chipsów i słodyczy.

– Prowadziłem pogadanki, jak się zdrowo odżywiać, jakich produktów nie należy spożywać lub je ograniczać – mówi Włodzimierz Dziedzic. – Ja już wprowadzam nowe zasady wśród swoich sportowców, którzy jeżdżą z mną na zawody. Mieli zapowiedziane, że osoby, które wezmą za sobą całą zamiast wody mineralnej, chipsy zamiast bananów – zostają. Wszyscy zastosowali się do wskazówek. W ten sposób zaczynamy zmieniać przyzwyczajenia żywieniowe.

Włodzimierz Dziedzic przyznaje, że program się skończył, ale on chce go kontynuować w szkole. – W planach jest spotkanie z panią dietetyk, ale czekamy w długiej kolejce, gdyż prelegentka ma mnóstwo pogadanek o zdrowym odżywianiu.

Osobiście zorganizują też pogadankę o otyłości dla rady pedagogicznej – dodaje pan Włodzimierz. – Dziś niektórzy bagatelizują problem otyłości, ale on już się pojawia wśród dzieci z podstawówek i najwyższa pora, aby zacząć zmieniać nawyki żywieniowe dzieci i rodziców, by w przyszłości uniknąć problemów. ■

REKLAMA

**DOBRE I NASZE**

Oferujemy pełnoporcjowe pasze i koncentraty dla drobiu, trzody, bydła i innych zwierząt.

Wytwórnia Pasz i Koncentratów  
ul. Główna 160, 97-318 Czarnocin  
tel. 44 616 60 00 www.agro-kocieba.pl

**AGRO**  
Kocięba  
od 1990 roku

**ANKAR** Łowicz, Aleje Sienkiewicza 34  
tel. 46 837-38-20, tel. kom. 531 495 250  
e-mail: ankar-katarzyna.wasiak@wp.pl

**OKNA!** - Super niskie ceny  
- Przy zakupie okien  
montaż bramy garażowej GRATIS\*

Promocja na drzwi wewnętrzne do każdego drzwi klamka GRATIS!

\*O szczegóły Promocji pytaj w biurze  
Promocja trwa do końca LUTEGO 2014r.

**VEKA**

www.ankar-lowicz.info

kamienny brunatny **WĘGIEL**  
**MIAŁ**  
**EKOGROSZEK**  
azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**  
**SUCHE WYSŁODKI**  
NOWE ZDUNY 84,  
46/839-10-15  
Chęśno II 43, 46/839-28-72

**złomowanie pojazdów**

zaświadczenia do wydziału komunikacji  
odbior pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14  
tel. 510-100-449

**SKUP ZŁOMU**

stalowego i metali kolorowych

najwyższe ceny - gotówka od ręki

ŁOWICZ ul. Blich 2  
pn.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-12.00  
512-611-814

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

płacimy za każdy pojazd

bezpłatny odbiór w godz. 7-22

wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

Rząśno 13, 99-440 Zduny  
tel. 602-123-360

**Mechanika Pojazdowa**

- naprawy główne i bieżące
- diagnostyka komputerowa
- zbieżność kół

CHAŚNO DRUGIE 39  
tel. 515-558-142

**Okna PCV**

UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, przeszklone, metalowe,

**DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY**

GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895  
Stoisko na Bałuckim Rynku najtaniej  
Łódź, ul. Ceglana, 694-581-224

Gmina Bedlno | Zespoły śpiewacze z wizytą w siedzibie Mazowsza

# Wycieczka do Otrębus i Karolina

Trzydzieści dwie osoby, głównie członkowie wszystkich zespołów śpiewaczych działających na terenie gminy Bedlno, były na niezapomnianej wycieczce w Otrębusach, gdzie zwiedzali Muzeum Motoryzacji oraz w Karolinie, siedzibie Zespołu Pieśni i Tańca Mazowsze im. Tadeusza Sygietyńskiego.

**DOROTA GRĄBCZEWSKA**

zychlin@lowicznanin.info

Dodatkowo uczestniczyli w 2-godzinnej próbie generalnej widowiska „Cud mniemany, czyli Krakowiacy i Górale” w wykonaniu zespołu Mazowsze. Każdy uczestnik wyjazdu płacił 80 zł, w tym były koszty obiadu.

Uczestnicy wycieczki przyznają, że są pod wrażeniem miejsc, które oglądali.

– Jestem bardzo zadowolona – przyznaje Halina Gołek z zespołu „Szewcowianki”. – Zobaczyliśmy to, co najbardziej kochamy – ludowe tradycje, śpiew ludowy i wspaniały zespół Mazowsze. Zwiedziliśmy ich siedzibę i jestem pod wrażeniem. W budynku od razu czuć specyficzną atmosferę, to serce ludowego śpiewu. Jestem pełna podziwu dla ludzi, którzy przez tyle

lat kultywują ludową tradycję. My też na naszym małym gminnym podwórku staramy się robić to, co kochamy. Anna Baranowska z zespołu „Wojszycanki” przyznaje, że jest pod wrażeniem spektaklu, a właściwie próby generalnej „Krakowiacy i Górale”.

– Jestem zauroczona artystkami z Mazowsza, a Muzeum Motoryzacji w Otrębusach też jest wyjątkowe – podkreśla pani Anna. – Mnóstwo starych samochodów. Odnalazłam motocykl WSK-ę, którą przed laty jeździłam i Syrenkę, mój pierwszy samochód. Wszystko jakby dopiero wyjechało z fabryki. I obiad w muzeum pięknie podany, z elegancją, smaczny i pączuszek na deser...

Uczestnicy wycieczki zgodnie przyznają, że są niezwykle wdzięczni Jolancie Rosół, dyrektorze z Gminnego Ośrodka Kultury, która potrafi organizować wyjazdy pełne atrakcji. Wycieczka do Otrębus i Karolina nie była



Muzeum Techniki w Otrębusach i stare samochody zrobiły wrażenie na uczestnikach wycieczki.

pierwszą, wcześniej było wiele innych, do równie ciekawych miejsc.

– Oczywiście, że za wycieczki płacimy, ale to nasza pani dyrektor pełna werwy potrafi nam wszystko zorganizować – dodaje

pani Halina. – Dzięki niej poznaliśmy wiele pięknych zakątków w Polsce. Samemu trudno było wyjechać, a w grupie jakoś łatwiej i weselej. Dla nas ważne jest, że ktoś nam organizuje takie wyjazdy. Podobnego zdania jest Anna Baranowska. – Bez zaangażowania pani dyrektora – niewiele z nas pojechałoby gdziekolwiek. A tak możemy zobaczyć dużo pięknych miejsc, przeżyć przygodę. Czekamy na następne wyjazdy... **dag**

nia jest Anna Baranowska. – Bez zaangażowania pani dyrektora – niewiele z nas pojechałoby gdziekolwiek. A tak możemy zobaczyć dużo pięknych miejsc, przeżyć przygodę. Czekamy na następne wyjazdy... **dag**



Pan Andrzej, konserwator w szkole wszystkie prace przy wyburzaniu ścianki działowej i powiększaniu szkolnej świetlicy wykonywał sam. W czwartek 30 stycznia zostało tylko malowanie.

**Oporów** | Pośpieszali z remontem świetlicy

## Feryjne remonty zakończone

W Zespole Szkół w Oporowie przerwy na ferie zimowe wykorzystano na remont świetlicy.

Wyburzono część ścianki, by powiększyć pomieszczenie dla dzieci oczekujących na zajęcia lub na gimbusa.

Okazało się, że ściany, podłogi jak i sufit są bardzo nierówne. Różnice sięgają kilku centymetrów, widać je gołym okiem. Pan Andrzej, konserwator w szkole, który wykonywał wszystkie prace, musiał się nieźle natrudzić, by pomieszczenie wyglądało przyzwoicie.

W wakacje z jednego małego pomieszczenia wyprowadzono bibliotekę do byłego gabinetu dyrektora szkoły. Teraz rozebrano część ścianki, by powiększyć szkolną świetlicę o dawną bibliotekę.

Rozebranie części ścianki działowej wymagało zdemontowania paneli podłogowych, by się nie zniszczyły. W czwartek, 30 stycznia ścianki już nie było, a panele ponownie ułożono. Do pomalowania zostały już tylko ściany i sufit oraz montaż ścianki działowej do szkolnego sklepiku.

– Do poniedziałku wszystko musi być gotowe – mówił nam w czwartek Tomasz Lewicki, dyrektor szkoły. – Od sponsorów (w tym od Silopolu) dostaliśmy łącznie ok. 1900 zł. Dlatego do

świetlicy zakupiliśmy nowe mebelki: szafkę i biurko oraz nową wykładzinę dywanową. Dokupiliśmy też trochę nowych zabawek dla dzieci oraz gry planszowe.

Z oszczędności pod koniec 2013 roku dyrektor zakupił nowy telewizor, który też stanie w świetlicy. Przy okazji remontu wymieniono również kratki wentylacyjne, gdyż dotychczasowe były już bardzo zniszczone.

Wszystkie prace wykonywał pan Andrzej, konserwator szkoły, a dyrektor mu pomagał. Wcześniej, w pierwszym tygodniu ferii pan Andrzej pomalował cztery sale lekcyjne. Przed nim, już w trakcie roku szkolnego, odświeżenie małej salki gimnastycznej. Ale to praca na jeden, dwa dni. **dag**

**Żychlin, Bedlno**

## Będą zabawy dla młodzieży i dorosłych

Żychliński Dom Kultury przygotowuje walentynkową imprezę dla młodzieży gimnazjalnej i starszej.

W piątek, 14 lutego, od godziny 17 będą atrakcje i niespodzianki. Będzie też koncert zespołu Gest z Krośniewic. – Zespół grał podczas imprezy andrzejkowej i bardzo spodobał się młodzieży, dlatego teraz zagra jeszcze raz na żychlińskiej scenie – mówi Magdalena Konczarek, dyrektor Żychlińskiego Domu Kultury.

Z kolei Gminny Ośrodek Kultury w Bedlnie organizuje w sobotę, 15 lutego bal walentynkowy dla dorosłych.

Bal rozpocznie się o godz. 17, a zabawa potrwa do godziny 2 w nocy.

W trakcie balu będzie koncert pt. „Niebanalnie o miłości”. Z półtoragodzinnym koncertem wystąpi grupa artystów z Krakowa.

Do tańca będzie przygrywać zespół „Kadr” z Kutna. Przewidziano gorący posiłek, zimne przekąski. Cena wstępu to 45 zł od osoby. Zapisy pod tel. 24-282-10-36, 282-17-51 lub 695-397-192. **dag**

**Żychlin**

## Turniej strzelecki o puchar burmistrza

Po raz trzeci w Zespole Szkół przy ulicy Narutowicza odbędzie się turniej strzelecki o puchar burmistrza gminy Żychlin. Początek zmagani w niedzielę, 9 lutego o godz. 11. Zgłoszenia należy kierować pod adres cezary.kwiatkowski@vp.pl, lub w dniu zawodów do godziny 10.30.

Broń pneumatyczną zabezpiecza szkoła. Do rywalizacji może przystąpić młodzież gimnazjalna oraz ze szkół ponadgimnazjalnych. Jest też kategoria open.

Regulamin znajduje się na stronie internetowej szkoły: www.zszychlin.eu **dag**

REKLAMA

**SKŁAD ROLEWSKI**  
tel. 46 838-20-48

**WĘGŁA**

WĘGIEL EKO-GROSZEK MIAŁ  
LISIEWICE DUŻE 24

**BIURO RACHUNKOWE**  
BeRACHa Bookkeepers  
Zbigniew Karczewski

**PIT-y 2013 tanio!**

Łowicz, Powstańców 1863 r. nr 12 (Syntex)  
tel. (46) 830-90-52, 602-641-463  
beracha@wp.pl  
www.beracha-bookkeepers.pl

**POŻYCZKI NIEBANKOWE**  
**664 602 502**  
DAIGLOB FINANCE

SPLAĆ INNE DROŻSZE POŻYCZKI  
EMERYCI I RENCISCI BEZ OGRANICZENIA WIEKU

DO 2000 ZŁ !!!  
www.daiglob.pl

ODWIEDZ NASZĄ STRONĘ I DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ!

**OPONY** OSOBOWE  
CIĘŻAROWE  
DOSTAWCZE

▪ sprzedaż ▪ serwis

**OPONY ZIMOWE**  
w atrakcyjnych cenach

195/65 R15  
Michelin Alpin A4 - 235zł/szt.  
Kleber Krisalp HP2 - 185zł/szt.

205/55 R16  
Michelin Alpin A4 - 380zł/szt.  
Kleber Krisalp HP2 - 280zł/szt.

▪ prostowanie FELG aluminiowych  
▪ pompowanie kół azotem  
▪ naprawa opon na gorąco

**RAFNET** Łowicz, ul. Warszawska 85a  
tel./fax (46) 830-30-39

**skup bydła**

również na ubój  
z konieczności

własny transport  
przez całą dobę

tel. 601-704-344

WYSOKIE CENY

Łowicz | Kolejna polska rodzina z Kazachstanu osiedliła się w naszym mieście

# Wszystko zaczynają od początku

Późnym wieczorem 30 stycznia dotarła do Łowicza czteroosobowa rodzina z Kazachstanu. Choć mieli ułożone już życie na miejscu, słabo posługują się językiem ojczystym, to bardzo chcieli znaleźć się w Polsce, przede wszystkim dlatego, że zawsze czuli się Polakami.

**TOMASZ BARTOS**

tomasz.bartos@lowicznanin.info

Repatriantów witali w Łowiczu m.in. burmistrz Krzysztof Kaliński i przewodniczący Rady Powiatu Łowickiego Janusz Michalak. Małżeństwo, Olesia i Siergiej Białej (Biały), oboje technicy programiści mają odpowiednio 33 i 32 lata, do Łowicza przyjechali z dwoma córkami: 9-letnią Aliną i 6-letnią Mariną. Aby dotrzeć do Łowicza, przebyli ponad 4 tys. kilometrów, głównie samolotem, lecąc przez Mińsk na Białorusi. W Kazachstanie mieszkali w miejscowości Żaltryr w Rejonie Astrachańskim, w Obwodzie Akmolskim.

Są pozytywnie nastawieni do przyszłości, choć zdają sobie sprawę, że początki w kraju będą trudne. Siergiej słabo mówi po polsku, z Olesią można się porozumieć, ale prosi, aby nie mówić zbyt szybko, córki prawie w ogóle nie potrafią mówić po polsku. – Tak, czujemy się Polakami, w moim domu Polska była cały czas. Babcia uczyła nas modlitw po polsku, znam wszystkie. Pielęgnowaliśmy polską i katolicką tradycję, obchodziliśmy wszystkie święta, Boże Narodzenie, Wielkanoc. W czasie Wigilii na stole była m.in. kutia. Tylko z językiem jest kłopot. W Kazachstanie nie ma gdzie się go nauczyć, na prowincji nie ma polskich szkół, nie ma nauczycieli. Osób, które mówią w ojczystym języku, jest już niewiele, to wszystko są bowiem osoby starsze, które powoli odchodzą, w dodatku w większości, gdy trafiły do Kazachstanu, miały kilka lat. Wielu młodych Polaków, ta-



Nowi mieszkańcy Łowicza przyjechali z Kazachstanu 30 stycznia. Na zdjęciu: Olesia, Alina, Siergiej i Marina Białej.

kich jak my, mających świadomość swoich korzeni, bardzo by chciało poznać język – opowiada nam Olesia. Jak dodaje, ona miała szczęście, gdy uczyła się w technikum w Karagandzie, chodziła na kurs języka polskiego.

## Wywiezieni w 1936 roku

Historia jej rodziny jest podobna do losu wielu osób, które trafiły do Kazachstanu. Babcia Olesii, Maria Święcicka miała 6 lat, gdy z piątką rodzeństwa i mamą Antoniną Święcicką sowieci przewieźli ich z wioski Dzikunka w Obwodzie Żytomierskim (środkowa Ukraina) do Kazachstanu. Był rok 1936.

– Babcia opowiadała, że grupa Polaków, w której była, została wyprowadzona na step, po czym dowodzący stanął, wbił w ziemię kij i powiedział: – Tu będziecie teraz żyć. Zostali sami, bez jedzenia. Prababcia była sama, jej mąż Józef zmarł jeszcze na Ukrainie, mogła liczyć tylko na dzieci, przede wszystkim na najstarszego syna, który miał wówczas 16 lat. Musieli sobie

sami radzić, było bardzo ciężko, mieszkali w ziemiankach. Nikt się nimi nie interesował. Pomogli dopiero Kazachowie, którym było żal Polaków – opowiada Olesia. Udało się im przeżyć. Ale jak dodaje, polskość nie mogli w żaden sposób manifestować, bo to oznaczałoby problemy, można było zostać oskarżonym o działanie na szkodę Związku Radzieckiego. Wszystko, co polskie musiało być zamknięte w czterech ścianach domu, m.in. dlatego w kolejnych pokoleniach pojawiły się problemy z językiem. Obecnie jest dużo więcej swobody, kontakt z polskością zapewniają przede wszystkim



Będzie dobrze. Najważniejsza teraz jest szybka nauka języka polskiego i znalezienie pracy. Wtedy wszystko się ułoży.

księża katolicy, którzy w Kazachstanie są głównie Polakami.

## Ojciec pana Piotra mówił po polsku

Historia rodziny Siergieja jest zupełnie inna. On też jest Polakiem, choć ma poważne problemy z mówieniem po polsku. Jego ojciec, Piotr Białej (Biały), urodził się w Podolsku w obwodzie Chmielnickim na Ukrainie. Jego mama w wieku 6 – 7 lat trafiła na Ukrainę przywieziona z Polski przez bogatego Polaka, który chciał, aby zajmowała się jego dziećmi. Rodzina, choć polska, w okresie międzywojennym mimo że mieszkała na terenie ZSRR, nie trafiła do Kazachstanu. Piotr po wcieleniu do armii pracował w wojskach inżynierskich, budował m.in. obiekty znajdujące się na kosmodromie Bajkonur, potem został w Kazachstanie, znalazł pracę, ożenił się z Walentiną, z pochodzenia Białorusinką. Siergiej opowiada, że w domu tylko ojciec mówił po polsku, śpiewał pieśni, modlił się, starał się obchodzić święta zgodnie z polską tradycją.

## Wirtualne spacer po mieście

Gdy rodzina dowiedziała się, że będzie mogła opuścić Kazachstan, a miastem, w którym zamieszka, będzie Łowicz, bardzo się ucieszyła. – Wiedziałam, gdzie to jest i ucieszyłam się. Byłam dwa razy na koloniach w Sochaczewie w 1993 i 1995 roku – opowiada Olesia i dodaje, że zaraz zaczęły zwiędzać Łowicz wirtualnie, m.in. dzięki Google Street urządzali sobie spacer, przeglądali i inne strony internetowe. Miasto bardzo im się spodobało. Już dzień po przyjeździe mieli okazję je zwiedzić, mają przydzieloną opiekunkę, która ma wprowadzić ich w realia życia w Polsce, wskazać jak postępować w urzędach, pokazać przedszkole i szkołę dla córek. – Będzie dobrze – mówi śmiejąca się prawie przez całą naszą rozmowę Olesia – może trochę ciężko, ale dobrze. Najważniejsza teraz jest szybka nauka języka polskiego i znalezienie pracy, a wtedy wszystko się ułoży.

Siergiej pracował jako kamerzysta, prowadził też własną



**KRYSZTOF KALIŃSKI**  
Burmistrz Łowicza

To sprawiedliwość dziejowa, że Polacy mieszkający w Kazachstanie wracają do Polski. Uważam, że jest to nasz, samorządowców obowiązek, aby o to zadbać. Zawsze, jeśli tylko spotykam się z samorządowcami, apeluję i proszę o podejmowanie takiej inicjatywy, jaka ma miejsce w naszym mieście. Polacy z Kazachstanu mają prawo do Polski, z której zostali wywiezieni wbrew woli. Łowicz jest miastem bardzo otwartym dla tych ludzi. W tej chwili na jego terenie mieszka ponad 30 osób, które do nas przyjechały ze Wschodu. Wszyscy się zaaklimatyzowali. Muszę podkreślić, że ich sprowadzanie do Łowicza odbywa się za akceptacją całej Rady Miejskiej. Bez wątpienia miasto powinno taką politykę kontynuować. Z Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi dostajemy dotację na przygotowanie mieszkania dla repatriantów, remont i pełne jego wyposażenie, w tym roku wydaliliśmy na ten cel ok. 130 tys. zł.

działalność gospodarczą – serwisował komputery i zajmował się fotografią okolicznościową. Olesia zaś zajmowała się domem, gdy dzieci podrosły, pomagała w pracy mężowi. W przyszłości może tym właśnie się zajmą. Dziś jeszcze dla nich jest za wcześnie o tym mówić.

Siergiej i Olesia zamieszkali w budynku komunalnym przy ul. Jana Pawła II. Mieszkanie, które zajęli, ma 45 m<sup>2</sup>, przed ich przyjazdem zostało gruntownie wyremontowane i umeblowane. Prace te sfinansowano z dotacji przyznanej dla samorządu przez Urząd Wojewódzki w Łodzi. ■

REKLAMA

## Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

**IMO**

Lipnice, 99-414 Kocierzew  
tel. 502-328-818

**dachstyl**  
z ofertami do twoich potrzeb

**TANIA BLACHA TRAPEZOWA**

**CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH**  
Główno, Piątkowska 1, 42 710 74 90, 512 250 477  
www.dachstyl.com

**ZŁOM SKUP**  
**WYKUP**  
**POJAZDÓW**

**KLIMATYZACJA**  
**WULKANIZACJA**  
**GAZY TECHNICZNE**

• ODBIÓR GRATIS  
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD REKI

**Małszyce 35 tel. 502-432-182**



Żychlin | Zapisano część białej plamy z historii 37. Pułku Piechoty w Żychlinie

# Każde wspomnienie jest cenne

Dwa miesiące temu, 1 grudnia, w lokalu przy ulicy Łąkowej w Żychlinie, z inicjatywy Henryka Olszewskiego, historyka-pasjonata, członkowie Towarzystwa Miłośników Historii Żychlina spotkali się z Józefem Staszewskim i Jerzym Banasiakiem, których ojcowie służyli w 37. Pułku Piechoty.

**DOROTA GRĄBCZEWSKA**

zychlin@lowicznanin.info

W spotkaniu uczestniczył też Wiesław Paluchowski ze Stowarzyszenia Historycznego 37. Pułku Piechoty, który posiada bardzo bogatą wiedzę o szlaku bojowym pułku, który walczył też w Bitwie nad Bzurą.

Chętnie rozmawiamy ze wszystkimi, którzy dysponują wiedzą na temat 37. Pułku Piechoty, który od 1929 roku stacjonował w Kutnie – podkreśla pan Wiesław. – Koszary pułku znajdowały się przy ulicy Grunwaldzkiej (obecny Mifleks) oraz przy ulicy Bema.

Ponieważ opracowania naukowe na temat pułku są stosunkowo niewielkie, członkowie stowarzyszenia chętnie spisują i dokumentują historie przekazane przez ludzi. W ten sposób powstają historyczne zapisy

wydarzeń z września 1939 roku. Wprowadzono wiele materiałów i zdjęć zgromadzono, ale stowarzyszenie wciąż poszukuje osób, które pamiętają żołnierzy tego pułku lub mają pamiątki swoich przodków, często zamknięte w domowych szafach.

O obecności 37. Pułku Piechoty w Żychlinie wiemy z zapisków porucznika Frątczaka, który opisywał, że I kompania pułku weszła do Żychlina o świcie 12 września 1939 roku, od strony Oporowa. Zbiórka była przed bramą cmentarza, po czym żołnierze ruszyli w stronę Łowicza – informował pan Wiesław. – Porucznik Frątczak walczył w Bitwie nad Bzurą, był ranny i został przeniesiony do szpitala polowego zorganizowanego w dworze w Dobrzelinie.

Na tym wiedza członków Stowarzyszenia Historycznego 37. Pułku Piechoty dotycząca pobytu pułku w Żychlinie dotąd się kończyła.

## Jak uratowano dowódcę pułku

Józef Staszewski opowiedział historię swojego ojca, który był powołany do 37. Pułku Piechoty w Kutnie w kwietniu 1939 roku.

Tata pochodził z Łowicza, był oficerem biorącym udział w I wojnie światowej, kilka razy ranny, po wojnie odznaczony i awansowany – opowiadał Józef Staszewski, który dziś ma ponad 80 lat. – Nie wiem jak trafił do Żychlina, ale tutaj się ożenił. W kwietniu 1939 roku został powołany do 37. Pułku Piechoty w Kutnie, choć był inwalidą wojennym. Po odwołaniu, w czerwcu 1939 roku, został zwolniony do domu.

Pan Józef opowiada zabawną sytuację, gdy z mamą odwiedził ojca w koszarach w Kutnie. – Miałem 8 lat. Ponieważ miałem płaszcz przerobiony po tacie, z oznakami pułkownika, żołnierze oddawali mi honor jako wyższemu rangą. To było zabawne.

– 28 sierpnia 1939 roku do 37. Pułku Piechoty został powołany mój najstarszy brat, Edward Staszewski – przypominał dalej pan Józef. – Nie pamiętam, dlaczego po jakimś czasie brat po cywilnemu wrócił do Skierniewic, gdzie mieliśmy rodzinę. Drugi z braci, Tadeusz, również był żołnierzem 37. Pułku Piechoty. Uratowaliśmy go z tatą w Zarębowie, gdy szedł wśród jeńców wojennych prowadzonych przez Niemców do Żychlina. Wyciągnęliśmy go wraz z jego 5 kolegami. Kierowaliśmy się na Białą, z dala od Niemców i wyszliśmy koło trzech krzyży (droga na Dobrzelin). Później każdy poszedł do swoich rodzin.

Józef Staszewski pamięta też, gdy we wrześniu Niemcy prowadzili jeńców wojennych przez Żychlin. Aby zademonstrować swą siłę, zgromadzili mieszkańców miasta, zrobili z tego widowisko.

– Ponieważ i tata, i starszy brat Tadeusz, służąc w 37. Pułku Piechoty, znali dowódcę, zauważyli go wśród prowadzonych jeńców, chcieli mu umożliwić ucieczkę. Było to możliwe dopiero wzdłuż ulicy Dobrzelińskiej, gdzie rosły nisko opadające akacje. To tam z grupy jeńców wyciągnęliśmy dowódcę i jego adiutanta. Nie znam nazwisk, byłem za mały.

– Ponieważ dowódca był postawnym mężczyzną, był kłopot, dlatego dał je ówczesny policjant z ulicy Żeromskiego. Rankiem obaj zniknęli – opowiadał pan Józef. – Ubrania żołnierskie zostały spalone.

Wiesław Paluchowski uważa, że dowódca wspomniany przez Staszewskiego to najprawdopodobniej pułkownik Roman Umiaśkowski, a jego adiutant nosił nazwisko Gajewski.

Niestety, nie zachowały się żadne dokumenty z okresu służby najstarszego Staszewskiego w wojsku, gdyż ten w obawie z jednej strony przed Niemcami, z drugiej przed NKWD, spalił wszystkie dokumenty. – Zachowała się tylko szabla, którą walczył tata. W latach 70-tych przekazałem ją do Muzeum



Józef Banasiak, żołnierz 37 Pułku Piechoty w Kutnie w żołnierskim mundurze.

w Oporowie, ale chyba gdzieś zniknęła... – opowiada jego syn.

## Żołnierz 37. Pułku

Z kolei mieszkaniec Żychlina Jerzy Banasiak opowiedział historię swojego ojca, który w 1939 roku został powołany do 37. Pułku Piechoty w Kutnie. Pan Jerzy dysponuje mnóstwem zdjęć z tamtego okresu oraz dokumentami, które przez lata są przechowywane w domowym archiwum. – Tata, Józef Banasiak, był podoficerem. Przed wojną ukończył prestiżową szkołę rusznikarską, co pół roku uczestniczył w przeszkoleniach. Zachował się dyplom i fotografie ze szkoły przedwojennych zbrojmistrzów. Z 37. Pułkiem brał udział w obronie Warszawy i tam dostał się do niewoli. Ponieważ był tylko podoficerem, 26 września 1939 roku został zwolniony. Wrócił do Żychlina, gdzie pracował w mleczarni. Do dziś zachował się dokument wystawiony przez Niemców zwalnający go z niewoli.

Wszystkie dokumenty, które przyniósł pan Jerzy, zostały sfotografowane przez członków Stowarzyszenia Historycznego 37. Pułku Piechoty. Opowieści obu panów zostały nagrane na taśmie wideo.

Czy żyje choć jeden żołnierz 37. Pułku Piechoty? – pytali z zainteresowaniem zebrani.

– Ostatni pan, do którego dotarliśmy, urodzony w 1915 roku, zmarł 3 miesiące temu – odpowiedział Wiesław Paluchowski. – Dla nas takie opowieści jak pana Józefa i Jerzego są niezwykle ważne, zapisują cząstkę białej plamy w historii.

Być może w Żychlinie i okolicy są jeszcze osoby, których ojcowie albo bliscy służyli w 37. Pułku Piechoty we wrześniu 1939 roku? Może gdzieś na strychu zachowały się stare zdjęcia lub dokumenty z czasów wojny? Jeśli ktoś posiada taką wiedzę lub takie pamiątki, dobrze zrobi zgłaszając się do Wiesława Paluchowskiego – tel. 511-374-762. ■



Jerzy Banasiak (od prawej) i Józef Staszewski opowiadali o swoich ojcach służących w 37. Pułku Piechoty w Kutnie. Opowieści weryfikował Wiesław Paluchowski (od lewej) ze Stowarzyszenia Historycznego 37. Pułku Piechoty.

REKLAMA

**OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY**

Postaw na jakość, solidność i terminowość

**"KOPER" sp. jawna**  
Piłazzków 18; 99-400 Łowicz  
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58  
kom. 509 481 799

Dostawa do klienta

**OLEJ OPAŁOWY OLEJ NAPĘDOWY**

ZAMÓWIENIA PKN ORLEN SA

BIURO HANDLOWE: tel./fax (46) 838-35-82 w godz. 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>  
PRZEDSTAWICIELE: tel. 502-391-577, 797-713-816

**POLSKI WĘGIEL DYSTRYBUCJA SP. Z O.O.**

Ilości DETALICZNE w cenach HURTOWYCH!

**MIAŁ**  
w cenie od 499 zł/tona  
miał IIa, 0-20 mm, kaloryczność 22 MJ/kg i 25 MJ/kg

**EKO-GROSZEK**  
w cenie od 740 zł/tona  
doskonale, wysokokaloryczny, polski eko-groszek  
kaloryczność min. 26 MJ/kg i 25 MJ/kg, popiół 5-8%

**ORZECH**  
w cenie od 755 zł/tona  
orzech 25-80 mm, orzech I 40-80 mm, kaloryczność 28 MJ/kg, popiół 6-8%

**NOWOŚĆ!!! DREWNO KOKILKOWE I OPAŁOWE**

Punkt sprzedaży węgla  
99-440 Zduny, Jackowice 101A (były GS przy torach kolejowych)  
tel. 46/830-01-39, 885-220-120

**OLEJ NAPĘDOWY GRZEWCZY**

**ekoterm plus**

oferuje Autoryzowany Dystrybutor Ekotermu Plus, partner handlowy ORLEN Paliwa Sp. z o.o

**DA-MO** Łowicz, ul. Małszyce 2d/2e, www.damo.com.pl  
tel. 46/ 830-17-80, 500-075-659, 509-790-325

# Punkt zapalny

**Koleje** | Pomysł budowy linii kolejowej Jaktorów – Niedźwiada

## Miasto przeciwne kolejowej inwestycji

Władze Łowicza nie poparły pomysłu budowy całkiem nowej linii kolejowej z Jaktorowa do Niedźwiady, którą miałyby zostać puszczane pociągi dalekobieżne od strony Kutna do Warszawy. Planom sprzeciwia się też marszałek województwa łódzkiego. Przez osoby zaznajomione z tematyką kolejową, linia ta jest określana mianem „protezy jaktorowskiej”.

**MARCIN KUCHARSKI**  
marcin.kucharski@lowiczanie.info

Koszt tej linii byłby niewiele niższy od budowy pierwszego odcinka przyszłej szybkiej kolei. Budowa „protezy” tylko nieznacznie upłynniłaby ruch pod Warszawą.

Jeśli linia ta by powstała, przeniesiony zostałby na nią ruch pociągów dalekobieżnych. Jeździłyby one z pominięciem Łowicza. Linia przez Łowicz pozostałaby w całości i pewnie wyłącznie dla pociągów osobowych. Linia ta miała być alternatywą w przypadku zaniechania planów budowy Kolei Dużych Prędkości. O sprawie pisaliśmy w poprzednim NŁ w artykule „Łowicz na bocznym torze?”. Do 5 lute-

go można było składać wnioski w ramach konsultacji Strategii Rozwoju Transportu 2020+ i miasto zmieściło się w terminie.

Marszałek, a wraz z nim również władze Łowicza, negatywnie odniosły się do pomysłu i zaproponowały rozwiązanie alternatywne, nad którym już wcześniej w ministerstwie pracowano, a mianowicie budowę nowej linii kolejowej o podwyższonych parametrach na odcinku od Warszawy Zachodniej do włączenia do linii Skierniewice – Łowicz w planowanym śladzie linii w kształcie litery Y.

W piśmie do wicepremier Elżbiety Bieńkowskiej burmistrz uzasadnia, że wyjazd z Warszawy w kierunku zachodnim, w tym do Łodzi, Poznania, Wrocławia, Kalisza, Ostrowa Wielkopolskiego, Sieradza wymaga ra-

dykalnych i perspektywicznych rozwiązań poprawiających przepustowość oraz umożliwiających segregację pociągów, które zapewni jedynie budowa linii w nowym śladzie.

Naturalnym rozwiązaniem, według władz miasta, jest wykorzystanie dotychczas opracowanego studium wykonalności, łącznie z raportem środowiskowym dla projektu „Budowa linii dużych prędkości Warszawa – Łódź – Wrocław/Poznań”, który jest wpisany w unijne i krajowe dokumenty strategiczne oraz wojewódzkie plany zagospodarowania przestrzennego.

Decyzja o wykorzystaniu istniejącej dokumentacji i uzgodnień umożliwi bezpieczną realizację zachodniego wyjścia kolejowego z Warszawy w bieżącej perspektywie, rozwiązując

jednocześnie docelowy problem przepustowości. Realizacja linii w śladzie Kolei Dużych Prędkości Y z Warszawy Zachodniej do linii C-E20 pomiędzy Skierniewicami a Łowiczem przyczyni się do skrócenia czasu przejazdu dla dużej liczby relacji pociągów międzyregionalnych, a w dalszej perspektywie, po zrealizowaniu kolejnych linii KDP Y, pozwoli na kursowanie po niej pociągów dużej prędkości. Projekt linii Jaktorów – Łowicz jest dopiero w fazie koncepcji i wymaga rozpoczęcia procedur przetargowych na wykonanie studium wykonalności. Kolejne etapy byłyby realizowane przez lata, nie gwarantując zakończenia projektu do 2020 r., a nawet do 2022 r.

Zdaniem władz miasta, podjęcie budowy odcinka Jaktorów

– Niedźwiada, na znacznej długości przebiegającego równoległe i w bliskiej odległości od planowanej linii dużej prędkości Warszawa Łódź – Wrocław/Poznań, przekreślałoby lub oddalało o dziesięciolecia budowę w Polsce linii KDP. Z punktu widzenia mieszkańców miasta, fakt, że w projekcie linii Jaktorów – Niedźwiada pomija się węzeł Łowicz, oznaczałoby, że Łowicz zostałby pozbawiony połączeń dalekobieżnych. W przypadku budowy linii w śladzie KDP każdy pociąg dalekobieżny w kierunku Poznania i Bydgoszczy będzie przejeżdżał przez Łowicz i w zależności od kategorii pociągu może się w Łowiczu zatrzymywać.

– Wnosimy o odstąpienie od zamiaru budowy nowej linii Jaktorów – Niedźwiada, omijają-

“

Koszt tej linii byłby niewiele niższy od budowy pierwszego odcinka przyszłej szybkiej kolei. Budowa „protezy” tylko nieznacznie upłynniłaby ruch pod Warszawą.

cej nasze miasto, która wprowadzi ogromny nieład przestrzenny w Łowiczu i jego bezpośredniej okolicy. Jednakże, w przypadku realizacji budowy linii Jaktorów – Łowicz wnosimy o poprowadzenie jej tak, by kończyła się przed stacją Łowicz Główny albo, aby był przystanek kolejowy na nowej linii dla miasta Łowicza w granicach administracyjnych gminy miasta Łowicza. ■

**Łowicz** | Wodociągowcy uszkodzili gazociąg na ul. Długiej

## Fontanna gazu z błotem sięgała kilku metrów

dokończenie ze str. 1

Szybko okazało się jednak, że ewakuacja nie będzie potrzebna, gdyż nie ma zagrożenia wybuchem gazu.

– Zagrożenie nie było bardzo duże, ponieważ od razu powstawała mieszanka gazu z błotem, ale wszyscy najedli się strachu. Głównie z tego względu, że do uszkodzenia doszło w centrum miasta, na ruchliwej ulicy i niedaleko domów i bloku – uważa Andrzej Zygmunta z firmy Buding, która na zlecenie Mazowieckiej Spółki Gazownictwa wykonywała sieć gazową w tym miejscu.

Według niego pracownicy oddziału wodociągów i kana-



Awaria gazociągu została naprawiona następnego dnia w godzinach przedpołudniowych.

lizacji ZUK, którzy pracowali na miejscu przy wykopie wzdzieli, którą poprowadzona jest nitka gazociągu. Wzdzieli też, że powinni zachować szczególną ostrożność dokonując wykopu, zwłaszcza, że ziemia była zmarznięta. – Pokazywałem im to tego samego dnia rano, jeszcze przed rozpoczęciem wykopu. Może zrobili trochę zbyt szeroką dziurę w ziemi – powiedział nam Andrzej Zygmunta. Zdaniem wodociągowców, wykop był wykonany poprawnie, a zdarzenie było wypadkiem podczas pracy. Po zdarzeniu policja wykonała dokumentację fotograficzną miejsca zdarzenia. Pracownicy ZUK będą w tej sprawie przesłuchiwać.

Bezpośrednio po zdarzeniu pracownicy ZUK telefonowali nie tylko na Pogotowie Gazowe ze Skierniewic, ale również do

Andrzeja Zygmunta. – Przyjechałem od razu, ale sytuacja była już opanowana – powiedział Andrzej Zygmunta w rozmowie z NŁ, chwając pracowników będących na miejscu za szybką reakcję.

Po zabezpieczeniu wykopu w drodze oraz wykonaniu dokumentacji fotograficznej przez policję, wodociągowcy przystąpili do kontynuowania usuwania awarii wodociągowej. Awaria gazociągu była usuwana następnego dnia od rana przez uprawnioną firmę. Dopływ gazu został podłączony w sobotę przed południem, zaś woda popłynęła naprawioną rurą jeszcze wczoraj wieczorem.

Gaz w tym miejscu płynie pod ciśnieniem ok. 3 atmosfer. Do stacji redukcyjnej w Zielkovichach doprowadzany jest natomiast pod ciśnieniem ok. 40 atmosfer. mak

REKLAMA

**KREDYTY**

- z opóźnieniem do 180 dni
- gotówkowe do 120 miesięcy
- hipoteczne
- konsolidacyjne z opóźnieniami
- dla firm bez zdolności pod zastaw hipoteczny lub auta
- dla osób ze złym BIK-em pod zastaw hipoteczny do 4 lat
- inwestycyjne i firmowe
- chwilówki różnego rodzaju
- leasingi

**ZAPRASZAMY** wszystkich zainteresowanych na ul. 3-go Maja 9 w Łowiczu lub kontakt telefoniczny 504-515-182

**Kredyty bez BIK do 7000 zł**

ŁOWICZ  
ul. Staniewskiego 23 lok. 6  
tel. 46 837 38 17  
w godzinach 9:30-17:00

**TURBO-TECHNIK**

regeneracja  
**TURBOSPRAZĘDZAREK samochodowych**  
(od 500 zł)

- skup
- sprzedaż

ŁOWICZ  
ul. Czajki 29A  
661-351-897  
www.turbo-technik.pl

**AUTO SZYBY**

**PRZYCIEMNIANIE SZYB**

ŁÓDŹ, ul. Inflancka 32  
42 659 88 66  
24h: 501 049 529

**AUTO NA GAZ**

- montaż instalacji
- serwis
- RATY

NAPRAWY:

- sprzęgieł
- silników
- zawieszek
- hamulców
- zbieżność kół
- rozrządy itp.

poleca: **AUTO NAPRAWA**  
inż. mech. **MAREK STREMBSKI**  
Łowicz, ul. Browarna 12  
tel. 509-555-369

**części samochodowe używane**

Stacja Demontażu Pojazdów  
Rząśno 13  
tel. 664-006-089

**SKUP ZŁOMU**

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

**SKUP MAKULATURY KONKURENCYJNE CENY**

**IMO**

Łowicz  
Armii Krajowej 14  
502 328 818

**AUTO-KASACJA SUBIEKT**

**KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

99-416 Nieborów 230  
www.sdpsubiekt.pl  
e-mail: psubiekt@o2.pl  
507-141-870, 46 838-55-41

- zaświadczenia do wydziału komunikacji
- możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaż części używanych:  
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

**Ośrodek Szkolenia Kierowców**

**RONDO**

Krzysztof Bandos  
Łowicz, ul. Słowackiego 44  
tel. 46/837-02-58, 502-278-722

**ROZPOCZĘCIE KURSU**

- kursy na prawo jazdy
- kursy dla kandydatów na instruktorów nauki jazdy

**ROZPOCZĘCIE KURSU 6 lutego godz. 16.00**

Polesie | Plac nazwany imieniem kapitana Łoskowskiego

# Radni za nazwaniem placu, nieoczekiwany spór

O postaci kapitana Wincentego Łoskowskiego postanowili przypomnieć mieszkańcy Polesia, tamtejsi strażacy oraz reprezentujący ich w radzie gminy Łyszkowice Waldemar Wysocki. Na ich wniosek rada postanowiła nadać jego imię placowi w tej miejscowości. O dziwo, wokół tej inicjatywy rozgorzał jednak w radzie spór.

**TOMASZ MATUSIAK**

tomasz.matusiak@lowicznanin.info

Miejsce, o którym mowa, to działka leżąca przy samej granicy miejscowości Polesie i Stachlew, na skrzyżowaniu drogi prowadzącej przez te miejscowości z drogą Łyszkowice-Belchów. Jest ona własnością mieszkańców Polesia. Stoi na niej krzyż. Do niedawna działkę porastały krzaki i inne zarośla, ale teren został uporządkowany przez strażaków.

Radny Waldemar Wysocki w imieniu całej wsi zaproponował nadanie placowi imienia kapitana Wincentego Łoskowskiego przekonując, że będzie to ważnym elementem dbania o lokalne tradycje. Niespodziewanie dla niego propozycja wywołała spór podczas posiedzeń komisji Rady Gminy i na sesji.

– Jestem zdumiony, że nasza inicjatywa spotkała się z oporem ze strony części radnych, bo byłbym pewien, że zostanie przyjęta bez dyskusji i jednogłośnie – mówił radny. – W czasach, kiedy zanikają tradycyjne wartości, warto przypominać tradycje patriotyczne, tym bardziej lokalne.

Aby przekonać radę, Waldemar Wysocki przeczytał w czasie sesji obszerny list od mieszkańców przybliżający sylwetkę bohatera wojen napoleońskich i liczne odwołania do reprezentowanych przez tę postać wartości, przytaczając też liczne zdania z książki Jana Pawła II „Pamięć i tożsamość”. Treść listu zrobiła duże wrażenie na większości radnych, nie wszystkich jednak przekonała.

**Dlaczego radni się spierali?**

– Jeśli przyjmiemy uchwałę o nadaniu imienia, to weźmiemy



Plac im. Wincentego Łoskowskiego w Polesiu służyć będzie społeczności. Nazwa przypominać będzie dziadka Józefa Chełmońskiego.

za ten teren odpowiedzialność – mówił na sesji radny z Uchania Dolnego Tadeusz Kocęba. – Nie chcę, żeby cała gmina musiała potem dopłacać na utrzymanie tego placu. To sprawa Polesia, niech mieszkańcy Polesia robią tam, co chcą, ale bez angażowania gminy. – Nie prosimy gminy o żadne pieniądze, jak już wiele

razy mówiłem – ripostował Waldemar Wysocki. – Chcemy tylko uchwały, bo sami nie mamy uprawnień do nadawania miejscom nazw. O utrzymanie terenu zadbają mieszkańcy i OSP, za środki własne i ewentualnie z funduszu sołeckiego.

Warto dodać, że strażacy z OSP Polesie odnowili nagrobek

kapitana w Belchowie, którym odtąd przez cały czas się opiekują, nie pobierając za to pieniędzy.

Radny Kocęba nie dał się jednak przekonać. – Nie tylko ten jeden bohater pochodził z terenu gminy – mówił. – Dlaczego mamy wynosić na piedestał akurat jego? Moim zdaniem to jest niepotrzebne.

– Tylko w jednym się z panem zgodzę – odpowiadał na to radny Zbigniew Dąbrowski. – Mielśmy w historii gminy więcej wybitnych postaci i powinniśmy o nie także zadbać. Niech jednak ta, godna najwyższego uznania, inicjatywa mieszkańców Polesia rozpocznie proces przywracania pamięci o nich.

Ostrzej zareagował radny Andrzej Foks. – Kolegę radnego Kocębę chciałbym zapytać, co jego zdaniem ma sens? Bo przysłuchując się wypowiedziom kolegi na komisjach, miałem wrażenie, że już nic nie jest gminie potrzebne, każda inicjatywa tylko przeszkadza. Ja natomiast chciałbym mieszkańcom Polesia szczerze pogratulować pomysłu i realizacji. Wątpliwości co do sensu

“

– Nie prosimy gminy o żadne pieniądze, jak już wiele razy mówiłem – ripostował Waldemar Wysocki. – Chcemy tylko uchwały, bo sami nie mamy uprawnień do nadawania miejscom nazw. O utrzymanie terenu zadbają mieszkańcy i OSP, za środki własne i ewentualnie z funduszu sołeckiego.

nadawania imienia placowi wyraziła też wiceprzewodnicząca rady Anna Kwęstarz. – Samą inicjatywę upamiętnienia postaci jak najbardziej pochwalam – mówiła. – Tylko że w tym miejscu niczego jeszcze nie ma. Można przejechać obok i nie zauważyć, że jest to jakiś plac. Jaki jest sens nadawania imienia czemuś w tej formie? Trzeba coś najpierw zrobić, a potem wrócić do tematu.

Po długiej wymianie zdań uchwała została przyjęta zdecydowaną większością głosów, przy trzech głosach wstrzymujących.

**Kim był Wincenty Łoskowski?**

Wincenty Łoskowski urodził się w 1770 roku. Brał udział w powstaniu kościuszkowskim. W 1807 roku został żołnierzem Legii Polsko-Włoskiej, złożonej z żołnierzy powracających z Italii i rekrutów z Wielkopolski, a od 1808 został wraz ze swoim pułkiem włączony do Armii Westfalskiej. U boku Napoleona walczył w Pirenejach i Hiszpanii. Brał udział w walkach pod Navarrą i nad rzeką Ebro. Za waleczność i zasługi na polu bitwy został 1 października 1809 r. awansowany na kapitana.

Na Polesiu osiadł w wieku 40 lat, prowadził tam folwark. Zmarł w 1848 roku i został pochowany na cmentarzu w Belchowie. Jego córką była Izabela Łoskowska, matka Józefa Chełmońskiego.

Przewodnicząca Rady Gminy Łyszkowice Irena Pająk uważa, że świetnie się stało, że w roku poświęconym Józefowi Chełmońskiemu zostanie też przypominana postać jego dziadka. ■



Waldemar Wysocki w imieniu mieszkańców Polesia przekonuje radnych, że pamięć kapitana Łoskowskiego należy uczcić nazwaniem placu jego imieniem.



Przygotowania terenu pod obecny plac Wincentego Łoskowskiego już się rozpoczęły. Inicjatorzy nadania miejscu nazwy nie oczekują pomocy finansowej od gminy.

REKLAMA

**A.J. MATUSIAK**  
www.matusiakzlom.pl

Główno, ul. Grunwaldzka 9  
(na terenie starej Mleczarni)

**MECHANIKA POJAZDOWA**  
**RECYKLING POJAZDÓW**

- wystawiamy zaświadczenia • rzetelna wycena
- bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 15 km

tel. 537-537-300

**PROGRAM „MIESZKANIE DLA MŁODYCH” DOSTĘPNE DWA**

**NOWE MIESZKANIA**

**3850 zł/m<sup>2</sup>**  
CENA BRUTTO

www.osiedle-grunwaldzka.pl

Łowicz, ul. Grunwaldzka tel. 601 92 65 77

*Zapraszamy*

Gmina Bielawy | Kiepskie perspektywy finansowe na obecny rok

# Budżet uchwalony, ale uwag sporo

W środę, 29 stycznia, na sesji Rady Gminy Bielawy uchwalono tegoroczny budżet samorządu. Głosowanie poprzedziła emocjonująca dyskusja, a jego wynik nie był jednomyślny.

**ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ**

ela.woldan@lowiczanie.info

Zaproponowany przez wójta Sylwestra Kubińskiego plan gminnych dochodów i wydatków spotkał się z aktywną krytyką ze strony radnych Gabriela Lewandowskiego i Dariusza Topolskiego, którzy uważają, że pewne rzeczy obliczono w nim na wyrost i wójt będzie zmuszony zaciągnąć kredyt na realizację inwestycji, choć oficjalnie tego nie zaplanowano.

W dyskusji jako pierwszy zabrał głos Gabriel Lewandowski. Nie oceniając bezpośrednio propozycji wójty Kubińskiego, wywód swój rozpoczął od charakterystyki dobrego budżetu, który powinien dawać szansę na umiarkowany rozwój całej gminy, tak w sektorze gospodarczym, jak i rolniczym. Dobry budżet powinna cechować równowaga między obciążeniami podatkowymi i opłatami lokalnymi, a statusem życiowym mieszkańców gminy. Trafione inwestycje powinny zaś zaspakajając nadrzędne potrzeby społeczeństwa i służyć jak największej liczbie mieszkańców. Powinny być one finansowane ze środków własnych przy jak największym udziale funduszy



**DARIUSZ TOPOLSKI**  
radny z okręgu  
Waliszew Stary  
(przeciwny uchwale  
budżetowej):

– Uważam, że gmina zmierza w złym kierunku. Coraz mniej inwestycji, coraz więcej wysprzedanego majątku. Z ciężkim sercem ja i koledzy radni podjęliśmy dwa lata temu decyzję o likwidacji szkoły w Gaju. Miały być oszczędności, których dziś jakby nie możemy dotknąć, ich nie ma. W Piaskach Bankowych wyprzedaliśmy praktycznie największy majątek (Związkowi Międzygminnemu „Bzura” – dop. red.) w jednym kawałku, przed czym przestrzegaliśmy (...). Gdybyśmy my radni nie zgodzili się na wszystkie sugestie wychodzące od pana wójta, tylko wspólnie posłuchali tych i innych rad, to być może zmusiłoby to wszystkich do większej pracy, większej ostrożności.

unijnych i dotacji z budżetu państwa, które w opinii radnego, nie jest dobrze zarządzane.

Wracając do gminy Bielawy, Gabriel Lewandowski przestrzegając przed zaciąganiem kolejnych kredytów na planowane inwestycje: – Na dzień 1 stycznia 2014 roku zadłużenie gminy wynosi prawie 3 miliony złotych, czyli na głowę mieszkańca, od małego do dużego, jest to 550 zł i w razie krachu to będzie musiało zostać ściągnięte – straszyl radny, a w odpowiedzi wójt Kubiński uspokajał, że zadłużenie to jest rozpisane do spłaty na 7 lat i nie ma zagrożenia, że gmina sobie z tym nie poradzi.

**Lewandowski: takie zadłużenie jest zbyt wysokie**

Takie tłumaczenie jednak Gabriela Lewandowskiego nie uspokoiło, bo obawia się on, że za chwilę konieczne okaże się zaciągnięcie nowych finansowych zobowiązań na realizację adaptacji pomieszczeń w kompleksie budynków szkolnych w Bielawach pod przedszkole gminne (inwestycję wstępnie oszacowaną na 350 tys. zł) oraz budowę placu zabaw i chodnika (za 275 tys. zł). Ta druga inwestycja ma być refinansowana środkami z dotacji unijnej, pozyskanej za pośrednictwem LGD, a udział własny gminy ma wynieść w niej 100 tys., z tym, że na początek samorząd musi wyłożyć pieniądze na całość zadania, bo dotacja wpłynie w formie zwrotu po jego rozliczeniu. Tymczasem kolejne kredyty, po które prawdopodobnie trzeba będzie sięgnąć, mogą, zdaniem radnego Lewandowskiego, doprowadzić do dramatycznego obniżenia wskaźników finansowych, tak ważnych w gospodarowaniu pieniądzem publicznym oraz oczywiście do jeszcze mocniejszego obciążenia każdego mieszkańca gminnym zadłużeniem.

Tak jak na początku obecnej kadencji rady, tak teraz Gabriel Lewandowski uważa, że zadłużenie gminy jest za wysokie. Duże w jego opinii są także bezpośrednie obciążenia obywateli, więc odnosząc się do niedawnej 4-procentowej podwyżki podatków, mówił: – Nie sztuką jest podnosić podatki i opłaty lokalne, ale sztuką jest umiar w podnoszeniu tych obciążeń, które wszyscy ponosimy.

**Odpowiedź wójta: nie przejadamy tych pieniędzy**

W kwestii zadłużenia, wójt Sylwester Kubiński przypomniał, że z ponad 2-milionowego kredytu, połączonego ze wsparciem zewnętrznym, wybudowano na terenie gminy prawie 16 km dróg asfaltowych, z kolejnego kredytu sfinansowano termomodernizację szkoły, a koszty tej inwestycji zwracają się w postaci niższych rachunków za ogrzewanie, więc: – Nie na przejedzenie braliśmy te kre-



Radny Gabriel Lewandowski aktywnie uczestniczył w dyskusji, ale budżetu w zaproponowanym przez wójta kształcie nie poparł.



Nie na przejedzenie braliśmy te kredyty. Były one celowe i konieczne do wykonania tych inwestycji.

dyty. Były one celowe i konieczne do wykonania tych inwestycji. A jeśli chodzi o podatki, to u nas podatek rolny jest jednym z najniższych wśród okolicznych gmin – mówił stanowczo wójt. Przypominamy, że w 2014 za podstawę jego naliczania przyjęto stawkę 43,20 zł za decytonę żyta.

Sylwester Kubiński bronił też idei funduszu sołeckiego, jako elementu demokracji lokalnej, na który w roku bieżącym przeznaczono ogółem 300 tys. zł. Fundusz ten powoduje, że sukcesywnie na poszczególnych wsiach widać zmiany, adekwatne do wysokości posiadanych środków.

Radna Dorota Gawrysiak pytała o nieuwzględnione w projekcie budżetu zadanie remontu kotłowni po planowanym przejęciu jej oraz oczyszczalni ścieków w Borowie od Agencji Nieruchomości Rolnych, która miała równocześnie dotować konieczną inwestycję na obiekcie. Wójt odpowiedział, że sprawa jest jak najbardziej aktualna, z tym, że przed przekazaniem mienia gminie Agencja zobowiązała się do wyprostowania spraw własnościowych. Kiedy z tego się wywiąże, gmina podpisze akt notarialny i wystąpi o dotację na wymianę pieców w kotłowni. Wtedy zadanie i środki na nie trafią do budżetu.

**Dyskusja między radnymi**

Radny Dariusz Topolski ogólnie nisko ocenia sytuację budżetową gminy Bielawy i ak-

tywność radnych w pracach nad projektem budżetu. Uważa, że rada powinna mieć większy wpływ na jego ostateczny kształt i nie zadowalać się „przyklepywaniem” propozycji wójta (najlepiej bez czytania), a ten powinien bardziej liczyć się z sugestiami radnych.

– Nie wszystkie nasze sugestie i porady są złośliwościami i wychodzeniem na przekór – przekonywał radny.

Zarzut o brak aktywności i zainteresowania finansami gminy odbiła radna Anna Miszczak: – Poszukajmy pieniędzy gdzie indziej. Nie chcę się chwalić, ale udało mi się

zdożyć 146 tys. zł i coś zrobić – nadmieniła, nawiązując do przyparafianego parkingu w Oszkowicach, wybudowanego w 2013 r., dzięki dotacji z LGD Polcentrum.

Jeśli chodzi o tegoroczny plan dochodów i wydatków gminy, to najpoważniejsze wątpliwości Dariusza Topolskiego wzbudziła propozycja sfinansowania adaptacji części szkoły pod przedszkole w Bielawach pieniędzmi uzyskanymi ze sprzedaży budynku, w którym obecnie ono ma swoją siedzibę. O planach tej sprzedaży napiszemy w odrębnym artykule. Kolejną kwestią, któ-

wą również zrelacjonujemy w osobnym tekście było żądanie zwrotu sołectwa Wola Gosławska pieniędzy uzyskanych ze sprzedaży tamtejszej szkoły, wyrażone przez sołtysa Józefa Błaszczyka.

Oprócz radnych i sołtysów, w dyskusję w obronie projektu budżetu 2014 skrojonego „na przetrwanie” włączyła się szefowa gminnych struktur ZNP Krystyna Jercha: – Jak chodzę na sesje, to pamiętam, że był gorszy rok i też jakoś przetrwalimy – mówiła.



**SYLWESTER KUBIŃSKI**  
wójt gminy Bielawy

– Należy podkreślić, że obcięto nam subwencję, o czym nie wiedzieliśmy jeszcze w sierpniu. Subwencja ogólna per saldo została obcięta o 800 tysięcy. To jest luka, która pojawia się z dnia na dzień. Całe roczne spłaty plus prawdopodobnie jeszcze remont przedszkola za te pieniądze byśmy zrobili, gdyby nas nie zaskoczono. Ja tu nie chcę oceniać polityki państwa – jest, jaka jest. Niestety, jeżeli jest krótko w państwie, to krótko jest i w samorządzie.

REKLAMA

KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Łódzkie  
nabiera prędkości

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

**CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA**

JEŻELI CHCESZ: • zwiększyć swoje szanse na rynku pracy • poznać swoje mocne strony • zmienić charakter pracy • dowiedzieć się jaki zawód będzie dla Ciebie najlepszy

**zapraszamy na BEZPŁATNE WARSZTATY Z BILANSU KOMPETENCJI ZAWODOWYCH**

JEŻELI: • masz wykształcenie średnie bez matury • chcesz przystąpić do matury

**KURSY PRZYGOTOWUJĄCE DO MATURY**

zapraszamy na BEZPŁATNE

Zapraszamy osoby dorosłe w wieku 25-64 lat (oraz osoby nie uczące się w wieku: 18-24 lat) z województwa łódzkiego.

**LICZBA MIEJSC OGRANICZONA!**

Zajęcia odbywają się w Liceum Ogólnokształcącym dla Dorosłych **Głowno, Plac Wolności 11/13**

**ZAPEWNIAMY MATERIAŁY DO ZAJĘĆ, PODRĘCZNIKI I CATERING**

**INFORMACJA: tel. 790-878-991 oraz na stronie www.loglowno.pl**

PROJEKTODAWCA  
LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W GŁOWNIE  
Projekt POKL *Dzisiaj matura jutro kariera*

Ogłoszenie współfinansowane przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych w Głownie  
www.loglowno.pl

Głowno, Plac Wolności 11/13  
tel. / fax 42 7107638 790878991  
e-mail: loglowno@gmail.com



**TERESA GLEŃSK**  
radna z okręgu  
Sobota (wstrzymała  
się od głosu):

– Wiem, że trzeba mieć nadzieję, że będzie dobrze, ale hołduję zasadzie, że nie łowi się ryb przed siecią. Muszę mieć pieniądze w ręku i dopiero wtedy podejmuję się inwestycji. Wprawdzie w uchwale budżetowej jest punkt, który mówi o tym, że wójt ma możliwość zaciągnięcia bez naszego upoważnienia kredytu do 600 tys. zł, ale moim zdaniem to są rozwiązania ryzykowane. Nie mam w sobie skłonności do ryzyka i z tego wynika, że wstrzymałam się od głosu.

Większość radnych musiała być podobnego zdania, bo w głosowaniu opowiedziała się za uchwałą budżetową. Dariusz Topolski i Gabriel Lewandowski zagłosowali przeciw jej przyjęciu, a Teresa Gleńsk i Doro- ta Gawrysiak wstrzymały się od głosu.

#### Co i za ile?

Uchwalony budżet gminy na rok 2014 po stronie dochodów zamyka się kwotą 15.317.944 zł, a po stronie wydatków – 15.066.431 zł. Nadwyżka ma zostać przeznaczona na spłatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań. Dochody bieżące gminy zaplanowano na poziomie 14,534.444 zł, a majątko-

we – 783.500 zł. Wydatki bieżące mają wynieść 14.448.984 zł, a majątkowe (inwestycyjne) 617.447 zł.

Po stronie wydatków bieżących najpoważniejszą pozycją są wydatki na oświatę, sięgające ponad 7 mln zł (4.582.949 zł wyniesie część oświatowa subwencji ogólnej, a 2.593.744 zł gmina musi do funkcjonowania szkół dołożyć z własnych środków).

W zakresie gminnych wydatków inwestycyjnych 53 tys. przeznaczono na dokumentację techniczną wymiany sieci wodociągowej z azbestu w Trabach, Wojewodzy, Gaju i Chruslinie, a 3 tys. zł na dokumentację przyłącza wodociągowego w Sobocie.

Największą tegoroczną inwestycją będzie wspomniana wyżej adaptacja części kompleksu budynków szkolnych w Bielawach pod przedszkole za 350 tys. zł. Wiele inwestycji nie wymagających wysokich nakładów, będzie realizowanych w ramach funduszu sołectkiego.

150 tys. zł przeznaczono w budżecie na remonty dróg, a 20 tys. zł na ich zimowe utrzymanie. Na kontynuację oczyszczania i odmulniania rowów gminnym sprzętem przewidziano 83.600 zł. Na udział własny gminy w realizacji projektu przebudowy powiatówek Marywil – Borówek i Janinów – Wola Gosławska w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych zarezerwowano 20 tys. zł. Na gospodarkę budynkami komunalnymi zaplanowano 155.029 zł, na opiekę nad cmentarzami wojennymi 27 tys. zł, a na ochronę przeciwpożarową (10 jednostek OSP) 200.216 zł.

Administracja publiczna pochłonie ogółem 2.481.117 zł, a utrzymanie Gminnej Biblioteki Publicznej w Bielawach będzie kosztowało 140 tys. zł. Na finansowanie imprez kulturalnych zaplanowano 45 tys. zł, a na sport (dotacje dla klubów, utrzymanie gminnego boiska, imprezy) ogółem 100.312 zł. ■

## Łowicz

# Młodzież chce zapobiegać pożarom

Zgłoszenia drużyn do miejskiego etapu Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom” przyjmowane są do 10 lutego w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łowiczu. Trzyosobowe drużyny mogą reprezentować łowickie szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne.

Turniej odbędzie się 13 lutego o godzinie 10. w siedzibie Ochotniczej Straży Pożarnej przy ul. Św. Floriana I w Łowiczu. Precyzyjny regulamin jak co roku trafił do szkół i opiekunów. Konkurs jest wspólnym dziełem PSP i OSP. Drużyny reprezentujące szkoły są trzyosobowe, turniej składa się z dwóch części. Najpierw uczestnicy rozwiązują testy, a potem indywidualnie i ustnie odpowiadają na pytania członków komisji.

– Konkurs cieszy się również zainteresowaniem młodzieży męskiej jak i dziewcząt. Obserwuję od kilku lat i z roku na rok poziom jest coraz wyższy, a wiedza młodzieży w zakresie zagadnień p-poż jest naprawdę spora – powiedział nam Jacek Rutkowski z zarządu miejskiego OSP w Łowiczu. Laureaci konkursu otrzymają nagrody ufundowane przez Urząd Miejski oraz Starostwo Powiatowe w Łowiczu oraz zostaną nominowani do wyższego etapu konkursu.

Zarząd miejski planuje też zorganizować wkrótce dla młodszych lokalny etap ogólnopolskiego konkursu plastycznego „Zapobiegajmy pożarom”. ■



Uczestnicy zlotu otrzymali kalendarze łowickie pozyskane z Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej. Materiały promujące Łowicz trafiają w ręce osób bezpośrednio związanych z ruchem turystycznym.

PTTK | Śpiewogranie w Milówce

# Nasi przewodnicy poznawali uroki Żywiecczyny

Czworo łowickich przewodników PTTK w miniony weekend, 24-25 stycznia, brało udział w kolejnym już spotkaniu przewodników z Polski, organizowanym przez Koło Przewodników im. Henryka Czyby przy oddziale PTTK w Tychach, które w tym roku miało miejsce w Milówce.

Łowiccy przewodnicy w imprezie pod nazwą Śpiewogranie brali udział już kolejny raz. W tym roku na Żywiecczynie region łowicki promowali: Zdzisław Kryściak, Dariusz Milczarek oraz Jagoda i Mirosław Lendzion.

Spotkania te mają na celu poznawanie atrakcji turystycznych innych regionów, a także promo-

wanie swoich. W tym roku przewodnikom miały w tym pomóc gadzety, jakie ze sobą wzięli, tj. kalendarz wydany przez Centrum Promocji Powiatu Łowickiego, ulotki informacyjne o regionie łowickim oraz pocztówki z firmy Folkstar. – Takie wyjazdy dają zawsze wymierne efekty – mówi Zdzisław Kryściak. – Po szesnastym spotkaniu, dwoje przewodników, których poznaliśmy podczas tego spotkania, przyjechało do Łowicza z wy-cieczkami – dodaje.

Podczas dwudniowego zlotu przewodnicy wyruszyli m.in. na Przełęcz Przegibek w Beskidzie Żywieckim i zdobyli położony na wysokości 1144 m szczyt Będoszki Wielkiej. W samej Milówce mieli okazję obejrzeć obrzęd tzw. Godów Żywieckich. Jest to tradycja występująca tylko na niewielkim obszarze Żywiecczyny, niespotykana

w innych rejonach kraju. Na rynku w Milówce odbyła się prezentacja zespołów kołędniczych oraz konkurs strzelania z bata. Następnie na terenie miniskansenu swoje programy przedstawiło 17 zespołów. Przewodnicy odwiedzili również Koniaków i Istebną.

Do interesujących należało na pewno spotkanie z matką znanych muzyków braci Golców, panią Ireną Golec, która, jak twierdzi Zdzisław Kryściak, jest tam kimś w rodzaju naszego Eligiusza Pietruchy. Prezentowała ona gwarę i kulturę ludową podczas spotkania. Ona również otrzymała od łowiczan kalendarz. Ponadto jeden kalendarz został przekazany właścicielom ośrodka, którzy od razu umieścili go w honorowym miejscu w swoim lokalu. Przez cały rok będzie promował Łowickie w Beskidach. ■

REKLAMA

**Hotel Restauracja Dobieszków**  
organizujemy:  
• wesela • szkolenia i kursy  
• imprezy plenerowe  
• komunie, chrzciny  
• imprezy okolicznościowe  
tel. 42/710-90-90  
www.hoteldobieszkow.com.pl

www.szkielkałowicz.pl      www.dworek-nieborow.pl

**Restauracja Szkielka**      **Dworek Biała Dama**

Łowicz ul. św. Floriana 11      Nieborów Al. Legionów Polskich 2  
• sala bankietowa do 350 osób      (naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)  
• sala klubowa do 120 osób • catering      • restauracja • pokoje gościnne • konferencje

• wesela • komunie • przyjęcia

tel. 602 574 891 lub 46 830 02 12

**DWOREK EDEN WIEDEN**

**Bal walentynkowy**  
15 lutego  
cena 100zł

ŁOWICZ, ul. Armii Krajowej 8a  
ŁOWICZ, ul. Strzelecka 69  
tel. 502-323-404

**Organizacja Imprez Okolicznościowych**  
• wesela • chrzciny • komunie  
• 18-stki • konsolacje • catering

**ZAPEWNIAMY:**  
• miłą i fachową obsługę  
• dekorację stołów  
• smaczne i obfite dania

Dostarczamy również pierogi na zamówienie

**NOWA SALA 60-70 OSÓB, ŁOWICZ**  
508-127-207; 508-127-208

22 lutego

**Bal**  
Walentynkowo-karnawałowy w Pilaszowie

• 3 dania gorące  
• przystawki • napoje • 0,5 l wódki  
• cena 190 zł od pary  
• gra zespołu DJ WERS

tel. 669-250-881, 501-389-042

Impreza  
**Walentynkowa dla Singli**

15 lutego, godz. 20<sup>00</sup>  
606-906-359

**FIRMA WES-KOM**  
organizuje:  
**WESELA**  
KOMUNIE (również CATERING)

**ZAPEWNIAMY:**  
✓ miłą i fachową obsługę przyjęć  
✓ dekorację stołów ✓ stół wiejski  
✓ smaczne i obfite posiłki

Tel. kontaktowy: 609-857-032

zapraszamy na  
**Bal karnawałowy ostatek**

22.02.2014r.

zapewniamy:  
• 4 dania gorące  
• zakąski • przystawki  
• ciasta • napoje  
• gra zespołu „Modar”  
Cena 180 zł/para

tel. 600-385-814, 666-494-308  
organizatorzy: KGW Zielkowie

Bracia Jarczyńscy

**jarzy niak**

organizujemy:  
wesela, komunie, chrzciny,  
bankiety i imprezy okolicznościowe

**WOLNE TERMINY**  
tel. 667 759 067  
do dyspozycji sale do 250 i 100 osób

**Sala Bankietowa Konkret**

Oferujemy:  
• przyjęcia weselne  
• komunie  
• imprezy okolicznościowe  
• catering

tel. 506-140-647

GOK w Łyszkowicach  
zaprasza na  
**BAL Karnawałowy**

22.02.2014 start: godz. 20<sup>00</sup>

Oprawa muzyczna: zespół POWER  
Firma cateringowa: „DO SYTA” || 200 ZŁ OD PARY

Więcej informacji: GOK Łyszkowice oraz pod nr tel. 46 838 87 37

Gmina Kocierzew Południowy | Ostatnie zmiany w budżecie na 2013 rok

# Wpłynęły dotacje oraz należności z kar i podatków

19 grudnia radni przyjęli ostatnie w 2013 roku zmiany w budżecie gminy Kocierzew Płd. Były one spowodowane tym, że na jedne zadania potrzeba było mniej, na inne – więcej pieniędzy, niż szacowano na początku roku, kiedy budżet był przyjmowany.

**MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA**



magda.topolska@lowiczanie.info

Dochody gminy Kocierzew Płd. w grudniu wzrosły łącznie o 351 tys. zł. Nie oznacza to jednak, że można je wykorzystać na dodatkowe inwestycje. Są one już rozdysponowane. W grudniu na konto gminy wpłynęła dotacja z samorządu województwa na remont drogi dojazdowej do gruntów rolnych Osiek-Osiny – ponad 136 tys. zł. Prace wykonywane przez Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych i Drogowych z Łowicza, zostały ukończone w październiku.

Ponad 88 tys. zł zasililo budżet z tytułu kary za nieterminowe oddanie hydroforni w Kocierzewie Płd. i Płaskocinie. Przetarg na te inwestycje wygrało konsorcjum firm, Lider: „Benerat i Syn” Przedsiębiorstwo Usługowo-Produkcyjno-Handlowe Spółka Cywilna, uczestnik konsorcjum: Zakład Usługowo-Handlowy

Sław-Bud. Prace miały trwać do 15 września, zakończyły się dopiero w październiku.

Karę pieniężną na rzecz gminy w wysokości 16 tys. 800 zł musiała uiścić także firma Eko-Serwis, zajmująca się odbieraniem odpadów z terenu gminy, ponieważ gmina dopiero od października 2013 roku miała dostęp do danych GPS zawierających zapis trasy kursowania śmieciarek. Zgodnie z umową firma powinna już od lipca zeszłego roku mieć sprawny system GPS. Z tego powodu, że go nie miała, musiała płać gminie karę około 500 zł dziennie, co w rezultacie dało kwotę końcową.

Gmina otrzymała również pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości prawie 45 tys. zł na utworzenie eko-pracowni w Zespole Szkół Publicznych w Kocierzewie Płd., która została ukończona z końcem 2013 roku.

O 44 tys. zł wzrosły dochody z tytułu podatków, na przykład od nieruchomości i od środków transportowych. – Ściągalskość

podatków nigdy nie jest stuprocentowa. Z tego powodu zawsze zakłada się ją na niższym poziomie – powiedziała nam Marianna Jasińska, skarbnik gminy.

Komornikowi sądowemu udało się sprzedać majątek jednego z dłużników alimentacyjnych, zatem na konto gminy z przeznaczeniem na fundusz alimentacyjny wpłynęła kwota 16 tys. 400 zł.

Koszty wykonania pewnych zadań w gminie wzrosły w grudniu łącznie o kwotę 207 tys. zł, w innych zmalały łącznie o 332 tys. zł. W dziale rolnictwo i łowiectwo wydatki wzrosły o ponad 88 tys. zł, z czego kwotę 69 tys. 600 zł przeznaczono na utrzymanie rowów melioracyjnych na terenie gminy, a nieco ponad 18 tys. zł więcej niż planowano kosztowały hydroforni w Kocierzewie i Płaskocinie. Związane to było z koniecznością wykonania prac m.in. budowlanych i hydraulicznych, nieprzewidzianych w projekcie i kosztorysie tej inwestycji.

Do końca listopada trwały prace związane z remontem drogi

i budową chodnika na osiedlu w Kocierzewie Płd. Wykonywała je firma Wig-Kost z Lenartowa. Zapłacono 62 tys. zł. Na wydatki bieżące związane z utrzymaniem dróg gminnych wydano 23 tys. zł. Zapłacono m.in. za pracę równiarek na tych drogach.

## Udało się zmniejszyć koszt utrzymania szkół

Zmniejszeniu uległy wydatki na szkolnictwo – o ponad 204 tys. zł, w 2013 roku gmina nie była bowiem zobligowana do wypłacenia nauczycielom dodatku wyrównawczego do pensji. Wiąże się to z tym, że od września 2012 roku gmina nie prowadzi szkoły w Łaguszewie. Podlega ona obecnie Stowarzyszeniu na Rzecz Oświaty w Gminie Kocierzew Płd.

Samorzady wypłacają dodatki wyrównawcze nauczycielom szkół im podlegających za dany rok, do 31 stycznia roku następnego. Jego wysokość wylicza się m.in. na podstawie liczby zatrudnionych nauczycieli. Z tej racji, że liczba pedagogów, któ-

rym gmina miałaby zapłacić dotatek uległa znacznemu zmniejszeniu z powodu przejęcia od 1 września 2012 roku szkoły w Łaguszewie przez Stowarzyszenie, w 2013 roku nie wypłacono nauczycielom tego dodatku. Pensje nauczycieli w tej gminie osiągnęły bowiem poziom średniego wynagrodzenia zagwarantowanego w Karcie Nauczyciela i dodatek im się nie należał. Fundusze na ten cel były jednak uwzględnione w budżecie gminy.

40 tys. zł mniej pieniędzy potrzeba było na pomoc społeczną. – Zawsze zakładamy, że na te działania będzie potrzeba więcej funduszy, by pod koniec roku ich nie zabrakło – powiedziała nam skarbnik gminy. O ponad 37 tys. zł potrzeba było mniej niż zakładano na remont szatni Ludowego Zespołu Sportowego w Ostrowcu i Boczkach. 16 tys. zł mniej również niż zakładano, wydano na remont drogi Osiek-Osiny. O 14 tys. zł zmniejszono wydatki na działalność OSP. ■



**MARIANNA JASIŃSKA**  
skarbnik gminy  
Kocierzew Południowy

Istnieją kardynalne zasady, jakimi należy kierować się przy sporządzaniu budżetu. Podstawową jest racjonalność. Należy ostrożnie szacować dochody, nie zapominać o nieprzewidywalnych wydatkach. W ciągu roku zawsze zdarzają się jakieś przesunięcia pieniędzy w planie finansowym. Przyczyny mogą być rozmaite. Suma potrzebnych pieniędzy może okazać się mniejsza lub większa od zakładanej, na przykład w kosztorysie danego projektu. Jeśli zima jest łagodna, można zaoszczędzić na utrzymaniu dróg, jeśli opady śniegu są obfite, jest ślisko, nieraz trzeba kwotę przeznaczoną na odśnieżanie i utrzymanie dróg zwiększyć. Więcej pieniędzy, od tych, które mogą być potrzebne, trzeba planować na przykład na pomoc społeczną. Jeśli nie zostaną wykorzystane, są zawsze przesuwane na inne działania.

AKCJA EDUKACYJNA SGL INBP\_USAMODZIELNIJ SIĘ

6 odcinek

## Młody, młodszy, najmłodszy

Można być przedsiębiorczym jako sześciolatek i nauczyć się przedsiębiorczości, mając 10 lat. Można być szefem „firmy” w wieku 12 lat i zarobić pierwszy milion, nie mając 20 lat. Wszystko zależy od genów, rodziców, inwencji, chęci nauki i wiary w siebie.

Zatem po kolei. Zaczynamy od rodziców. To na nich w znacznej mierze spoczywa odpowiedzialność za ukształtowanie cech charakteru i umiejętności niezbędnych u osób przedsiębiorczych. Reszta zależy już od młodego człowieka.

Często można spotkać się z pytaniem, jak nauczyć dziecko przedsiębiorczości. Do klasyki stosowanych narzędzi należy znana milionom gra Monopoly. To instrument sprawdzony, jednak nieco staromodny. Iwona Samel z Akademii Think Ahead zwraca uwagę, że dziś większość dzieci korzysta na co dzień ze smartfonów i warto spróbować zainteresować dziecko aplikacjami edukacyjnymi.

Amerkański mit od pucybuta do milionera wielu młodym ludziom udało się zrealizować także w Polsce, a media relacjonowały ich osiągnięcia. Przykładem są sukcesy Rafała Brzoski, który mając 22 lata, założył integer.pl z marką inPost i dziś skutecznie rywalizuje z Pocztą Polską, a jego paczkomaty działają już w kilkudziesięciu państwach. Albo Marek Tymiński, obecnie 35-letni właściciel firmy CI Games, pierwszy milion zarobił, gdy miał 25 lat, głównie na tworzeniu gier i handlu nimi. Teraz CI Games SA to znana spółka giełdowa, wyceniana na 150 milionów zł. Rafał Agnieszczak utworzył serwis Fotka.pl, gdy miał 21 lat. Potem – za pomocą zysków, jakie przynosił serwis – zaczął inwestować w projekty internetowe i teraz prowadzi Start-up School organizującą 12-tygodniowe warsztaty dla potencjalnych internetowych biznesmenów. Maciej Popowicz stworzył Naszą Klasę i po kilku latach sprzedał 70-procentowy pakiet akcji za 200 mln zł.

O ile gry Tymińskiego są nowością, o tyle serwisy Fotka, Nasza Klasa czy GoldenLine były polskimi wersjami amerykańskich pomysłów. Adam Łopusiewicz, redaktor prowadzący magazynu internetowego MamStartup.pl i autor książki Start-up. Od pomysłu do sukcesu, tak odpisał na pytanie, jak sprawdzić, czy pomysł ma sens. „Większość biznesów, jakie tworzymy, zostało wcześniej gdzieś przetestowanych. Dlatego warto szukać odpowiednika naszego pomysłu na biznes i go mocno obserwować, dowiedzieć się wszystkiego na jego temat”.

Ale skoro ktoś już to zrobił, to znaczy, że mamy konkurenta. „Owszem. Jedną z największych obaw przedsiębiorców przez rozpoczęciem swojego biznesu jest konkurencja. Zawsze w takich sytuacjach mówię, że posiadanie silnej konkurencji to zaleta, a nie wada – kontynuuje Łopusiewicz. – Dlaczego? Ponieważ, jeśli istnieje mocna konkurencja w sekcji, w jakiej działamy bądź chcemy działać, to oznacza, że ktoś już na niej zarobił pieniądze”.



No dobrze, mamy pomysł – własny lub zapożyczony. Czy można założyć biznes już w szkole średniej? Wszak na przykład na stronie Bankomania, prowadzonej przez PKO BP, można znaleźć historię Krystiana Gontarka, 12-latkę, który zrealizował swój pomysł na aplikację, czy Oli Sitarskiej, która zaczęła zarabiać pierwsze pieniądze, projektując strony internetowe jako 16-latkę, a teraz tworzy swoje aplikacje w Start-up School Agnieszczaka.

Wydawałoby się, że nic prostszego. Istnieją przecież specjalne konkursy biznesowe dla uczniów szkół średnich i fundacje zajmujące się biznesem w szkołach ponadgimnazjalnych. Ale po sprawdzeniu okazuje się, że konkurs – zapewne frapujący – to jednak tylko gra biznesowa, a nie pojedynki faktycznie istniejących firm. Istnieje też problem prawny. Z różnych poradników i wypowiedzi prawników wynika, że „przedsiębiorcą może zostać osoba fizyczna, która ma zdolność do czynności prawnych. Pełną zdolność do czynności prawnych mają wyłącznie osoby pełnoletnie”.

Generalnie wydaje się więc, że w praktyce dla osoby niepełnoletniej firmę muszą założyć rodzice (dorosłe rodzeństwo, starsi koledzy etc.). Można jednak zgłosić się do Akademickich Inkubatorów Przedsiębiorczości – instytucji powiązanych z uczelniami wyższymi, które służą młodym kandydatom na przedsiębiorców pomocą lokalową, organizacyjną, księgową i prawną. Znane są przypadki udzielania takiego wsparcia nie tylko studentom, ale także uczniom szkół średnich. Gdzie szukać informacji? Na początek trzy źródła, które wydają się wiarygodne. Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości (<http://frp.lodz.pl>), która ma już prawie 20 lat. Z Akademickimi Inkubatorami Przedsiębiorczości jest związany <http://portal.przedsiębiorca.pl>. Zaś portal [www.junior.org.pl](http://www.junior.org.pl) prowadzi Fundacja Młodzieżowej Przedsiębiorczości.

W sieci znajdziemy też dziesiątki portali i fundacji zajmujących się zakładaniem firm, przedsiębiorczością, start-upami, finansowaniem. Dlatego, żeby nie stracić czasu, warto zwracać uwagę m.in. na to, kiedy powstały (działające kilka lat mają większe doświadczenie), kto jest założycielem i jakie ma referencje. Warto poszukać opinii tych, którzy skorzystali z ich informacji czy usług, oraz sprawdzić aktualność, czyli czy strony są „żywe”.

Nawet jeśli pomysłowy młody człowiek uzyska dobrą i gratisową pomoc, nie oznacza to, że sprawy potoczą się po jego myśli. Przeciwnie, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że pierwszy, drugi i trzeci pomysł nie wypalą. Wtedy najważniejsze – nie zrażać się. „Uważam, że powinniśmy przede wszystkim próbować – kontynuuje Łopusiewicz z MamStartup.pl. – Jeśli jeden pomysł na biznes nie wypali, to powinniśmy wziąć się za kolejny. Nie zapominajmy jednak o uczeniu się na błędach, bo to one nas kształtują. Każdy biznes daje doświadczenie, nieważne, czy odniesie sukces, czy też nie”.

A Rafał Brzoska w artykule o najmłodszych milionerach dodaje, że „bardzo ważny jest pomysł, ale dwa razy więcej potrzeba pracowitości i ambicji, aby projekt zrealizować. Do tego niezbędna jest duża doza szczęścia. Bo bez niego nawet najlepszy biznes, i to niezależnie od wkładu pracy, się nie powiedzie”.

Inaczej patrzy Rafał Agnieszczak: „Młody człowiek nie wie jeszcze, że czegoś nie da się zrobić... i po prostu to robi”.

Czy zatem przedsiębiorczość to tylko talent, pomysł, szczęście, czy może nauka i praca? Adam Łopusiewicz odpowiada tak: „Przedsiębiorczość to coś, czego możemy się nauczyć. Warto więc zacząć od przeczytania kilku książek, wyjaśniających podstawowe kwestie i wskazujących podstawowe błędy przedsiębiorców. Uchroni nas to przed stratą czasu i pieniędzy na rzeczy, które można było łatwo ominąć”.

Ciekawe, czy dużo czytał Richard Branson, który rzucił Stowe School w wieku 16 lat, by założyć magazyn artystyczno-kulturalny „Student”? Dziś w skład jego imperium Virgin Group wchodzi 200 spółek w 30 krajach. My jednak zachęcamy do lektur, kontynuowania nauki, a potem do ciekawych studiów.

Piotr Aleksandrowicz

Kompina | Kilkaset gołębi na wystawie w gimnazjum

# Najwięcej było srok łowickich

Ponad 400 gołębi hodowlanych można było oglądać na wystawie, która odbywała się w ostatni weekend, 1 i 2 lutego w Gimnazjum w Kompinie w gminie Nieborów. Na wystawie dominowały polskie gołębie hodowlane, głównie takich ras, jak: srebrniak, perłowy, sroka łowicka, karier, wiedeński wysokolotny, niemiecki wystawowy. Najwięcej było srok łowickich.

– Swoje gołębie prezentowali hodowcy głównie z powiatu łowickiego i kutnowskiego. Z roku na rok jest nas coraz więcej – powiedział nam prezes Łowickiego Związku Hodowców i Drobno Inwentarza Dariusz Antosik. Jak co roku wystawie towarzyszył konkurs, podczas którego sędziowie oceniają ptaki pod względem budowy ciała, proporcji, itp. Wybrane zostały najlepsze ptaki w poszczególnych rasach oraz najlepsze kolekcje (po cztery ptaki tej samej rasy). W niedzielę około południa hodowcy otrzymali okolicznościowe puchary.

Ilu gołębiarzy, tyle może być historii związanych z powstawaniem i prowadzeniem hodowli. Wiele z nich jest prowadzonych od lat, bywa że z powodu braku czasu hodowle są likwidowane, a potem gołębiarze wracają do pasji. – Pamiętam, że jeszcze wiele lat temu pomaga-



Przy kolekcji gołębi rasy srebrniak, od lewej prezes Łowickiego Związku Hodowców i Drobno Inwentarza Dariusz Antosik oraz hodowca gołębi Tomasz Krawczak.



81-letni Stanisław Stawicki z Klewkowa gołębie otrzymał w spadku po stryju.

łem stryjkowi zajmować się gołębiami. Doglądałem ich, jak nie miał czasu czy jak był chory. Potem zapisał mi je w spadku. Mam hodowlę od 7 lat... – opowiadał reporterowi NE 81-letni Stanisław Stawicki z Klewkowa w gminie Łowicz. W hodowli ma około 40 gołębi rasy niemiecki wystawowy. – Gołębie są miłe, spokojne, nie muszą tak dużo fruwać... Zajmować się nimi to sama przyjemność – opowiada hodowca. Ile jest wart zwycięzca akurat w tej w rasie? – Teraz to zależy od tego, ile ktoś chce dać. Ludzie nie mają pieniędzy, a taki gołąb to potrafi kosztować 200, 300, a nawet i z 500 złotych – powiedział.

W rasie sroka łowicka pierwsze miejsce zajął ptak z hodowli Henryka Aniszewskiego. Najlepszą kolekcję zaprezentował natomiast Stanisław Gać. Kolejne miejsca, jeśli chodzi o najlepsze kolekcje ptaków, zajęli natomiast Henryk Aniszewski, Zdzisław Barlak, Ryszard Drązikowski i Edmund Duraj.

W rasie srebrniak najlepszy ptak pochodził z hodowli Henryka Klimkiewicza, a najlepsze kolekcje ptaków w Kompinie zaprezentowali kolejno: Józef Laska, Tomasz Krawczak, Mirosław Marciniak, Zdzisław Rogoziński i Henryk Klimkiewicz.

W rasie perłowy pierwsze miejsce zajął ptak z hodow-

li Henryka Aniszewskiego. Najlepsze kolekcje zaprezentowali natomiast następujący hodowcy: wspomniany już Henryk Aniszewski, Zbigniew Salamon, Józef Laska, Tomasz Krawczak i Paweł Gala.

W rasie karier najwyższą notę otrzymał ptak z hodowli Stanisława Bryły, zaś najlepszą kolekcję zaprezentował Witold Wojtczak.

W rasie niemiecki wystawowy najwyższą oceniony został ptak z hodowli Stanisława Stawickiego i on też zaprezentował najwyższą ocenianą kolekcję ptaków. Najwyżej ocenionym gołębim wiedeński wysokolotny został natomiast ptak z hodowli Waldemara Wojtczaka.

REKLAMA



Nowe wzory  
Ceny producenta

- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzeseł
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe



STUDIO  
KUCHENNY  
MEBLE  
NA KAŻDY  
WYMIAR

Łowicz, ul. Blich 32c  
Kutno, ul. Józefów 7

Największy wybór mebli w regionie!



SZYBKIE,  
TANIE  
MEBLOWANIE

Salony firmowe

ŁOWICZ

ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84

KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07

GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14

DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!

www.meblesiadaczka.pl

raty

Santander  
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

## Pożar w budynku gospodarczym

Trzy zastępy straży interweniowały 29 stycznia w Dzierzgowku. Tuż przed godz. 19.00 zostały one zadysponowane do pożaru budynku gospodarczo-składowego. Dyżurny Państwowej Straży Pożarnej skierował na miejsce 2 zastępy z JRG z Łowicza oraz jeden z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Bobrownikach. Ogień został w dużym stopniu zdławiony przez właściciela nieruchomości, strażakom przypadło dogaszenie ognia i zabezpieczenie miejsca. Pożar objął powierzchnię 8 m<sup>2</sup>, spaleni uległo częściowo drewno przeznaczone na opał, słoma i pompa wodna. Przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Nikt z mieszkańców nie ucierpiał. **tb**

## Jeden autobus więcej

Nowy kurs autobusowy z Kiernoz do Łowicza przez Wejście, Kocierzew i Wicie uruchomiła 3 lutego łowicka placówka PKS. Autobus będzie odjeżdżał z Kiernoz o godz. 8.30 wyłącznie w dni nauki szkolnej. – Kurs został wprowadzony na prośbę mieszkańców gminy Kocierzew Południowy, którzy zwrócili nam uwagę, że o takiej godzinie brakowało autobusu. Mamy nadzieję, że kurs będzie miał wystarczające obłożenie, żeby go utrzymać w rozkładzie – mówi kierownik PKS, Jerzy Żyto. **mak**

Sąd Rejonowy | Podpalacz z Bąkowa stanął przed sądem

# Niespodziewany obrót sprawy

5 lutego w Sądzie Rejonowym w Łowiczu odbyła się pierwsza, a zarazem ostatnia rozprawa, w której na ławie oskarżonych zasiadał 18-letni strażak, oskarżony o 3 podpalenia w swojej rodzinnej miejscowości. Oskarżony został skazany na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat i dozór kuratora.

**KATARZYNA PIOTRKIEWICZ**

kasia.piotrkiewicz@lowiczanie.info

Mieszkańca gminy Zduny, Marka S., Prokuratura Rejonowa w Łowiczu oskarżyła o to, że w 2013 r. dokonał 3 podpaleni w miejscowości Bąków Dolny, czym spowodował straty materialne w mieniu 3 gospodarzy w łącznej kwocie 74 tys. zł.

Pierwszy pożar miał miejsce 3 kwietnia ubiegłego roku. Spaleni uległa stodoła wraz z zawartością. Właściciel nieruchomości poniósł straty w wysokości 50 tys. zł. Kolejne podpalenie miało miejsce na sąsiedniej posesji, 29 października tego samego roku. Tym razem również uległa spaleni stodoła, a straty oszacowano na 20 tys. zł. Ostatniego podpalenia Marek S. miał się dopuścić 4 listopada w tej samej wsi, kilka domów dalej od wcześniejszych podpaleni. Spaleni uległa sterta słomy, oddalona od budynków gospodarczych i mieszkalnych. Podpalacz spowodował straty na rzecz gospodarza w wysokości 4 tys. zł. Tego samego dnia

podpalacz został złapany. Zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu.

Podejrzany, podczas przesłuchania, które miało miejsce dzień po zatrzymaniu, przyznał się do popełnienia ww. czynów i podał okoliczności, w jakich to się stało. 6 listopada potwierdził tę wersję przed sądem i prokuratorem. 6 grudnia natomiast, w toku kolejnego przesłuchania przed prokuratorem, Marek S. nie przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia, w których podał, iż wcześniejsze zeznania były spowodowane zastosowaniem wobec niego przemocy przez funkcjonariusza policji. Policjant z kolei oświadczył, że Marek S. złożył wyjaśnienia dobrowolnie i on w żaden sposób na to nie wpływał.

Na śródownej rozprawie oskarżony, zapytany przez sąd o to, czy przyznaje się do winy, nieoczekiwanie poprosił o konsultację ze swoim adwokatem. Marek S., który w ostatnich swoich wyjaśnieniach nie przyznawał się do winy, tym razem przyznał się i poprosił o złożenie wniosku w sprawie do-

brownego poddania się karze. Adwokat, po konsultacji z prokuratorem złożył wniosek, w którym wnosił o zasądzenie kary w wysokości 2 lat pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat. Prokurator, zanim ustosunkował się do wniosku, poprosił o to obecnych na sali pokrzywdzonych. Żaden z trzech mieszkańców Bąkowa Dolnego nie zgłosił sprzeciwu. Mało tego, wszyscy stwierdzili, że nie wnoszą od oskarżonego o naprawienie szkody w postaci finansowej, a przypomnijmy, że suma poniesionych strat wynosi 74 tys. zł. Jeden z gospodarzy przyznał, że ubezpieczyciel zwrócił mu całą wartość poniesionych strat, kolejny otrzymał część, natomiast właściciel ubezpieczonej sterty słomy takiego odszkodowania otrzymać nie mógł.

Prokurator również przychylił się do wniosku obrony, wyraził jednak opinię, że oskarżony powinien chociaż przeprosić publicznie poszkodowanych.

Marek S. na sali rozpraw przeprosił swoich sąsiadów za wyrządzone im szkody, jednak – jak podkreślił – nie zrobił tego z własnej woli, a został do-

tego zmuszony. Tego, jak doszło do podpaleni, oskarżony nie chciał wyjaśniać podczas rozprawy, w związku z tym jego wcześniejsze wyjaśnienia odczytała sędzia Anna Gronkiewicz-Fastyn. Wynikało z nich, że Marek S. miał być zastraszony przez dwóch mężczyzn, którzy grozili, że zrobią krzywdę jego rodzinie. Oskarżony tłumaczył, że sprawa pojawiła się, kiedy ten poznał na zabawie dziewczynę, która okazała się być dziewczyną jednego z tych dwóch mężczyzn. Oskarżony wyjaśniał, że spotykał się z nimi 3 razy w Dębowej Górze, gdzie ci kazali mu dokonywać podpaleni. – Kiedy raz nie pojechałem na spotkanie, to później dostałem baseballm po głowie – odczytano z wyjaśnieni oskarżonego. Oskarżony twierdził, że robił to, żeby ratować swoją rodzinę.

Sędzia Gronkiewicz-Fastyn, przed wydaniem wyroku, powiedziała do oskarżonego: – Ma pan wspaniałych sąsiadów. Zrobił im pan ogromną krzywdę, a widział pan, jak się zachowali.

Marek S. został uznany winnym 3 zarzucanych mu

“

Ma pan wspaniałych sąsiadów. Zrobił im pan ogromną krzywdę, a widział pan, jak się zachowali.

czynów i skazany na 2 lata pozbawienia wolności w zawieszeniu na 5 lat. W okresie zawieszenia zostanie objęty dozorem kuratora. Oskarżony ma jedynie ponieść koszty sądowe w wysokości blisko 2,5 tys. zł oraz wynagrodzenia adwokata z urzędu w wysokości 988 zł.

W uzasadnieniu wyroku sędzia powiedziała, że we wcześniejszych założeniach nie miała zawieszać tej kary, jednak fakty takie jak: przyznanie się oskarżonego do winy i prośba o dobrowolne poddanie się karze, przebaczenie ze strony sąsiadów, a także wiek oskarżonego spowodowały, że przystąpiła na wniosek obrońcy i wymierzyła karę w zawieszeniu. Wobec Marka S. został uchylony środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu. ■

REKLAMA

Burmistrz Głowna informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Głownie przy ul. Młynarskiej 15, publikowane są od dnia 06 lutego 2014r. – do dnia 26 lutego 2014r., następujące wykazy:

- 1) wykaz gruntów stanowiących własność Gminy Miasta Głowno, położonych w Głownie przy ul. Kopernika bez numeru i przy ul. Gen. Andersa 12-14, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na okres 3 lat, na rzecz dotychczasowych dzierżawców, z przeznaczeniem na cele garażowe,
- 2) wykaz zabudowanej budynkiem pawilonu handlowego nieruchomości gruntowej stanowiącej własność Gminy Miasta Głowno, położonej w Głownie przy ul. Młynarskiej 8, przeznaczonej do sprzedaży w trybie przetargowym,
- 3) wykaz działek budowlanych stanowiących własność Gminy Miasta Głowno, położonych w Głownie przy ulicach: Kamińskiego, Spornej i Sowińskiego, przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym.

- Termin złożenia wniosku przez osoby, którym zgodnie z art.34 ust.1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn.: Dz. U. z 2010r. Nr 102, poz.651, z późn. zm.) przysługuje pierwszeństwo w nabyciu publikowanych w p-kcie 2 i 3 nieruchomościach wynosi 6 tygodni, tj. do dnia 20 marca 2014r.
- Dodatkowych informacji udziela Referat Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Głownie, ul.Młynarska 15, tel. (42) 719-11-42.

**AGRO-BUD s.c.**  
OFERUJE W SPRZEDAŻY:  
■ NAWOZY ■ materiały budowlane ■ PIASEK  
■ opał ■ pasze ■ usługi transportowe  
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46  
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

**TAPICERSTWO**  
producent materacy i mebli tapicerowanych NA WYMIAR  
Łowicz, ul. Dolna 15  
tel./fax 46 837-92-71 www.tapicerstwo.lowicz.pl  
tel. 602-610-569 tapicerstwo-lowicz@wp.pl

KAPITAŁ LUDZKI  
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu prowadzi nabór do projektu

**„UMIEM WIĘCEJ”**

**Jeśli jesteś:**

- pełnoletnim/ą wychowankiem/ą rodzinnej lub instytucjonalnej pieczy zastępczej w wieku do 25 lat

**To proponujemy Ci:**

- kurs prawa jazdy kat. B,
- kursy i szkolenia wg. indywidualnych potrzeb,
- pomoc finansową na zagospodarowanie w formie rzeczowej,
- wsparcie psychologa, konsultanta rodziny,
- doradztwo zawodowe i prawne.

**Jeśli jesteś:**

- osobą w wieku 15-18 lat ze środowiska zagrożonego wykluczeniem społecznym

**To proponujemy Ci:**

- usługi wspierające aktywizację edukacyjną (korepetycje)

**Jeśli jesteś:**

- rodziną zastępczą

**To proponujemy Ci:**

- specjalistyczne szkolenia,
- indywidualne i grupowe konsultacje rodzinne oraz prawne.

**Jeśli jesteś:**

- bezrobotnym/ą w wieku 15-30 lat

**To proponujemy Ci:**

- doradztwo zawodowe,
- sześciomiesięczny staż.

**Dodatkowo zapewniamy:**

- dojazd i materiały szkoleniowe
- catering, bogaty program działań środowiskowych

**Udział w Projekcie jest bezpłatny**

**Dodatkowe informacje:**  
Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Podrzeczna 30  
e-mail: pcprowicz@wp.pl

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego



Łowicz | Będzie Łowicka Karta Seniora

# Chcemy zadbać o seniorów

– Myślę, że za około 3 miesiące będziemy mogli przedstawić gotowy projekt Łowickiej Karty Seniora – zapowiedział nam burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński. Po raz pierwszy o pracach nad jej przygotowaniem powiedział publicznie w czasie sesji Rady Miejskiej, 30 stycznia. Informacja nie wywołała jednak szerszej dyskusji.

W rozmowie z nami zapowiedział jednak, że Łowicka Karta Seniora będzie podobnym rozwiązaniem jak istniejąca w Łowiczu Karta Dużej Rodziny 3+ i Rodziny Zastępczej. Będzie ona przeznaczona dla mieszkańców miasta, którzy przekroczyli 65 rok życia, znajdują się na emeryturze. – Chcemy w ten sposób ułatwić życie seniorom i, co ważne, stworzyć dla nich kli-

mat do spędzania aktywnie czasu – powiedział nam burmistrz. Nie chciał nam jednak jeszcze sprecyzować co będzie zawierać ŁKS, prace nad jej kształtem są bowiem dopiero rozpoczęte. Powiedział jednak, że mogą się w niej znaleźć np. ulgi w korzystaniu z kina Fenix, miejskiego basenu. Ratusz przy tworzeniu karty zamierza przeprowadzić konsultacje z osobami, które stoją na czele organi-

zacji społecznych, które skupiają osoby starsze.

Podobne karty już zostały wprowadzone w kilku miastach Polski i wzbudzają wśród seniorów duże zainteresowanie.

Inicjatywa dotycząca ŁKS związana jest z wnioskiem, który złożyli na jednej z poprzednich sesji Rady Miejskiej radni SLD Robert Wójcik i Ryszard Szmajdziński. Obejmował on utworzenie miejskiej rady seniorów, przygotowanie jej statutu i trybu wybierania członków. Burmistrz powiedział, że realizacja wniosku radnych nastąpi w trakcie przygotowywania karty. Ciała takie, po powołaniu do życia i skupiające przedstawicieli wszystkich

organizacji, w których znajdują się seniorzy, będzie pełniło funkcję doradczą i inicjującą działania miasta dotyczące osób starszych.

Radny Wójcik powiedział nam, że ma zapewnienie burmistrza o powołaniu rady i trzyma go za dane słowo. – To ważne dla naszego miasta. W naszym wniosku wskazywaliśmy, że według danych statystycznych województwo łódzkie jest jednym z najszybciej starzejących się w kraju, dotyczy to też Łowicza. Dlatego już dziś potrzebne są rozwiązania, które obejmą pomocą seniorów tak, abyśmy za kilka lat nie musieli tego robić z dnia na dzień, bo zaskoczy nas taka potrzeba – powiedział radny Wójcik. **tb**

RZUT OKIEM | WYBRANO ŁAWNIKA



**30 stycznia miejscy radni rozpoczęli sesję od wyborów uzupełniających w trybie tajnym ławnika do Sądu Rejonowego w Łowiczu** na kadencję 2012-2015. Cała procedura trwała blisko godzinę, w czasie której przewodniczący zespołu opiniującego, radny Ryszard Szmajdziński przedstawił kandydatów oraz opinie na ich temat, połączoną z krótką charakterystyką, dopiero po tym przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Zasepa zarządził głosowanie. Największą ilość głosów, bo 11, zebrała łowiczanka, Wioletta Malinowska, pracująca w łowickim oddziale firmy Partners, która dotąd ławnikiem nie była. Pozostali kandydaci uzyskali mniej głosów: Izabela Klimkiewicz – 6, Jadwiga Baranowska – 1, Danuta Bieguszevska – 1, Ewa Mitręga – 0. **tb**



Gabrysia Kowalczyk i Michał Jakubowski w czasie tworzenia świec, pomiędzy nimi edukator nieborowskiego muzeum, Sylwia Matysek.

Bolimów | Gminny Ośrodek Kultury

## Już po feriach

Wszystkie przygotowane przez GOK w Bolimowie feryjne atrakcje udało się przeprowadzić. Brało w nich udział od 15 do 20 dzieci.

Największym zainteresowaniem cieszyły się zajęcia kulinarne – dzieci przygotowywały na nich wafle i babeczki. Odwiedziły też Warsztat Garncarski Rodziny Konopczyńskich w Bolimowie, gdzie poznawały

tajniki pracy z kołem garncarskim i gliną. Po kilkanaścioro dzieci uczestniczyło w zajęciach plastycznych, gdzie m.in. malowały na szkle, tworzyły kwiaty z bibuły czy wełniane gadzety.

Były też wyjazdy. 12-osobowe grupy dzieci były m.in. na lodowisku w Skierniewicach, kinie Polonez, na basenie Orka w Sochaczewie oraz trzykrotnie w Muzeum w Nieborowie, gdzie np. tworzyły kolorowe, zapachowe świeczki. **tb**

Łowicz | Parafia Świętego Ducha

## Wizyty duszpasterskie

Wizyty duszpasterskie kończy w tym tygodniu parafia Świętego Ducha. Pozostałe parafie kołędowanie zakończyły już w styczniu, albo w środku obecnego tygodnia.

**Parafia Świętego Ducha**  
Czwartek, 6 lutego, od 16.00 – ulice Kurpińskiego i Partyzantów (2 kapłanów); ulice Górna

i Działowa (1 kapłan); ul. Jasna (1 kapłan). Piątek, 7 lutego, od godz. 16.00 – ulice Piątkowska, Chabrowa i Rzemieślnicza (2 kapłanów); ulice Moniuszki i Paderewskiego (2 kapłanów).

Sobota, 8 lutego, od godz. 9.00 – ul. Podgórna (1 kapłan); ulice Wieniawskiego, Ogińskiego i ul. Szymanowskiego (2 kapłanów).

REKLAMA



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu prowadzi nabór do projektu

## „UMIEM WIĘCEJ”

### Jeśli jesteś:

- niepełnosprawnym/ą mieszkańcem/ą powiatu łowickiego, w wieku aktywności zawodowej, klientem pomocy społecznej

### Dodatkowo zapewniamy:

- dojazd i materiały szkoleniowe
- catering, bogaty program działań środowiskowych

### To proponujemy Ci:

- udział w turnusie rehabilitacyjnym,
- kurs komputerowy,
- zabiegi rehabilitacyjne,
- kurs prawa jazdy kat. B,
- wsparcie psychologa i doradcy zawodowego

Udział w Projekcie jest bezpłatny



### Dodatkowe informacje:

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łowiczu  
99-400 Łowicz, ul. Podrzeczna 30  
e-mail: [pcprowicz@wp.pl](mailto:pcprowicz@wp.pl)

Ogłoszenie współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

263534



## Specjalista Automatyk

Nr ref.: A/02/2014

Takeda zatrudnia około 30,000 pracowników w prawie 70 krajach. Jesteśmy globalnym partnerem w dążeniu do poprawy zdrowia ludzi na całym świecie. Opracowujemy innowacyjne leki, aby pomagać pacjentom pokonywać choroby i dawać im szansę na jak najwięcej cennych chwil życia. Nieustannie tworzymy nowe rozwiązania w obszarze profilaktyki i terapii. Wspieramy naszych pracowników, pomagając im rozwijać swój potencjał. Poszukujemy osób posiadających odpowiednie umiejętności i doświadczenie, zdolnych wspierać nas w poprawie jakości tego, co najcenniejsze: życia.

Takeda Pharma Sp. z o.o., z siedzibą w Łyszkowicach, zajmuje się produkcją, dystrybucją oraz obrotem hurtowym produktów leczniczych i suplementów diety.

**Aktualnie poszukujemy kandydatów na stanowisko Specjalista Automatyk w Dziale Technicznym, miejsce pracy: Łyszkowice.**

### Zadania:

- Wykonywanie bieżących napraw maszyn i urządzeń oraz ich modernizacja
- Wykonywanie przeglądów maszyn i urządzeń zgodnie z harmonogramem
- Zgłaszanie zapotrzebowania na części zamienne
- Podłączanie i uruchamianie maszyn i urządzeń
- Nadzór nad infrastrukturą elektroniczną
- Prowadzenie dokumentacji związanej z naprawami maszyn i urządzeń
- Kontakty z serwisem zewnętrznym
- Uzupełnianie i aktualizacja dokumentacji techniczno-ruchowej (DTR)

### Co oferujemy:

- Ciekawą pracę w środowisku międzynarodowej firmy produkcyjnej
- Możliwość rozwoju i doskonalenia zawodowego
- Dobrą atmosferę pracy

### Czego oczekujemy:

- Wykształcenie minimum średnie techniczne (elektronika, automatyka przemysłowa)
- Uprawnienia SEP (do 1 kV)
- Mile widziane doświadczenie na analogicznym stanowisku
- Wiedza techniczna z zakresu budowy maszyn i urządzeń produkcyjnych
- Znajomość obsługi i programowania sterowników przemysłowych, systemów Scada
- Umiejętność parametryzowania falowników i serwonapędów
- Dobra znajomość Pakietu MsOffice
- Dodatkowym atutem będzie znajomość programów CMMS
- Umiejętność współpracy oraz organizacji pracy własnej

Prosimy o przesłanie CV na podany poniżej adres mailowy, w treści maila wpisując numer referencyjny ogłoszenia: [katarzyna.szafarowicz@takeda.com](mailto:katarzyna.szafarowicz@takeda.com). Termin nadsyłania zgłoszeń: 17.02.2014 r.

Prosimy o dopisanie klauzuli: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji przez Takeda Pharma Sp. z o.o. (zgodnie z ustawą z dnia 29.08.97 r. o Ochronie Danych Osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 883)”

[www.takeda.com.pl](http://www.takeda.com.pl)

263568

# Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 25.01.-2.02.2014

**† 25 stycznia:** Andrzej Gałaj, I.58, Łowicz.  
**† 26 stycznia:** Ryszard Nowicki, I.66; Ireneusz Zygmontowicz, I.58, Łowicz; Ryszard Zastocki, I.83, Głowno; Ryszard Kazuń, I.61.  
**† 27 stycznia:** Marianna Jasińska, I.86, Łowicz.  
**† 29 stycznia:** Jerzy Kapuściński, I.63, Głowno; Alicja Walas, I.80, Łowicz.  
**† 30 stycznia:** Krystyna Kosenda, I.72, Łowicz; Michalina Mokrzycka, I.90, Głowno.  
**† 1 lutego:** Jan Krzeszewski, I.80.  
**† 2 lutego:** Ryszard Szypuła, I.60, Łowicz; Marianna Gajda, I.97; Andrzej Słoma, I.55.

Wyrazy najgłębszego współczucia  
**Pani Helenie Kapuście**  
 z powodu śmierci

**MĘŻA**

składają  
 Dyrektor i pracownicy Łowickiego Centrum  
 Kształcenia Ustawicznego Województwa Łódzkiego w Łowiczu

Drożej koleżance  
**Halinie Cieślak**  
 serdeczne wyrazy współczucia  
 z powodu śmierci

**Brata**

składają  
 nauczyciele ze Szkoły Podstawowej nr 1  
 w Łowiczu

REKLAMA

**FIRMA**  
**H. SKRZYDLEWSKA**  
**USŁUGI POGRZEBOWE**

www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

**GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11**  
 tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

**ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6**  
 tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

**ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)**

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- posiadamy własne krematorium
- przewóz osób zmarłych do chłodzi
- przewozy międzynarodowe

*zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!*

Jeśli spotkało Cię nieszczęście  
 Jeśli zmarła bliska Ci osoba  
 Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD**  
**POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A  
 tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

**ZAKŁAD POGRZEBOWY**  
 Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62  
 ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a  
 www.strasenburg.pl

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

## Jarosław Koncewicz (1983-2013)



**Jarosław Koncewicz**  
**1983-2013**

Pierwotnie miał skończyć Blich i zostać na ojcowiznie, by pracować w gospodarstwie w Gągolinie Południowym. Jego życie jednak zmieniło się po zetknięciu z folklorem. Tańczył najpierw w Boczku Chełmońskich, potem także w Blichowiakach, współpracował z zespołem Masovia. Miłość do folkloru zagnała go do Ciechanowa, gdzie skończył kurs choreograficzny. W mieście tym już został, zatrzymała go miłość, poznał tam swoją przyszłą żonę Agnieszkę Mańkowską. Znalazł tam także pracę – został instruktorem zespołu Ciechanów i choreografem zespołu Mali Karniewiaczy. We wspomnieniach bliskich i osób z nim współpracujących pozostał jako osoba pracowita, doskonale zorganizowana, sumienna, koleżeńska, ale przede wszystkim zakochana w folklorze.

Jarosław Koncewicz urodził się w Łowiczu 11 listopada 1983 roku. Jego rodzice Halina i Stanisław Koncewiczowie są rolnikami z Gągolina Południowego. Jarosław miał dwie starsze siostry: Agnieszkę urodzoną w 1981 roku, Karolinę – w 1982 roku i najmłodszą Sylwię – 1985 roku (zmarła w 2011 roku). Ojciec Stanisław powiedział nam, że od dziecka pracował w gospodarstwie i doskonale sobie radził, nie bał się pracy, podchodził do niej zawsze z zapałem.

Już w wieku 9 lat, gdy był uczniem Szkoły Podstawowej w Gągolinie Południowej, zaczął tańczyć w najmłodszej grupie Zespołu Pieśni i Tańca Boczeki Chełmońskie.

Bardzo szybko się uczył, czuł taniec. Był chłopcem niskim, ale tak dobrze tańczącym, że tańczył w parach ze starszymi i wyższymi dziewczętami. Aby im dorównać podskakiwał w tańcu, wyglądało to zabawnie. Ale Jarek od samego początku, po prostu bardzo się starał – powiedział nam wieloletni kierownik zespołu Boczeki Chełmońskie Stanisław Wróbel. – Był grzecznym chłopcem, choć czasami trochę zadziornym – dodał. Wróbelowi trudno spamiętać wszystkie osoby, które przez Boczeki się przewinięły, ale Jarosław Koncewicz pozostanie w jego pamięci z powodu dużego zaangażowania, poświęcenia i uczynności. – Nie było dla niego nawet do pomyślenia, aby nie pojawił się na próbie. Bywało tak, że spinaliśmy się mocno w pracy w gospodarstwie, aby mógł spokojnie wziąć w nich udział – wspomina ojciec Stanisław Koncewicz. W Boczku Jarek tańczył wspólnie z siostrami: Agnieszką i Karoliną, w sumie przez 10 lat.

W 1998 roku, po skończeniu podstawówki, rozpoczął naukę w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 na Blichu, w kierunku mechanizacja rolnictwa. Stanisław Wielec, były kierownik zespołu Blichowiacy, wspomina: – To był jeden z niewielu uczniów, którzy ukończyli szko-

łę zawodową, a potem kontynuowali naukę w technikum, będąc jednocześnie w naszym Zespole Pieśni i Tańca Blichowiacy. Pamiętam, że na początku pojawiał się na próbach i obserwował to, co robiliśmy. Katarzyna Polak (ówczesny choreograf zespołu) i Andrzej Matula (ówczesny kierownik muzyczny) zwrócili na niego uwagę i poprosili, aby się przylączył. Byli zachwyceni. Jarek bardzo szybko zaczął tańczyć u nas w pierwszej parze, był jednym z filarów Blichowiaków, z którymi związany był przez 6 lat. Dużą część tego czasu tańczył w parze z uczennicą naszej szkoły Michaliną Trojanowską.

Stanisław Wielec wspomina go jako grzecznego i uczynnego chłopaka, którego bardzo lubili koledzy i koleżanki z zespołu. W pamięci ma sceny z prób, gdy w przerwach Jarosław stał przy kapeli i prosił muzyka Janusza Szwarockiego, aby jeszcze zagrał jakieś ludowe bądź niesładne melodie np. „Cyganeczkę” czy „Na łowickim rynku”. Ale jeszcze mocniej w jego pamięci utrwalił się obraz tańczącego Jarosława Koncewicza. – Tańczył „oberka z cholewami” w sposób fantastyczny, szybki, dynamiczny, niemal unosił się nad sceną. To, co robił w tym tańcu, zapierało dech w piersiach, było cudowne. Jarek czuł taniec ludowy jak mało kto – ocenia Stanisław Wielec.

Widziałem w nim wielką miłość do folkloru. Moim marzeniem było, aby poszedł w ślady Katarzyny Polak czy Pauliny Okraski, uczennic Blichu i tancerki Blichowiaków, które w Ciechanowie skończyły instruktorski kurs na choreografa – opowiada Stanisław Wielec. Jak się okazało, nie trzeba było go do tego namawiać, sam chciał.

Stanisław Wróbel zaś uważa, że okres szkoły średniej wiele Jarosława Koncewicza nauczył, przez cały czas bowiem tańczył zarówno w Boczku Chełmońskich jak i w Blichowiakach. Łączył przy tym naukę i pracę w gospodarstwie, a także drugą

pasję, którą była gra w piłkę nożną. Wymagało to dużego zaparcia. – To najlepszy dowód na to, jaki miał stosunek do folkloru – mówi Wróbel. Stanisław Wielec podkreśla, że przez krótki okres czasu Koncewicz występował też w Akademickim Zespole Folklorystycznym Masovia.

Zespoły folklorystyczne miały na Jarosława bardzo duży wpływ. Dzięki nim podróżował i występował w miejscach, do których pewnie nigdy by nie pojechał w młodzięcym okresie swego życia. Sprawily też, że mógł spojrzeć na świat w inny sposób i przekonać się, że jest on w zasięgu ręki. Z zespołami odwiedził: Francję, Węgry, Niemcy, Litwę i wiele miast w Polsce.

Zespoły i rozbudzona miłość do folkloru miały również wpływ na zmianę priorytetów, które miał zaczynając naukę na Blichu. Jako jedyny syn, miał zostać na ojcowiznie, zając się kulkietarowym gospodarstwem, dziś za małym, aby mogło być perspektywiczne. – Nie była to łatwa decyzja, właściwie do końca myśleliśmy, że zostanie na gospodarstwie, a wybrał inaczej – wspomina jego ojciec – Jarosław wyjechał do Ciechanowa na kurs i już na stałe do Gągolina nie wrócił, spodobał się kierownicze tamtejszego zespołu ludowego Ciechanów, która chciała, aby podjął w nim pracę. Spotkał też miłość swego życia, przyszłą żonę – opowiada.

Jarosław Koncewicz nie zerwał jednak kontaktu ani z rodzicami, ani z łowickimi zespołami. Bywał na próbach. Był świetnie zorganizowany i potrafił wygospodarować czas, aby przyjechać do gospodarstwa i pomóc. – Mówił, że dopóki się nim zajmujemy, to możemy liczyć na jego pomoc. Był bardzo pracowity – wspomina ojciec.

19 listopada w Tygodniku Ciechanowskim ukazało się wspomnienie o Jarosławie Koncewiczu pt. „Tancerz, choreograf, miłośnik folkloru” autorstwa Izabeli Koby. Przedstawiony jest w nim obraz Jarosława Koncewi-

## Gmina Bedlno | Pożar domu mieszkalnego w Teodorowie Dom się palił, a straż w zaspach

Ciężkie chwile przeżywała mieszkanka Teodorowa i jej kuzyn, których dom płonął w nocy 31 stycznia. Straż wyjechała, ale kilkaset metrów od domu utknęła w zaspach. Ludzie próbowali sami ratować dobytek i bezradnie patrzyli jak żywioł wygrywa. Spaliły się dwa pomieszczenia, a mężczyzna, która sam ratował dobytek, podtruł się gęstym dymem, zabrano go do szpitala.

– Szczęście, że kuzyn jeszcze nie spał, gdyż miał zwichniętą nogę, która go bolała. To on zauważył ogień – mówi starsza pani. – Pukał do moich okien, by mnie obudzić. Ja widać dopiero usypiałam i usłyszałam jakiś rumor. Poczulałam dym. Założyłam

ciepłe buty i w piżamie wyskoczyłam budzić kuzyna, sądząc, że on śpi.

Pożar wybuchł na parterze murowanego budynku zbudowanego z czerwonej cegły. Kobieta mieszkała w dobudowanej przybudówce. Mężczyzna zadzwonił po straż, ale ta nie mogła przejechać przez zaspę. Wozy strażackie utknęły w zaspach i ok. godziny czekano na pługi, które nie mogły dojechać. Kuzyn trwał nasz dom, a ja widziałam z daleka wozy strażackie, które nie mogły dojechać. Kuzyn robił co mógł, próbował ratować mienie, wynosił co się dało.

Wszędzie było dużo dymu. Gdyby straż była wcześniej, zniszczenia byłyby mniejsze.

W całym dramacie sytuacji kobieta przyznaje, że najważniejsze, iż nikomu nic się poważniejszego nie stało. Gdyby spali, mogliby zginąć.

– Zgłoszenie o pożarze dostaliśmy o godz. 2.57 – informuje Zdzisław Pegowski, rzecznik Państwowej Straży Pożarnej w Kutnie. – Samochody miały problemy, aby dojechać, drogi były zasypane. Gdy wreszcie dojechalibyśmy, ogień był na parterze budynku. Najprawdopodobniej przyczyną pożaru był nieszczelny przewód kominowy. Straty oszacowano na ok. 30 tys. zł.

– Nie wiem, co było przyczyną pożaru, ale komin niedawno był stawiany nowy, więc to raczej jakaś inna przyczyna – komentuje kobieta.

Po pożarze do matki do Teodorowa przyjechały dzieci, które mieszkają w innych miejscowościach. Pomagają jak mogą w usuwaniu zgliszcz ze środka domu. Na podwórzu leży przyczępa spalonych desek, na płotach suszy się uprana odzież, suszą się zalane wodą koldry. Wiadać, że uruchomiono agregat prądotwórczy. Starsza pani, po kilku ostatnich dniach stresu, nie była zbyt rozmowna, nie chciała pokazywać pogorzeliiska w domu.

W akcji gaśniczej uczestniczyło 5 jednostek z JRG Kutno, OSP Żychlin, OSP Pniewo, OSP Śleszyn i OSP Załusin. Akcja zakończyła się po 4 godzinach. **dag**

cza, już nie ucznia, ale nauczyciela tańca i instruktora Ludowego Zespołu Artystycznego Ciechanów i wiceprezesa Stowarzyszenia LZA, a także choreografa zespołu Mali Karniewiacy. Był postrzegany przez podopiecznych oraz koleżanki i kolegów jako energiczny, stanowczy, wymagający, ale i koleżeński człowiek, tryskający ciekawymi pomysłami, uparcie dążący do celu i niepoddający się łatwo trudnościom.

Swą przygodę z Ciechanowem zaczął w 2004 roku, gdy przybył do miasta, aby rozpocząć naukę w Państwowym Studium Kulturalno-Oświatowym i Bibliotekarskim na kierunku choreografia. Jednocześnie tańczył w LZA Ciechanów. Poznała wówczas kierownik artystyczny tego zespołu Rita Tarczyńska, była pod wielkim wrażeniem jego umiejętności i pasji, uważała go za „gotowego tancerza”. Dlatego zaprosiła go do pracy w zespole, był w nim instruktorem równocześnie występującym z całą grupą. „Był dynamiczny, perfekcyjny, podnosił chłopakom wysoko poprzeczkę (...). Stanowił ogniwo między mną a młodzieżą” – mówi kierownik zespołu. Młodzież, która go wspomina na łamach wspomnianego Tygodnika Ciechanowskiego mówi, że wierzył w ich umiejętności i mobilizował do pracy. „Czasami chwalił, zaś nigdy nikogo nie skreślał”. Wymagał nie tylko od członków zespołu, ale również od siebie samego i było to widać. Czego ich nauczyli? „Nauczył nas, że folklor to nie obciach. Wierzyć w siebie i od siebie wymagać. Pasji” – mówi dziennikarce członkowie zespołu.

Jarosław Koncewicz był jednym z inicjatorów powołania do życia w 2010 roku Stowarzyszenia Ludowego Zespołu Artystycznego „Ciechanów”, które powstało m.in. po to, aby stworzyć alternatywną możliwość pozyskiwania pieniędzy na jego funkcjonowanie. Wnioski pisał głównie Jarosław, on był też odpowiedzialny za załatwianie formalności. Efektem tej pracy był np. projekt finansowany przez Urząd Marszałkowski w Warszawie – „Propagowanie folkloru w szkole”, dzięki któremu zespół występował pięciokrotnie.

Jego aktywność nie zmalała nawet, gdy dotknęła go choroba nowotworowa i trafił do szpitala. „Dzwonił ze szpitala, z łóżka, na którym leżał laptop, i mobilizował nas do działania. Mówił, że trzeba robić co się da: tu i teraz.” – wspomniano w artykule.

Drugim zespołem, z którym pracował jako choreograf, byli Mali Karniewiacy w powiecie makowskim. W czasie uroczystości 35-lecia Szkoły Podstawowej w Karniewie, wraz z członkami zespołu odbierał nadaną grupie odznaki honorowej Zasłużony dla Kultury Polskiej.

Dzięki wyjazdowi do Ciechanowa Jarosław Koncewicz poznał swoją przyszłą żonę Agnieszkę Mańkowską. Była instruktorką w LZA Ciechanów, w którym tańczyła od 14 roku życia, a zawodowo nauczycielką w Szkole Podstawowej nr 6 w Ciechanowie. „Drobna blondynka, o ładnym uśmiechu, spodobała się mu. Parę połączył taniec, fascynacja folklorem i miłość. Stanieli na ślubnym kobiercu 18 października 2008 roku. Podczas uroczystości w kościele św. Franciszka tancerze „Ciechanowa” wystąpili w strojach łowickich, nie zabrakło dzieci z „Małego Ciechanowa.” – Oboje byli dla mnie jak młodsze rodzeństwo. Widać było, że pasują do siebie, więc dołożyłam trochę starań, by to małżeństwo powstało. Było zgodne i dobrane” – uśmiecha się do wspomnień Rita Tarczyńska – czytamy w TC. W 2010 roku na świat przyszła córka Lena.

Z pracy w zespołach trudno byłoby mu się było utrzymać. Jarosław Koncewicz pracował więc dodatkowo w kilku miejscach, np. w Metaltechu, gdzie był operatorem wózka widłowego, przez kilka lat zaś zajmował się rozwożeniem chleba dla jednej z mniejszych piekarni w Ciechanowie. Miał jednak ambicje, aby się dalej kształcić. Na dwa lata przed śmiercią rozpoczął studia na warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego, kontynuował ją będąc już w szpitalu, gdzie poddawany był chemoterapii. Wiosną 2013 roku wydawało się, że przezwyciężył ostatecznie chorobę, ale ta niespodziewanie wróciła, przerywając jego przygotowania do wyjazdu na koncerty z zespołem Ciechanów. Mieli jechać m.in. do Hiszpanii na Międzynarodowy Festiwal Folklorystyczny. Lekarze okazali się bezsilni. Jarosław Koncewicz zmarł 18 maja ubiegłego roku, w szpitalu w Ciechanowie. Niezapomniany tancerz Boćzek Chełmońskich, Blichowia-ków, Masovii, instruktor LZA Ciechanów i choreograf Małych Karniewiaków został pochowany w Ciechanowie. Członkowie zespołu odprowadzili go do miejsca spoczynku ubrani w łowickie stroje ludowe. **tb**

**Kiernoza** | Studentka z Łodzi pokazała jak się bronić

## Podstawy samoobrony w ramach pracy

Trzydniowy i bezpłatny mini-kurs podstaw samoobrony dla uczniów zorganizowany został w pierwszym tygodniu ferii zimowych (22-24 stycznia) w Gimnazjum imienia Henryka Sienkiewicza w Kiernozi.

Zajęcia zostały zorganizowane przez studentkę Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi Aleksandrę Majewską, która w ramach pracy licencjackiej realizowała projekt edukacyjny pt. „Propagowanie bezpieczeństwa wśród gimnazjalistów – kursy samoobrony”.

Zajęcia zostały poprowadzone przez Karolinę Mamcarz, członkinię Łowickiej Akademii Sportu. Nad przebiegiem zajęć czuwał również nauczyciel wychowania fizycznego w szkole Błażej Banachowicz. Pierwszego dnia prowadząca przedstawiła młodzieży podstawowe uderzenia, dźwignie i kopnięcia stosowane w samoobronie. Kolejne dwa dni na zajęciach uczniowie doskonalili techniki chwytów oraz uczyli się, jak zachowywać się w sytuacjach pod-



Samoobronę ćwiczyli m.in. Adam Czubak, Beata Łysio Michał Jankowski i Karol Ambroziak.

wyższego ryzyka i nie dopuszczać do siebie paniki. – Młodzież z zaangażowaniem brała udział w tych zajęciach – powiedziała nam Aleksandra Majewska. Ostatniego dnia za udział w zaję-

ciach uczniowie otrzymali dyplomy oraz słodkie upominki.

W drugim półroczu bieżącego roku szkolnego planowane są również dodatkowe zajęcia dla chętnych uczniów, na których

uczestnicy przygotowują pokaz dla kolegów i koleżanek z gimnazjum. W najbliższym czasie w szkole ma powstać też gazetka przedstawiająca przebieg zajęć. **mak**

**Bielawy** | Fundacja „Kalina”

## Czy będą chętni do zespołu?

Fundacja Promocji Kultury Słowiańskiej „Kalina”, prowadząca w Bielawach świetlicę działań twórczych, przymierzając się do powołania zespołu folklorystycznego dla dzieci i młodzieży.

Na razie fundacja jest na etapie negocjacji z władzami gminy co do możliwości finansowego wsparcia zespołu z pieniędzy publicznych. Bez względu jednak na ostateczną decyzję w tej kwestii, prezes „Kaliny” Edward Sas Łukomski deklaruje, że prowadzenie zespołu ludowego jest zamiarem poważnym. W przyszłym tygodniu (daty nie zostały jeszcze ustalone), planowane jest zorganizowanie spotkań informacyjnych w szkołach na terenie gminy, na których udzielane będą szczegółowe informacje o naborze. Do zespołu będą przyjmowani uczniowie szkół podstawowych i gimnazjaliści. Na dzień dzisie-

jszy Edward Sas Łukomski ujawnia, że zespół ma prowadzić Szymon Mońka, muzyk z kapeli związanej z łowickimi Koderkami. Fundacja poszukuje jeszcze choreografa. Próby zespołu ludowego mają na początek odbywać się raz w tygodniu w wyremontowanych przez „Kalinę” wnętrzach byłego GOK w Bielawach. Informacje o naborze mają być też od przyszłego tygodnia dostępne na stronie internetowej Fundacji Kalina oraz na jej facebookowym profilu. Słusznie jednak na ostatniej sesji Rady Gminy Bielawy radna Dorota Gawrysiak zauważyła, że nie wszyscy rodzice dzieci mają czas na śledzenie nowinek w internecie i cenniejsze są dla nich informacje bezpośrednie, dostępne na miejscu. Temu mają służyć spotkania w szkołach. Warto zapytać o nie w najbliższej placówce. **ewr**

**Domaniewice** | Gminny Ośrodek Kultury

## „Łowickie wciąż mi bliskie”

Do 15 lutego Gminny Ośrodek Kultury w Domaniewicach przyjmuje prace do Międzynarodowego Konkursu Plastycznego „Łowickie wciąż mi bliskie”. Skierowany jest on do uczniów klas IV-VI SP oraz gimnazjalistów z terenu gmin Domaniewice, Łowicz i Łyszkowice. Organizatorem jest działająca przy GOK grupa nieformalna „Pięć plus jeden” w ramach projektu „Kalina – utrwala tradycje i łączy pokolenia”

Prace konkursowe powinny przedstawiać obrzędy i tradycje regionu łowickiego. Dopuszczalne są prace malarskie, grafiki, rysunki, collage i w technikach mieszanych. Powinny zostać wykonane w formacie A3. Nadesłane prace będą oceniane w dwóch grupach wiekowych: klas IV-VI szkół podstawowych oraz gimnazjów. **kl**

Każdy uczestnik może nadesłać 1 pracę. Nadesłane prace powinny być opisane: imię i nazwisko autora, adres placówki, telefon, e-mail oraz imię i nazwisko opiekuna. Placówki są zobligowane do załączenia zbiorowego wykazu przesłanych prac.

Prace należy nadsyłać do 15 lutego na adres Gminnego Ośrodka Kultury w Domaniewicach (ul. Główna 3, 99-434 Domaniewice). Więcej informacji pod numerem (46)838-35-13.

Projekt „Kalina – utrwala tradycje i łączy pokolenia” realizowany jest w ramach Programu „Działania Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce we współpracy ze Stowarzyszeniem Lokalnej Grupy Działania Polcentrum w Strykowie. **kl**

## PRZEGLĄD PRASY

### Początek końca naszej cywilizacji?

Zgoda na homoadoptację to początek końca naszej cywilizacji – mówi Tomaszowi Krzyżakowi Błażej Marzoch, organizator protestu przeciwko przywilejom dla homoseksualistów. We wtorek 4 lutego europarlament głosował nad przyjęciem tzw. raportu Lunacek postulującego przyznanie przywilejów osobom homoseksualnym. Wśród nich m.in. prawa do zawierania małżeństw i adopcji dzieci. W niedzielę o godz. 12 organizacje pro-life protestowały przeciwko raportowi w całej Europie. W Warszawie – na pl. Zamkowym.

Rz: Jest pan homofobem? Błażej Marzoch: Nie. I nie lubię takiego określenia, bo jest to wytrych zamykający wszelką dyskusję na tematy dyskryminacyjne i równouprawnienia. Nie jestem też homofobem, bo nie lękam się osób o innej orientacji seksualnej. Natomiast nie mogę się zgodzić na specjalne przywileje dla grup mniejszościowych, które się im nie należą. To po co organizuje pan protest przeciwko raportowi Lunacek, który ma stworzyć tzw. mapę drogową dla UE w jej podejściu do kwestii homofobii. Co złego jest w tych propozycjach? (...) jego autorzy domagają się tego, by UE włączyła sprawy związane z orientacją i tożsamością płciową w główny nurt swojej

pracy. To enigmatyczne zdanie w praktyce oznaczało będzie, że każdy akt prawny tworzony przez instytucje europejskie będzie musiał być monitorowany i prześwietlany pod kątem zgodności z nurtem głównym. Można się zatem spodziewać weta środowisk LGBT w stosunku do praw, które godzą w ich interesy.

Wciąż nie widzę zagrożeń. Są one widoczne w polityce równościowej wielu państw Europy Zachodniej, gdzie już dozwolone są małżeństwa homoseksualne i osoby homoseksualne mogą adoptować dzieci. Te same osoby mają też nieograniczony wpływ, niepodlegający kontroli społecznej, na programy wychowawcze w szkołach czy

przedszkolach. To są bardzo niepokojące sprawy. Obserwując tę politykę i przeróżne żądania środowisk LGBL, powinniśmy przeciwko nim protestować i domagać się rzeczywistej równości. Małżeństwa homoseksualne są możliwe w 12 krajach. Rok temu zalegalizowano je we Francji. Raport Lunacek zmusi pozostałe kraje UE do ich sankcjonowania? W dalszej perspektywie niestety tak. Tymczasem Polacy nie mają o tym pojęcia. Gdy rozmawiam o tym z ludźmi, otwierają szeroko oczy ze zdziwienia. Według mnie możliwość zawierania małżeństw przez osoby tej samej płci to początek końca naszej cywilizacji. Jeżeli zgodzimy się na dekonstrukcję rodziny, na to, by dzieci były wychowywane przez

homoseksualistów, to zginiemy. Przecież każdy psycholog powie, że dziecko w rodzinie dostaje wzorce osobowe, które później przekazuje dalej. To jest udowodnione naukowo. Inna sprawa, że to jest po prostu sprzeczne ze zdrowym rozsądkiem i prawem naturalnym. Chcemy bronić dzieci przed krzywdą i niesprawiedliwością. One same nie mogą tego zrobić.

Przecież w Polsce homozwiązki i tak nie przejdą. Większość Polaków sprzeciwia się zarówno małżeństwom jedнопłciowym, jak i homoadoptjom. Według mnie raport Lunacek może być pierwszym krokiem do tego, by to zmienić. Przyjęcie tej absurdalnej rezolucji ma

wyznaczyć kierunki działań dla UE i państw członkowskich, które będą z tego rozliczane. A my przecież członkiem UE jesteśmy. Dlatego pewne uregulowania mogą zostać narzucone. Dziś wielu polskich polityków mówi podobnie jak pan, że nie jesteśmy jeszcze gotowi. Czyli że za kilka lat możemy dojrzeć do małżeństw jedнопłciowych, do homoadoptcji, do tego, by homoseksualistom i lesbijkom finansować in vitro i macierzyństwo zastępcze? Chcemy jasno, wyraźnie i dobitnie powiedzieć, że nigdy nie możemy się na coś takiego zgodzić. Nie godziliśmy się na to wczoraj, nie godzimy się dziś i nie zgodzimy się jutro. (...) **Rzeczpospolita, 1 lutego 2014**

# Reportaż

Nieborów | Biegówkowa Masa Krytyczna 2014

## W Nieborowie spotkali się fani biegania na nartach

Blisko 30 osób pobiegło w ostatnią sobotę, 1 lutego rekreacyjnie na nartach na liczącej ponad 1,5 km trasie narciarskiej przygotowanej w Nieborowie. Do założenia nart zaprosili ich członkowie Towarzystwa Narciarskiego „Biegówki”. Podobne imprezy pod wspólnym hasłem „Biegówkowa masa krytyczna” odbyły się 1 i 2 lutego w 30 miejscach w Polsce.

W Biegówkowej Mase Krytycznej 2014 w 30 miejscach w Polsce wzięły udział w sumie 773 osoby, więc spotkanie blisko 30 osób w Nieborowie to wynik całkiem niezły. Bieg z największą liczbą uczestników odbył się na toruńskiej Barbarce i zgromadził 61 uczestników.

Ci, którzy przyjechali do Nieborowa i posiadali własne narty, mogli pobeć nieborowską trasą zupełnie za darmo. Kto ich nie posiadał, mógł je wypożyczyć na miejscu. Wypożyczalnia znajduje się na terenie boiska LKS Orzeł Nieborów i jest czynna – o ile jest śnieg – 7 dni w tygodniu w godzinach od 9.30 do 16. Za wypożyczenie dopasowanych do wzrostu nart wraz z dopasowanymi do nóg butami trzeba zapłacić – za 1,5 godziny – w dni robocze 20 zł, a w weekendy 25 zł.

Dla początkujących narciarzy w Nieborowie wyznaczona była ok. 1,5 km trasa. Bardziej doświadczeni mogli spróbować swoich sił w bieganiu na przełaj oraz przez 3 wzniesienia – górkę, które zostały usypane kiedyś na potrzeby motocrossu.

Mariusz Pietrzak z Łowicza, jeden z członków Towarzystwa Narciarskiego i propagator tej formy wypoczynku uważa, że chodzenie na nartach to bardzo dobry sposób na spędzenie wolnego czasu i poprawianie kondycji fizycznej. – Bardzo się cieszymy, że jest tyle osób chcą-



W Nieborowie wystartowało łącznie blisko 30 osób, w tym członkowie Towarzystwa Narciarskiego Biegówki. Nie wszyscy startowali jednocześnie, wiele osób dołączyło do narciarzy w trakcie imprezy.

“

Chodzenie na nartach to bardzo dobry sposób na spędzenie wolnego czasu i poprawianie kondycji fizycznej.

cych biegać na nartach. Mieliliśmy nadzieję, że będzie więcej osób, ale wiele z nich jest jeszcze na feriach – powiedział w rozmowie z Nowym Łowiczanie.

Teren, na którym została utworzona nieborowska trasa, bezpłatnie użyczył Krzysztof Haczykowski, właściciel restauracji Rozdroże. Pomocy udzielił wójt gminy Nieborów, Andrzej Werle, finansując użycie sprzętu do przygotowania trasy. Przy przygotowaniu trasy pracowali natomiast wolontariusze – członkowie nieborowskiego oddziału Towarzystwa Narciarskiego „Biegówki”. – Musieliśmy w niektórych miejscach nadłożyć śniegu i wyznaczyliśmy ślad, po którym mogą biegać początkujący narciarze. Bardziej zaawansowani mogą spróbować biegania na przełaj – powiedział nam Mariusz Pietrzak.

Po zakończeniu imprezy organizatorzy zbierali zgłoszenia od uczestników chcących wziąć udział w losowaniu nagród w postaci sprzętu narciarskiego, który został pozyskany przez TN Biegówki. Losowanie, w którym wzięli udział uczestnicy wszystkich trzydziestu biegów z całej Polski, odbyło się 2 lutego w godzinach popołudniowych i okazało się szczęśliwe również dla uczestników biegu w Nieborowie. Do losowania zgłosiło się 550 biegaczy z całej Polski. Czapecki TN Biegówki otrzymują m.in. Maria Górnaś i Łukasz Tomaszewicz z nieborowskiego biegu. Rękawice narciarskie Ski-go otrzyma natomiast Piotr Słoma. Nagrody mają być wysyłane pocztą.

mak



Aleksandra Zając brała udział w biegach na nartach nie po raz pierwszy.



6-letnia Marta Pietrzak była najmłodszą uczestniczką biegu w Nieborowie.



Wypożyczalnia nart w Nieborowie dysponuje ok. 30 kompletami nart i butów dostosowanych do wieku i wzrostu narciarzy.



Zbyszek Bródka z dziewczynami z Domaniewic: Dorotą Wolińską, Dominiką Sut, Patrycją Wielec.



Uśmiechnięta rodzina: Zbyszek wraz z żoną, córką i mamą przy fladze olimpijskiej.

Z Domaniewic do Soczi | Przed startem Zbyszka Bródki

# Wszyscy będziemy kibicować

Ostatnie dni spędzone przez Zbigniewa Bródkę w Polsce były niezmiernie pracowite. Zbyszek po dziesięciodniowych treningach na torze w Berlinie w poniedziałek, 27 stycznia po południu powrócił do Domaniewic. We wtorek 28 stycznia odbył krótki trening na lodowisku w Domaniewicach.

W środę i czwartek odbyły się na torze na warszawskich Stegnach Wielobojowe Mistrzostwa Polski w Sprintach. Ze względu na warunki atmosferyczne (kilkunastostopniowy mróz, silny wiatr, intensywne opady śniegu) oraz nierówny lód zdecydowana większość zawodników kadry narodowej zrezygnowała ze startu w tych zawodach. Podobnie postąpił Zbigniew Bródka. Bał się, aby podczas tego startu w tych trudnych warunkach nie doznać jakiejś kontuzji, która mogłaby uniemożliwić start na Igrzyskach Olimpijskich w Soczi. Wystartowali za to jego klubowi koledzy z UKS Błyskawica Domaniewice. Wojciech Sut wśród seniorów zajął wysokie 6 miejsce. W biegu drużynowym na 3 okrążenia drużyna w składzie: Wojciech Sut oraz bracia Janicycy – Artur i Sebastian – zajęła 4 miejsce.

Po zawodach odbyła się uroczystość prezentacji zawodników, którzy uzyskali kwalifikację na Igrzyska Olimpijskie oraz działaczy i trenerów, którzy będą im tam towarzyszyli. Zawodnicy ubrani byli w stroje firmy 4F. W Soczi reprezentować Polskę będą następujący zawodnicy:

tor długi: Katarzyna Bachleda-Curuś (1980, LKS Poroniec Poronin), Luiza Złotkowska (1986, LKS Poroniec Poronin), Natalia Czerwonka (1988, Cuprum Lulín), Katarzyna Woźniak (1989, WTL Stegny Warszawa), Konrad Niedźwiedzki (1985, LKS Poroniec Poronin), Jan Szymański (1989, LKS Poroniec Poronin), Zbigniew Bródka (1984, UKS Błyskawica Domaniewice), Artur Waś (1986, LKS Poroniec Poronin), Sebastian Druszkiewicz (LKS Poroniec Poronin), Artur Nogal (1990, LKS Poroniec Poronin)

tor krótki – Short track: Patrycja Maliszewska (1988, Juwenia Białystok)

Podczas prezentacji na torze przybyli: bryg. mgr inż. Jacek Szeliowski – komendant PSP w Łowiczu, pierwszy trener Mieczysław Szymajda oraz grupa kibiców z Domaniewic.

W piątek, 31 stycznia grupa polskich olimpijczyków (łyżwiarze szybcy, saneczkarze, bobsleści i snowboardzista) zostali zaproszeni do Belwederu na spotkanie z Prezydentem RP Bronisławem Komorowskim.

– Życzę państwu z całego serca przede wszystkim sukcesów, o których marzą i na które czekają Polacy. Jeśli udałoby się zbliżyć do wyniku z poprzednich igrzysk, z Vancouver, to byłoby niesłychane szczęście. Każdy sukces na pewno będzie głęboko przeżywany w kraju. Chciałbym życzyć również satysfakcji z tej drogi, którą musieliście przejść, aby pojechać na zimowe igrzyska olimpijskie. To już jest wielkim sukcesem i świadectwem sprośnięcia wielkim wyzwaniom (...). Miliony polskich serc będą były na rzecz państwa sukcesów – powiedział prezydent Komorowski.

Prezydent Komorowski przekazał reprezentacji biało-czerwona flagę, zaś od prezesa PKOl Andrzeja Kraśnickiego otrzymał piąte koło olimpijskie. Po spotkaniu w Belwederze sportowcy udali się do siedziby PKOl, aby złożyć ślubowanie olimpijskie. Nominacje olimpijskie otrzymali: łyżwiarze szybcy toru długiego i krótkiego (Katarzyna Bachleda-Curuś, Luiza Złotkowska, Natalia Czerwonka, Katarzyna Woźniak, Konrad Niedźwiedzki, Jan Szymański, Zbigniew Bródka, Artur Waś, Sebastian Druszkiewicz, Artur Nogal i Patrycja Maliszewska), saneczkarze (Ewa Kuls, Natalia Wojtuścyszyn, Maciej Kurowski, Patryk Poręba, Karol Mikrut), snowboardzista Michał Ligocki oraz trenerzy i osoby współpracujące z zawodnikami. W imieniu



Drużyna panczenistów: Konrad Niedźwiedzki, Jan Szymański, Sebastian Druszkiewicz, Zbigniew Bródka – nasi kandydaci do medalu w Soczi.



Prezydent RP Bronisław Komorowski podczas spotkania z olimpijczykami powiedział, że miliony polskich serc będą dla nich bić.

zawodników słowa przyrzeczenia olimpijskiego odczytała panczenistka Katarzyna Bachleda-Curuś.

– Ja, reprezentantka Polski na XXII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Soczi, w imieniu wszystkich zawodników – uroczystie przyrzekam respektować obowiązujące nas przepisy i regulaminy sportowe. Zobowiązuje się przestrzegać zasad fair play, godnie i z pełnym zaangażowaniem walczyć na rzecz chwały naszej Ojczyzny – pomnażać dorobek polskiego sportu. Przyrzekam! Uroczystość złożenia ślubowania olimpijskiego przez Zbigniewa Bródkę obser-

wowała spora ilość jego znajomych i przyjaciół, a wśród nich: nadbryg. Andrzej Witkowski – Łódzki Komendant Wojewódzki PSP, pierwszy trener Mieczysław Szymajda oraz zawodnik UKS Błyskawica Wojciech Sut, żona Agnieszka ze starszą córką Gabrysią, mama, teść.

Po ślubowaniu olimpijczycy byli rozchwytywani przez przedstawicieli mediów. Z całego grona sportowców największe kolejki do udzielenia wywiadu czy złożenia autografu ustawiały się do panczenisty z Domaniewic. Świadczyć to może o tym, że media upatrują w osobie Zbigniewa Bródki poważnego kandydata do



Nasz olimpijczyk podczas podpisywania flagi olimpijskiej. Za nim Natalia Czerwonka i Konrad Niedźwiedzki.

przynajmniej jednego medalu. A okazji ku temu będą aż trzy: 12 lutego będzie rozgrywany bieg na 1000 metrów, 15 lutego – bieg na 1500 metrów oraz 21 lutego bieg drużynowy. W sobotę 1 lu-

tego w godzinach południowych z warszawskiego Okęcia pierwsza grupa naszych Olimpijczyków, a wśród nich panczenista wyleciała do Soczi.

Radostaw Taflński

# Kultura

Łowicz | Harmonogram Och! Film Festiwalu na ten tydzień

## Liberace, Rakietka i Andrus

Między innymi takie atrakcje czekają tych, którzy wezmą w tym tygodniu udział w organizowanym przez Łowicki Ośrodek Kultury Och! Film Festiwalu. Rozpoczął się on 1 lutego.

Bezdzyskusyjną gwiazdą tego tygodnia na Och!-u będzie Artur Andrus, którego koncert odbędzie się w najbliższą niedzielę, 9 lutego, o godzinie 19.00. Wszystkie bilety zostały sprzedane praktycznie w pierwszej dobie, kiedy były dostępne dla kupujących.

Program festiwalowy jest bardzo urozmaicony. Każdy znajdzie w nim coś dla siebie. Pierwszą filmową propozycją jest opowieść o ikonie homoseksualistów – Liberace. W programie są także historie: walki ze śmier-

telną chorobą i sposobie jej przezwyciężania, przedzierania się przez zawieruchę wojenną w celu znalezienia nowego domu, o relacjach międzyludzkich na tle okrutnych zbrodni oraz o poszukiwaniu samego siebie.

**Oto harmonogram seansów filmowych:**

**■ 5-6 lutego, w środę i czwartek** – Wielki Liberace (USA), reż. Steven Soderbergh, godz. 19.15. Historia jednego z najlepiej opłacanych artystów w Las Vegas i ikony homoseksualistów, Liberace'a, oraz jego burzliwego związku ze Scottem Thorsonem.

**■ 7-8.02, piątek, sobota** – Dziś jestem blondynką (Niemcy), reż. Marc Rothemann, godz. 19.15. Kiedy Sophie dowiaduje się, że ma raka, postanawia zrobić wszystko, by bliscy nie patrzyli na nią przez pryzmat choroby.

**■ 10.02, poniedziałek** – Rakietka (Australia), reż. Kim Mor-

daunt, godz. 19.15. Chłopiec, który rzekomo przyciąga nie-szczęścia, prowadzi swoją rodzinę przez Laos w poszukiwaniu nowego domu.

**■ 11.02, wtorek** – Dotyk grzechu (Chiny/Japonia), reż. Zhangke Jia, godz. 19.15. Na podstawie autentycznych historii trzech morderstw i jednego samobójstwa reżyser opowiada o uniwersalnych związkach międzyludzkich.

**■ 12-13.02, środa, czwartek** – Powtórnie narodzony (Hiszpania/Włochy), reż. Sergio Castellitto, godz. 19.15. Samotna matka wraz z dorastającym synem przyjeżdża do Sarajewa, gdzie podczas konfliktu bośniackiego zginął jego ojciec.

Przypomnijmy, że równoległe z Och! Film Festiwalem w weekendy odbywać się będzie w klubie Pracownia przy ŁOK-u jego totalne przeciwieństwo, czyli Alter Och!

**W tym tygodniu w jego ramach zaplanowano:**

**■ 7.02, piątek** – BOLLY-SHIT! – strasznie mocne indyjsko-tureckie kino akcji. Początek imprezy o godzinie 21.00. Tego wieczoru zostaną wyświetlone dwa filmy. „Singham” z 2011 roku i „Korkusuz”, Turcja, 1986 rok. Bajirao Singham jest jednym z niewielu nieskorumpowanych stróżów prawa. Na wsi, której pilnuje, panuje ład i porządek. Korkusuz to turecki odpowiednik amerykańskiego Rambo.

**■ 8.02, sobota** – Noc boidudków – horrory chyba nieco słabsze, godz. 21.00, „Megapirania, USA, 2010. Zmutowany szczep olbrzymich i dzikich piranii ucieka z Amazonii. Kierując się na Florydę, pożera wszystko, co napotka na swej drodze. „Reptilius”, Dania, USA, 1961. W Danii odkryty zostaje fragment ogona prehistorycznego gada. Po jakimś czasie zaczyna się on regenerować, aż powstaje cały stwór. **mst**

Łowicz | Powstanie film o cudotwórcach Boże Ciało okiem reżysera

Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego udzieli Łowickiemu Ośrodkowi Kultury wsparcia finansowego w wysokości 70 tys. zł. Pieniądze te zostaną przeznaczone na nakręcenie filmu dokumentalnego o obchodach święta Bożego Ciała w Łowiczu.

Wniosek o dofinansowanie tego przedsięwzięcia został złożony 30 listopada 2013 roku. Zajął on, po ocenie, 9 miejsce na 428 zgłoszonych. Zdjęcia rozpoczną się w kwietniu. Film będzie składał się z dwóch części: w pierwszej zostanie ukazana codzienna praca kilku twórców ludowych, w drugiej – ich udział w procesji Bożego Ciała i ich stosiska na Nowym Rynku podczas tego święta. Z tej racji, że rzeczy przez nich tworzone są swoistymi dziełami sztuki, film będzie miał tytuł „Cudotwórcy”.

– Zależy nam na tym, by w tym filmie wystąpiła Bronisława Skwarna, nasza łowicka hafciarka. Mamy nadzieję, że zdrowie jej na to pozwoli – powiedział nam Maciej Malangiewicz, dyrektor ŁOK. Reżyserem filmu będzie Tomasz Świątkowski. Projekt ten obejmuje także

nagranie filmu na 500 płytach DVD, które będą przekazywane nieodpłatnie instytucjom, uczelniom i muzeom, by produkcja ta mogła dotrzeć do szerokiego grona odbiorców. Film będzie miał też premierę kinową w listopadzie. Niewykluczone, że zostanie on udośćniony również za darmo w Internecie.

Dyrektor ŁOK, Maciej Malangiewicz, jest bardzo zadowolony z uzyskania tych pieniędzy. Film o święcie Bożego Ciała, którego łowickie obchody znane są nie tylko w Polsce, ale także daleko poza granicami naszego kraju, może przyczynić się do promocji miasta, jak i całego regionu łowickiego. Jak nam przypomniał Maciej Malangiewicz, pierwszą – i chyba jedyną dotąd – ekranizacją Bożego Ciała w Łowiczu jest film Jerzego Hoffmana „Karuzela łowicka” z 1958 roku. **mst**

Łowicz | Dodatkowy pokaz na Och! Festiwalu

## „Piękne i bestia” – ten film obejrzysz za darmo

Taki tytuł nosi film Lilianny Głabczyńskiej-Komorowskiej, który dodatkowo zostanie wyświetlony w kinie Fenix w ramach Och! Film Festiwalu w sobotę, 17 lutego, o godzinie 17.00.

W 2012 r. zdobył on nagrodę publiczności na Międzyna-

rodowym Festiwalu Filmowym w Montrealu.

To dokument, opowiadający historię 9 kobiet, u których zbyt późno zdiagnozowano raka piersi. Uderzająca jest ich siła i determinacja w walce z chorobą. Pokaz jest inicjatywą Łowickiego Stowarzyszenia Amazołek. Bez-

płatne wejściówki na ten film są do odebrania w kasie kina.

W piątek, 7 lutego i w sobotę, 8 lutego, w ramach festiwalu Och! zostanie wyemitowany film fabularny „Dziś jestem blondynką”, który również opowiada historię chorej na raka kobiety. – Mimo, iż w tym filmie boha-

terka zмага się z inną odmianą tej choroby, uznaliśmy, że bardzo dobrym pomysłem będzie pokazanie tego dokumentu – powiedział nam Maciej Malangiewicz, dyrektor Łowickiego Ośrodka Kultury. Bilety na ten seans są bezpłatne, ponieważ w ten sposób ŁOK chce włączyć się

w społeczną kampanię przeciwko rakowi piersi.

Liliana Głabczyńska-Komorowska to polska aktorka, która wyjechała do USA w latach 80. Karierę rozpoczęła w 1979 r., w warszawskim Teatrze Dramatycznym. Zagrała wiele znaczących ról teatralnych, telewizyjnych i filmowych. Obecnie gra w serialu „Blondynka”. W Stanach Zjednoczonych i Kanadzie wystąpiła m.in. u boku Telly Savalasa, Donalda Sutherlanda

i Westleya Snipesa. W 2005 r. wyreżyserowała, wyprodukowała i zagrała główną rolę w sztuce teatralnej „Biesiada u Hrabiny Kołtubaj” na podstawie opowiadania Witolda Gombrowicza, która została wystawiona w Teatrze Prospero w Montrealu. Od lat, w ramach założonej przez nią w 2004 r. Fundacji Lilianny Komorowskiej dla Sztuki, jest zaangażowana w działalność na rzecz szerzenia polskiej kultury w środowisku kanadyjskim. **mst**

REKLAMA

**GABINET SPECJALISTYCZNY** Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

**DIABETOLOG**  
spec. chorób wewnętrznych **lek. med. Anetta Stadnicka**  
- co drugi poniedziałek od godz. 18.30, tel. 501-777-180

**SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan**  
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

**SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk**  
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

**SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA**  
**Bożena Kucińska** - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120

**PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska**  
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

**SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas**  
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

**SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wronecki**  
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12,  
tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

**SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ**  
dr n. med. **Adam Rogowski-Tylman** - wtorki, piątki w godz. 16 - 19

**KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**  
dr n. med. **Grażyna Dąbrowska**  
- każdy piątek, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450  
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY  
- zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

**DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda** - zapisy pod nr telefonu 609-180-611  
**lek. med. Jacek Pelka** - zapisy pod nr 602-706-803  
proszę dzwonić w godzinach 15.00 - 20.00

**PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW**

**ARS MEDICA**

Łowicz ul. Nowa 8, tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40

Oferuje specjalistyczne porady lekarskie w zakresie:

- ginekologii
- neurologii
- urologii
- onkologii
- patomorfologii
- dermatologii
- okulistyki
- laryngologii
- chirurgii
- ortopedii
- endokrynologii
- gastrologii
- chorób wewnętrznych
- pulmonologii
- psychiatrii
- chirurgii dziecięcej
- reumatologii
- logopedii
- diabetologii
- dietetyki
- stomatologii
- psychologii
- kardiologii (EKG)
- KTG
- nefrologii
- USG piersi
- USG serca, Doppler, tarczycy, stawy biodrowe i kolanowe
- USG położnicze 3D/4D

www.arsmedica.lowicz.pl

**NZOZ ALAMED** Stryków, ul. Kopernika 29a  
tel. 42 719 88 49

**PORADNIE**

- CHIRURGICZNA + USG**  
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>, kom. 607 340 904
- STOMATOLOGICZNA**  
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym  
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka  
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- ENDOKRYNOLOGICZNA**  
Renata Koptas-Głowska dr n. med. spec. endokrynolog  
- środy i piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA**  
Krzysztof Szram dr n. med. spec. ginekologii i położnictwa  
- poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
- KARDIOLOGICZNA**  
Monika Piechowiak dr n. med. - czwartki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- UROLOGICZNA**  
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- NEUROCHIRURGICZNA**  
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17<sup>00</sup> po uzgodnieniu tel.
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**  
dr Henryk Kapusta specjalista reumatolog  
- wtorki godz. 16<sup>00</sup> po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

**PORADY NEUROLOGICZNE**  
**lek. med. JACEK PEŁKA**  
Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego  
Gabinet: Łowicz ul. Pijarska 3  
ZAPISY Tel. 602 706 803

**MEDYCYNASTETYCZNA DERMATOLOGIA**  
LEK.MED.  
**Michał Rogowski-Tylman**

- BOTOX • WYPEŁNIACZE
- ELEKTROKOAGULACJA
- MEZOTERAPIA
- PEELINGI • LIPOLIZA

GABINET: ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3  
kontakt: 512-088-404

**REHABILITACJA**  
mgr rehabilitacji ruchowej  
**JERZY SOBCZYŃSKI**

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych (możliwy dojazd do klienta)

501-248-229, 42-719-19-78

**CHOROBY SERCA I NACZYŃ, ŻYLAKI**  
Adiunkt Kliniki Kardiologii Łódź Szpital im. Sterlinga  
dr med.  
**MIROSLAW BITNER**  
Specjalista Kardiolog  
Tel. 602 125 000  
ZAPISY: TEL. 536 896 766  
PRZYJMUJE: środy w godz 15<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>  
ŁOWICZ, os. Noakowskiego 3/39

**GABINET CHIRURGICZNY**  
**lek. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWIŁI**  
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) Zapisy:  
Gabinet czynny: wt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>; pt. 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup> 696-736-880

## Zduny | Kolekcja Agnieszki Kopczyńskiej „Życie z pasją”

Do końca lutego w Gminnej Bibliotece Publicznej w Zdunach, w godzinach jej otwarcia, można oglądać porcelanę, obrazy i przedmioty użytkowe z kolekcji malarki amatorki Agnieszki Kopczyńskiej, na co dzień pełniącą funkcję Powiatowego Rzecznika Konsumentów.

Prywatnie zainteresowania Kopczyńskiej oscylują wokół sztuki i piękna. Poza pracą jest artystką: wykonuje ozdoby i torby z filcu, maluje przedmioty codziennego użytku, odnawia stare meble, kolekcjonuje porcelanę, mosiężne patery i inne stare przedmioty gospodarstwa domowego, maluje.

W malarstwie posługuje się różnymi technikami: farbami olejnymi, akrylowymi, pastelami, akwarelami, farbami chińskimi. Najbardziej ulubione przez nią motywy to pejzaże, konie, marwa natura. Jeździ konno od 1997 roku, a jej działek był kowalem.

Na wystawie zobaczyć można sztukę użytkową w postaci filcowej torebki, ozdobionej kwiatowymi dodatkami, wykonanymi z tego samego materiału, jak też drewniane pudełeczka udekorowane malunkami. Są tam także przedmioty z porcelany, m.in. filiżanki i figurka pasterkki oraz obrazy. Jednym z eksponatów jest także siodło do jazdy konnej.

Największą inspiracją dla tej artystki jest region łowicki: jego przyroda, tradycje i obyczaje. – Tu się urodziłam, wychowałam i tu żyję. A człowieka najbardziej inspiruje to, co jest mu najbliższe – powiedziała w rozmowie z nami. Sama mówi o sobie, że nie jest „rasowym” kolekcjonerem. Nie prowadzi przedmiotów tylko z godnej epoki czy określonego stylu. Kupuje to, co jej się podoba i może stanowić dla niej



**Na wystawie z kolekcji Agnieszki Kopczyńskiej** można zobaczyć m.in. rzeczy użytkowe, ozdobione malunkami, jak te szkatułki.

źródło natchnienia. Lubi targi czy giełdy staroci, ma nawet zaprzyjaźnionych dostawców, którzy zdążyli już poznać jej gust.

Agnieszka Kopczyńska nie zabiega o to, by jej kolekcje były upubliczniane. Jak sama twierdzi, to wystawy upominają się o nią. Ma wiele propozycji pokazania swoich eksponatów i jest zadowolona, że cieszą się one popularnością. Ma bowiem nadzieję, że dzięki temu inni ludzie też nabiorą odwagi, by podzielić się z innymi swoimi pasjami. – Na naszym terenie jest wielu zdolnych ludzi, którzy posiadają również ciekawe zainteresowania, tylko są w ukryciu – powiedziała Kopczyńska. Inicjatorką tej wystawy jest Halina Anyszk, dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej i Domu Kultury w Zdunach.

Agnieszka Kopczyńska ukończyła prawo na Uniwersytecie Warszawskim i administrację na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu. Należy do Stowarzyszenia Marynistów Polskich, jest podopieczną fundacji „Apetyt na Kulturę” Danuty Błażejczyk, wraz z innymi artystami z Łowicza tworzy grupę „Format A4”, należy też do nieformalnej Bolimowskiej Grupy Artystycznej. W 2006 roku zajęła II miejsce na Ogólnopolskim Biennale Sztuki Nieprofesjonalnej „Pejzaż Ojczysty”, a w latach następnych zdobywała tam wyróżnienia. O jej wystawach niejednokrotnie pisaliśmy w NŁ.

mst

## Łowicz | Podsumowanie Małego Och!

# To były ciekawe ferie

Na brak nudy w chwilach wolnych od szkoły nie mogli narzekać wszyscy ci, którzy wzięli udział w Małym Och! Film Festiwalu. Złożyło się na niego szereg pokazów filmowych i imprez towarzyszących. W tym roku odbywał się od 20-30 stycznia, a został zorganizowany – po raz trzeci – przez Łowicki Ośrodek Kultury.

### MAGDALENA SZYMAŃSKA-TOPOLSKA

magda.topolska@lowiczanan.info

Tegoroczne propozycje dla najmłodszych przygotowano przez ŁOK w ramach Małego Och! cieszyły się ogromnym zainteresowaniem, co było widoczne już podczas pierwszego dnia rozdawania darmowych wejściówek na poszczególne jego wydarzenia – rozeszły się błyskawicznie.

### Chętnych więcej niż miejsc

Na poszczególne seanse filmowe przygotowano po 100 biletów, ponieważ i tak miejsca w pierwszych rzędach z reguły pozostają wolne z tej racji, że znajdują się one blisko ekranu i niezbyt dobrze ogląda się film siedząc w nich.

Natomiast na pokazy teatralne i warsztaty przygotowano już po 138 wejściówek – tak, aby wszystkie miejsca w sali kina Fenix były zajęte. Frekwencja, mimo nie zawsze sprzyjającej pogody, dopisała znakomicie – na każdym spotkaniu była ona stu procentowa lub bardzo bliska tej liczby.

Mateusz Rudak, koordynator festiwalu z ramienia Łowickiego Ośrodka Kultury, powiedział w rozmowie z nami, że program

Och!-u jest coraz bardziej interesujący, ponieważ jego organizatorzy ciągle starają się go urozmaicać, by odpowiadał on zapotrzebowaniu na konkretne wydarzenia.

– Pojawiały się też takie głosy, że proponujemy dzieciom zbyt poważne filmy i może mało znane, ale myślę, że w tym festiwalu chodzi o to, by pokazywać właśnie coś, co jest wartościowe i czego większość osób nie obejrzałaby gdzie indziej – powiedział.

Słowa te znalazły potwierdzenie zarówno w postawie rodziców, jak i ich dzieci, które przyszły te filmy obejrzyć. Jedni jak i drudzy po seansach wyrażali o nich pochlebne zdania. Poza tym, w trakcie projekcji nie widać było znużenia wśród dzieci, nie wychodziły one zbyt wcześnie z sali.

Warsztaty plastyczne prowadzone przez Krzysztofa Kowalczyka, a także Dorotę Kosińską z Łowicza cieszyły się takim powodzeniem, że niewykluczone, że w przyszłym roku zostaną zorganizowane tak, by mogła wziąć w nich udział większa liczba dzieci.

Zachwyt wywołał również pokaz iluzji zaprezentowany przez Martę Jasińską z Warszawy, która wspaniale współpracuje z publicznością, a jej sztuczki „magiczne” są na wysokim poziomie technicznym i artystycznym.



**Ogromnym zainteresowaniem podczas Małego Och! Festiwalu** cieszyły się m.in. warsztaty plastyczne. Niewykluczone, że w przyszłym roku zostaną one zorganizowane tak, by większa liczba dzieci mogła w nich uczestniczyć.

20 stycznia odbyły się Otwarte Mistrzostwa Łowicza w Puszczeniu Papierowych Samolotów, o których pisaliśmy w Nowym Łowiczanie, a 24 stycznia miała miejsce wycieczka do Centrum Nauki Kopernik do Warszawy.

Wzięło w niej udział 45 osób, średnia wieku uczestników wynosiła 9-10 lat. Zostali oni podzieleni na mniejsze grupy i przez 4 godziny poznawali tajemnice ludzkiego ciała, kosmosu i innych dziedzin nauki.

Niewykluczone, że w przyszłym roku, o ile pozwolą na to fundusze, zorganizowane zosta-

na dwa takie wyjazdy. — Podczas takich spotkań, wyjazdów nawiązują się pomiędzy ich uczestnikami kontakty i zawiązują się przyjaźnie.

My, jako opiekunowie tego projektu, często jesteśmy przez nich pozdrawiani na ulicy, kiedy mijamy się z nimi. To miłe – powiedział nam Krystian Cipiński z ŁOK.

Największym jednak problemem dla organizatorów Małego Och! Film Festiwalu staje się sala kinowa, która okazuje się zbyt mała, by pomieścić wszystkich chętnych do wzięcia w nim udziału. ■

REKLAMA

## Stomatologia

wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy

RTG zębów punktowe oraz panoramyczne, protezyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia

**DentaMedica**  
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia

ul. Dobrzeźlińska 6, 99-320 Żychlin  
730 922 999, [www.denta-medica.pl](http://www.denta-medica.pl)

implanty  
zębów

**PRACOWNIA  
PROTEZYKI  
DENTYSTYCZNEJ  
MULTIDENT**

Łowicz, ul. Spółdzielcza 3  
666-284-606

- protezy
- naprawy
- korony
- mosty
- aparaty ortodontyczne

rejestracja: 506 100 273  
czynne od poniedziałku do soboty

## KLINIKA STOMATOLOGICZNA

▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27    ▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34  
▪ Stryków, ul. Kościuszki 29    ▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3

ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI

PROMOCJE NOWOROCZNE:

• leczenie ortodontyczne - 30% • protezyka - 30%  
• bezbolesne leczenie laserem - 30%

SUPER PROMOCJA NA WYBIELANIE WSZYSTKICH ZĘBÓW - od 150 zł

## LARYNGOLOG

prof. dr hab. n. med.  
Magdalena  
Józefowicz-Korczyńska

Klinika Laryngologiczna  
Uniwersytetu Medycznego  
w Łodzi

Łowicz, Plac Koński Targ 7  
wtorki 14<sup>30</sup>-16<sup>00</sup>  
tel. 46 837-39-64

**IWONA OLEJNIK**  
specjalista pediatrii

**PIOTR OLEJNIK**  
specjalista

chorób wewnętrznych  
**USG - EKG**

Głowno, ul. Kilińskiego 25  
(róg Piątkowskiej)  
tel. 42 710-74-00

SPECJALISTYCZNY  
gabinet  
neurologiczny

WITOLD WYPYCH

Łowicz, ul. Krakowska 4  
umowa z NFZ i prywatnie

pn. 8-12 i 14-18  
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30

tel. 603-099-810

protetyka  
stomatologiczna

PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY  
*Renata Wykrętowicz*

Głowno tel. 607-371-781

PRYWATNY  
**gabinet stomatologiczny**

**MARTA MILCARZ** tel. 602-68-10-62  
**RADOSŁAW MILCARZ** tel. 604-75-22-45

Łowicz, ul. Bonifraterska 2

Godziny przyjęć: pon. 18-21, wt. 16-19,  
śr., czw., pt. 16-21, sb. po uzgodnieniu telefonicznym

## DIETETYK

mgr Marzena Pawłowska  
specjalista żywienia człowieka

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietetoterapia chorób
- testy na nietolerancję pokarmową
- analiza składu ciała

GABINET  
Łowicz, ul. Mickiewicza 20a

REJESTRACJA WIZYT  
tel. 502 375 482

lek. med.  
**Leszek Sobczyński**

SPECJALISTA

POŁOŻNICTWA  
I GINEKOLOGII

Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12  
tel. gabinetu: 42/710-72-67  
tel. domowy: 42/719-11-67

PRZYJMUJE:  
pon., śr., pt.: 11-13; 16-18;  
sob. 11-13

OBUWIE DZIECIECE  
PRZECIW PŁASKOSTOPIU  
I KOŚLAWOŚCI STÓP:

- POSTĘP
- MRUGAŁA
- DANIEL
- BARTEK

SKLEP „ZDROWY BUCIK”  
UL. BROWARNA 10 ŁOWICZ  
TEL. 506-178-670

## PROTEZYKA DENTYSTYCZNA

Elżbieta Zubko

- PROTEZY
- ekspresowe  
NAPRAWY

PRACOWNIA PROTEZYKALNA  
Przychodnia Remedium w godz. 8-16  
Głowno, ul. Kopernika 19  
po godz. 17.00 dom  
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35  
tel. 600-047-277

MAŁGORZATA KULCZYCKA-DŁUGOSZ  
specjalista ortodoncji

APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE

ŁOWICZ, os. Dąbrowskiego (blok) 21 m. 11  
GŁOWNO, ul. Wyspiańskiego 6a

WIZYTY PO UZGODNIENIU  
TELEFONICZNYM 42 719-43-42, 508-213-771

# Z sali sądowej

Sąd Rejonowy | Jazda autostradą pod wpływem alkoholu pod prąd

## Oskarżony nie pamięta momentu zdarzenia

Marcinowi B., 38-latkowi z gminy Łyszkowice, grozi do 12 lat więzienia za to, że 5 sierpnia ubiegłego roku jechał pod wpływem alkoholu pod prąd autostradą A2, przez co spowodował wypadek. Prokurator postawił mu zarzut doprowadzenia do bezpośredniego niebezpieczeństwa katastrofy w ruchu lądowym. Mężczyzna był już uprzednio skazany za jazdę po pijanemu.

Na pierwszej rozprawie, która odbyła się 24 stycznia przed Sądem Rejonowym w Łowiczu, oskarżony przyznał się do winy, lecz nie chciał składać wyjaśnień. Wcześniej jego zeznania odczytała sędzia Anna Maciak. Oskarżony wyjaśniał w nich, że 5 sierpnia 2013 r. pojechał ze swoim sąsiadem Piotrem C. samochodem marki Skoda Octavia, który miał podczepioną przyczepkę, do Castoramy w Skierniewicach. Tam Piotr C. zakupił rury i kratki ściekowe, które następnie zawiózł na posesję, którą przesiadł się w Jamnie. Oskarżony przyznał w zeznaniach, że podczas drogi ze Skierniewic do Jamna pił wódkę. Po dojechaniu do Jamna, gdy Piotr C. poszedł do gospodarzy, oskarżony miał również pić wódkę w samochodzie. – Nie pamiętam, kiedy przesiadłem się za kierownicę. Wydaje mi się, że chciałem jechać do domu – odczytano z zeznań oskarżonego.

Oskarżony wjechał na autostradę na węźle Łowicz w kierunku wschodnim, na Warszawę. Nie miał prawdopodobnie orien-

tacji, że znajduje się na autostradzie, chciał jechać do domu, jednak wydawało mu się, że nie jest to właściwa droga. Są to jedynie sugestie oskarżonego, który w rzeczywistości całej tej sytuacji nie pamięta. Faktem jest jednak, że zawrócił na autostradzie, czym spowodował karambol, w którym wzięło udział 5 samochodów. Kierowca „pożyczony” Octavii uderzył bezpośrednio w Peugeota 406, którym jechało małżeństwo z Francji. 74-letnia kobieta i 72-letni mężczyzna trafili do szpitala. Za Peugeotem jechała Mazda. Kierująca tym samochodem kobieta, aby nie wpaść na tarasującą drogę auta, zjechała na prawy pas. Tam uderzyło w nią jadące tym pasem Volvo z naczepą. Jednocześnie podczas zderzenia Peugeota ze Skodą z pojazdów oderwały się elementy nadwozia, które uderzyły w szybę jadącego za Volvo Tira.

Marcin B. nie pamięta, jak wsiadł do samochodu ani jak znalazł się na autostradzie. Pamięta dopiero badanie w szpitalu.

Oskarżony zgodził się przed sądem odpowiadać jedynie na

pytania swego obrońcy. Odpowiedział m.in., jakie odniósł obrażenia podczas tego wypadku oraz przyznał, że nie chciał spowodować katastrofy w ruchu lądowym. – Wiem, że stało się źle, żałuję mojego czynu. Chciałem szczerze przeprosić – mówił oskarżony. Marcin B. przyznał przed sądem, że ma problemy z alkoholem i że poddawał się już wcześniej leczeniu psychiatrycznemu. Stwierdził, że chce wrócić do rodziny (żona odeszła od niego z dwójką dzieci) i być normalnym człowiekiem.

### Poszkodowany nie jest pewien, gdzie zostawił kluczyki

Piotr C., poszkodowany w tej sprawie sąsiad oskarżonego, zeznał, że tego dnia wziął Marcina B. ze sobą do Castoramy, by ten później popiłował mu zakupionego towaru, kiedy ten pójdzie do innego marketu. – Gdy wracaliśmy, chciałem Marcina zostawić w domu, ale ten stwierdził, że ma czas i może ze mną jechać – zeznał świadek. Piotr C. twierdzi, że jak dojechali do Jamna, to wy-



„Nie pamiętam, kiedy przesiadłem się za kierownicę. Wydaje mi się, że chciałem jechać do domu.

jął kluczyki ze stacyjki. Miał je przekazać jednemu z pracowników, kiedy ten chciał wyjąć kratki ściekowe, które znajdowały się w bagażniku. Wtedy kluczyki miały zostać w klapie bagażnika. – Po jakichś 15 minutach ktoś do mnie powiedział: „Piotrek, Skoda odjeżdża” i tyle go widziałem – dodał.

Świadek zeznał dalej, że jak zobaczył, że samochodu nie ma, to się wystraszył i zadzwonił na policję. Sam zaś wsiadł w busa, który stał na posesji i pojechał do pobliskiego sklepu, bo myślał, że tam udał się oskarżony. Kiedy okazało się, że tam go nie ma, pojechał do rodzinnej wsi

Marcina B., by sprawdzić, czy ten jest w domu. Kiedy dojechał na miejsce to się ucieszył, że po drodze nic nie zobaczył, co by mogło wskazywać na wypadek. Z drugiej strony zmartwił się, że nadal nie wie, gdzie on jest. Pod domem oskarżonego stała już policja. Gdy Piotr C. składał zeznania na policji w Łowiczu, dowiedział się, że jego samochód stoi na autostradzie i brał udział w wypadku.

Na pytania stron, świadek opowiedział, jak wyglądał jego samochód po wypadku: – Samochód nie nadawał się do jazdy, przednie koło było uszkodzone. Cały był poobijany. Przednia szyba była wybita, a lusterka urwane. Kabel od przyczepki został urwany – relacjonował.

Z odczytanych przez sąd wcześniejszych zeznań tego świadka wynikało, że ten zostawił jednak kluczyki w stacyjce, a nie wziął ich ze sobą, jak to zeznał przed sądem. Obrońca ponowił pytanie o to, gdzie świadek zostawił kluczyki i dlaczego wcześniej zeznał inaczej niż teraz. Świadek odpowiedział, że był w szoku,



„Marcin B. przyznał przed sądem, że ma problemy z alkoholem i że poddawał się już wcześniej leczeniu psychiatrycznemu.

zdenerwowany całą tą sytuacją. W późniejszej rozmowie ze swoim pracownikiem miał sobie przypomnieć, że dawał mu kluczyki, by ten otworzył nimi bagażnik samochodu. Obrońca, nie dając wiary świadkowi wypytywał go o to, czy można otworzyć bagażnik w inny sposób, czy samochód był w ogóle wtedy otwarty oraz czy samochód posiada centralny zamek. Świadek na wszystkie te pytania odpowiedział twierdząco, po czym powiedział przed sądem, że czuje się w tej sprawie jak oskarżony, mimo że występuje w roli poszkodowanego.

Kolejnym ze świadków był Tomasz Z., pracownik firmy żony poszkodowanego, który miał rzekomo wziąć od Piotra C. kluczyki i otworzyć nimi bagażnik. Świadek zeznał najpierw, że rzeczywiście wziął te kluczyki od poszkodowanego, otworzył bagażnik i prawdopodobnie zostawił je w bagażniku bądź w ogóle w samochodzie. Po kolejnych pytaniach obrońcy oskarżonego, ten zaczął się motać i stwierdził, że nie pamięta, co stało się z kluczykami.

Podczas piątkowej rozprawy sąd przedłużył oskarżonemu środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu na kolejne dwa miesiące. Następną rozprawa odbędzie się w marcu. **kp**

REKLAMA

**ECHO SERCA**

- diagnostyka wad serca
- ocena budowy i działania zastawek
- pomiar wielkości pracy komór

MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Kardiolog**

lek. Maciej Pawłowski  
specjalista kardiologii

- konsultacje lekarskie
- badania EKG

MediCenter  
Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**Dermatolog**

dr n. med. Monika Kierstan

- Konsultacje lekarskie
- Elektrokoagulacja: usuwanie znamion, brodawek, włókniaków
- Peelingi: przeciw zmarszczkom, przebarwieniom skóry, cera trądzikowa
- Mezoterapia skóry głowy: zabieg przeciwko wypadaniu włosów

MediCenter Łowicz, 3 Maja 15  
tel. 46/837-85-46

**24H | DETOKS POALKOHOLOWY**

bezpiecznie

lekarz, pielęgniarka, kompleksowe badania

- stacjonarnie • komfortowo • ANONIMOWO

725-309-300; 508-481-489; 507 177 222

**DYSFUNKCJE KRĘGOSŁUPA**

- stany ostre i przewlekłe
- dyskopatia • nerwobóle • rwy

**REHABILITACJA**

- pourazowa • pooperacyjna
- w sporcie

Michał Brzózka  
tel. 607-171-166  
ul. Starzyńskiego 6/8  
„KS Pelikan” Łowicz

SPECJALISTA GINEKOLOG  
- POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG

**KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF**

PRYWATNY GABINET  
GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY  
(recepty, szpitale NFZ)  
codziennie godz. 15<sup>00</sup>-20<sup>00</sup>  
(w soboty po uzgodnieniu)  
tel. 601-254-571

NOWY GABINET Łowicz ul. Ułańska 2  
(róg Topolowej) - BEZ ZAPISÓW

GABINET  
**ORTOPEDYCZNY**

Adel Elmgasbi  
specjalista chirurg-ortopeda

- chirurgia urazowa
- choroby kręgosłupa
- choroba zwyrodnieniowa stawów
- paluchy koślawe (haluksy)

Główno, ul. Targowa 78  
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

**APARATY SŁUCHOWE**  
Widex, Phonak

Łowicz  
przychodnia  
MEDICENTER  
ul. 3 Maja 15  
www.emiton.pl

Dofinansowanie do zakupu 2 szt. APARATÓW SŁUCHOWYCH  
10 RAT x 0 %  
Umowa z NFZ

Poniedziałek i Środa 10<sup>00</sup>-14<sup>00</sup>  
tel. 509 700 433

Dr nauk medycznych  
**JOLANTA PIETRZAK**

specjalista laryngolog  
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:  
13<sup>00</sup>-14<sup>00</sup> – ul. 3 Maja 6  
Zapisy: 601 84 84 20

GABINET „ALEXANDER-MED”  
ZAPRASZA NA ZABIEGI  
**TERAPII MANUALNEJ I REFLEKSOTERAPII**

- zwalczamy ból pleców, głowy, rwy kulszowej, barków, korzonków
- nastawiamy kręgosłup

**CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30**  
Główno, ul. Wojska Polskiego 10  
42/639-86-40  
44/714-68-75, 601-226-862

**OKULISTA**

lek. Andrzej Witecki

przyjmuje po 15-tej

**ŁOWICZ**  
Stary Rynek 9/10 m. 13  
tel. 46/837-35-59

**AKUPUNKTURA**

CHOROBY NERWOWE I PSYCHICZNE

lekarz specjalista  
**Andrzej Puchowski**

Skjerniewice  
ul. Żółkiewskiego 1  
46/833-97-38  
kom. 608-068-847

Prof. dr hab. med.  
**LARYNGOLOG**

**DANUTA GRZYCZYŃSKA**

czwartek 13.00 - 14.30

Łowicz, ul. Długa 14  
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

**LARYNGOLOG**  
Jarosław Czaplą

Gabinet: Łowicz os. Kostka 1

**PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIA NFZ ORAZ PRYWATNIE**

codziennie do 13<sup>00</sup> oraz dodatkowo pon. i czw. od 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

602-580-567  
tel. domowy (46) 837-70-74

lek. med. Tomasz Sawicki  
**KARDIOLOG**

SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH

- USG SERCA
- USG TĘTNIC SZYJNYCH
- HOLTER EKG
- HOLTER CIŚNIENIOWY
- EKG (badania na miejscu)

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,  
poniedziałki w godz. 15-18  
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75  
(pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043

**GABINET CHIRURGICZNY**  
specjalista chirurg  
**Bożena Kosiorek**

ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17

- Gastroskopia
- Rektoskopia
- Zabiegi chirurgiczne
- Esperal
- Wizyty domowe

Zapisy tel. 604-287-850  
46 837-95-50

**GABINET REHABILITACJI**  
specjalistyczny  
masaż kręgosłupa

reh. **Łukasz Kawczyński**

Łowicz, ul. Grunwaldzka 1/11  
tel. 691-705-314

- dyskopatia
- rwa kulszowa
- bóle szyi
- bóle głowy
- przepuklina krążkowa kręgosłupa



## Gołębiarze spotkali się w gimnazjum w Kompinie str. 15



**Nauczyciele otrzymali od uczniów kwiaty.** Z kwiatami stoją od lewej: Katarzyna Cieśla, Martyna Lichman i Sylwia Skonieczna, z tyłu: Bartłomiej Zajączkowski, Konrad Malinowski.



**Maturzyści chętnie pozowali do pamiątkowych zdjęć:** u dołu Bartłomiej Zajączkowski i Kamila Baczyńska. Od lewej: Jan Jabłoński, Sylwia Skonieczna, Mikołaj Gładki, Konrad Malinowski i zaproszony na studniówkę gość spoza szkoły.

## Bielawy | Przed przetargiem

# Najpierw przeprowadzka, później sprzedaż

Choć wójt gminy Bielawy Sylwester Kubiński uzależnia planowaną sprzedaż budynku w centrum Bielaw od wcześniejszej przeprowadzki znajdującego się w nim przedszkola do kompleksu szkolnego. Opozycja ma poważne wątpliwości co do powodzenia tego zamierzenia.

Zgodę na sprzedaż nieruchomości Rada Gminy Bielawy podjęła w drodze uchwały 29 stycznia. Nie była to decyzja jednogłówna (2 radnych zagłosowało przeciw, a 1 osoba wstrzymała się od głosu). Według wyceny rzeczoznawcy majątkowego wartość zabudowanej nieruchomości o powierzchni 1000 m<sup>2</sup> ha wynosi 324 tys. zł. Obszar (przy ulicy Rynek 4) w centrum Bielaw, gdzie znajduje się przedszkole, nie ma aktualnego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a według studium uwarunkowań i kierunków rozwoju gminy są to tereny przeznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, usługową i produkcyjną.

Główni oponenci wójta w kwestii sprzedaży rzeczony nieruchomości – Gabriel Le-

wandowski i Dariusz Topolski – obawiają się o to, jak wójt zdoła pogodzić sprzedaż budynku przedszkola z adaptacją na jego nową siedzibę pomieszczeń w kompleksie budynków szkolnych. Wątpliwości radnych budzi wskazanie jako źródła finansowania planowanej adaptacji właśnie wpływów z tytułu sprzedaży nieruchomości w centrum Bielaw. Gabriel Lewandowski jest przekonany, że samorząd nie oędzie się bez kolejnego kredytu, a jego zaciąganiu on sam jest przeciwny.

Z kolei Dariusz Topolski nie wie czy w ogóle i za jaką kwotę uda się sprzedać budynek po przedszkolu. Nie mając w budżecie gminy zaplanowanych środków własnych na adaptację szkoły, byłby w tych działaniach ostrożniejszy. Przekonuje, że nikt chyba nie życzyłby sobie także tego, by trzeba było sprzedać budynek, zanim adaptacja zostanie sfinalizowana i przedszkole będzie można przeprowadzić do szkoły.

Przypominamy, że planowana przeprowadzka jest niezbędna ze względu na to, że przedszkolaki nie mieszczą się w dotychczasowym budynku w centrum Bielaw i jeden oddział od września gościnnie korzysta już z sali w Szkole Pod-

stawowej. Docelowo bielawskie przedszkole (wraz z zerówką) w kompleksie budynków szkolnych pomieścić musi 75 dzieci.

### Wójt: nie sprzedam przedszkola z dziećmi

Sylwester Kubiński przewiduje, że gmina będzie musiała pokryć koszty planowanej adaptacji pomieszczeń szkolnych na potrzeby przedszkola, korzystając z kredytu krótkoterminowego. Na zaciągnięcie takiego zobowiązania do wysokości 600 tys. zł rada dała wójtowi „zielone światło” w uchwale budżetowej. Gdyby faktycznie kredyt okazał się nieodzowny, wójt zamierza jeszcze poprosić radę o zgodę na jego zaciągnięcie wyrażoną w drodze odrębnej uchwały, tak jak robił to w latach poprzednich. Zapewnia, że nie dopuszcza nawet myśli o „sprzedaży przedszkola z dziećmi”.

Przetarg na gminną nieruchomość w centrum Bielaw ma zostać ogłoszony najwcześniej wtedy, gdy będzie widać, że prace adaptacyjne w szkole zbliżają się do końca. Na razie w Urzędzie Gminy ogłoszony jest nowy przetarg na utworzenie przedszkola w kompleksie budynków szkolnych (pierwszy przetarg na to zadanie z końca 2013 r. został unieważniony z przyczyn formalnych). Otwarcie ofert nastąpić ma 14 lutego. Przypominamy, że w pierwszym, unieważnionym przetargu, najtańsza oferta opiewała na 290 tys. zł, a najdroższa przewyższyła 600 tys. **ewr**

## Łowicz | Bal studniówkowy w liceum pijarskim

# Studniówka w murach szkoły

Uczniowie trzech klas liceum pijarskiego, do których uczęszcza łącznie 47 osób, bawili się na balu studniówkowym w ostatnią sobotę, 1 lutego. Była to jedna z dwóch szkół z terenu powiatu łowickiego, której maturzyści postanowili zorganizować bal w murach szkoły.

Wszystkie inne szkoły ponadgimnazjalne organizowały studniówki w restauracjach i salach bankietowych. Studniówkę w swojej szkole mieli też uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie.

Uczniowie przez kilka dni poprzedzających bal z pomocą rodziców stroili salę gimnastyczną oraz przygotowali pomieszczenia na poczęstunek. Wystrój sali nawiązywał do architektury Wenecji. Czy było warto spotykać się po lekcjach i przygotowywać salę? – Oczywiście. To zupełnie coś innego niż po prostu iść do restauracji. Taki bal wszyscy będziemy pamiętać. My, rodzice też braliśmy udział w przygotowaniach



**W pierwszej parze poloneza w liceum pijarskim zatańczyli** Katarzyna Pietryka i Adam Wilczyński.

i mamy wyznaczone dyżury, żeby pomagać i pilnować – powiedział nam Daniel Przybysz – jeden z rodziców zaangażowanych w studniówkowe przygotowania.

Rozpoczynając bal rektor zakonu ojców pijarów, o. Marian Galas, przypomniał sto-

wa, które można przeczytać w szkolnej kaplicy, a które są tam od dwóch lat. Sa to ostatnie wersy Księgi Mądrości, autorem jest Jezus syn Syracha: „Nie szcudźcie srebra na wykształcenie, ono przyniesie wam wiele złota. Umieście i ucieszcie miłosierdzie Pana

i nie wstydzcie się Go wychwalać”

– Za sto dni w innym klimacie i w innej atmosferze spotkacie się na tej sali. Mam nadzieję, że będziecie umieli przenieść dar mądrości na karty, które otrzymacie – mówił o. Galas. **mak**

## Bolimów | Maturzyści z ZSP bawili się w Nieborowie

# Jeziro łabędzie i ćwiczenia strażackie

Uczniowie trzech klas liceum z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Bolimowie mieli w ostatnią sobotę studniówkę. Bawiło się na niej około 120 osób. Bal odbył się w Zajeździe Rozdroże w Nieborowie.

– Organizacją zajmowali się rodzice i trzeba przyznać, że studniówka była perfekcyjnie zorganizowana. Uczniowie również stanęli na wysokości zadania, pięknie zatańczyli poloneza i przygotowali zaskakującą część artystyczną – powiedziała nam dyrektorka szkoły Dorota Dziekanowska.

Studniówka rozpoczęła się od przemówień i poloneza. Tuż po tym jak uczniowie skończyli tańczyć, zabrzmiał sygnał syreny strażackiej, a uczniowie z klasy III C wybiegli przebrać się, by uczestniczyć w pozorowanej akcji ratowniczej. Po chwili zaprezentowali zestaw ćwiczeń gimnastycznych, a po kolejnych kilku minutach zrzucili strażackie uniformy. Okazało się, że mają na sobie różowe sukienki, białe bluzki i... zatańczyli „Jeziro łabędzie”. – Panowie pokazali nam, że są wysportowani, ale też umieją tańczyć i dobrze się bawić – powiedziała nam dyrektorka. **mak**



**W pierwszej parze zatańczyła** Dominika Szyszczyńska z partnerem spoza szkoły.



**Humory dopisywały już podczas prób poloneza.** Na zdjęciu Piotr Jaros, Daria Borkowska i Aleksandra Foks z klasy IIIA.

# Ogłoszenia

CZWARTEK 6 lutego 2014 | NR 6

www.lowiczanie.info

■ KUPUJESZ ■ SPRZEDAJESZ ■ SZUKASZ PRACY ■ MIESZKANIA  
Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach:



**U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE**

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczanie oraz Wieściach z Główna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

## samochodowe

### kupno

- Auto bezwypadkowe, tel. kom. 795-297-763.
- Auto, chcesz sprzedać, zadzwoń, gotówka od ręki, tel. kom. 501-196-901.
- Auto skup, 1-24 h, tel. kom. 796-999-111.
- Auto-kasacja Subiekt, Nieborów 230, posiadająca koncesję na wydawanie zaświadczeń do Wydziału Komunikacji przyjmuje i płaci za pojazdy stare, rozbite, wyeksploatowane, www.sdpsubiekt.pl, tel. (46) 838-55-41, tel. kom. 507-141-870.
- Absolutnie każde auto, tel. kom. 609-027-388.
- Auto całe, uszkodzone, osobowe, dostawcze, tel. kom. 601-317-076.
- Każdego Mercedesa, Kaczkę, Sprintera, Volkswagena, tel. kom. 725-361-836.
- Kupię auto w każdym stanie, tel. kom. 691-209-493.
- Kupię każde auto, tel. kom. 690-694-705.
- Kupię każdy samochód cały lub uszkodzony, tel. kom. 609-027-388.
- Skup powypadkowych, starych, skorodowanych samochodów, tel. kom. 512-476-760.
- Skup samochodów. Możliwość odbioru. Sprzedaż części. Złomowanie pojazdów. Zaświadczenia do WK. Nieborów, tel. kom. 605-695-882.
- Uszkodzony do remontu kupię, tel. kom. 506-713-289.
- Złomowanie Pojazdów. Chcesz legalnie zełzomować swój samochód? Zadzwoń do nas, płacimy za każdy pojazd, odbieramy własnym transportem w godz. 7:00-22:00, wydajemy zaświadczenia do wydziału komunikacji. Stacja Demontażu Pojazdów Rząśno, tel. kom. 602-123-360.

### sprzedaż

- ALFA ROMEO 147, 2004 rok, stan idealny, tel. kom. 604-147-949.

- ALFA ROMEO 156, 1.9 JTD, 2000 rok, tel. kom. 663-209-098.
- AUDI 80, tel. kom. 887-691-707, po 18.00.
- AUDI A4 diesel, 2007 rok, bogate wyposażenie, kombi, tel. kom. 505-926-212.
- AUDI A4, 1.8T, benzyna, 2001 rok, quattro, doinwestowany, tel. kom. 793-051-033.
- AUDI A6, 1.9 TDI, 2000 rok, granatowy, 115 KM lub zamiennie na ciągnik rolniczy, 15.500 zł, tel. kom. 601-286-499.
- AUDI A6 S-line, 2006 rok, FVAT, 51.500 zł, tel. kom. 604-978-469.
- BMW 530 Diesel, 2005 rok, kombi, bardzo zadbane, doinwestowany, tel. kom. 506-258-564.
- CITROËN Berlingo, 1.8 benzyna/gaz, 1998 rok, stan bdb, tel. kom. 601-977-893.
- CITROËN C15, 2000 rok, 1.200 zł, tel. kom. 691-715-486.
- CITROËN C3, 2002 rok, stan dobry, tel. kom. 697-821-509.
- CITROËN Jumper, 2.5 TDI, 2001 rok, 3-osobowy, tel. kom. 661-937-398.
- CITROËN Xara Picasso, 2.0 HDI, 2002 rok, stan bdb., tel. kom. 793-390-074.
- DAEWOO Lanos, 1.5 benzyna/gaz, 1998 rok, stan idealny, tel. kom. 660-680-303.
- DAEWOO Lanos, 1.5 16V gaz, 1999 rok, wspomaganie, I właściciel, tel. kom. 604-392-876.
- DAEWOO Nubira, 2.0 benzyna/gaz, 1997 rok, automat, bogate wyposażenie, tel. kom. 667-889-429.
- DAEWOO Tico, 1996 rok, stan dobry, 1.000 zł, tel. kom. 606-461-989.
- FIAT 125p, 1987 rok, tel. kom. 601-513-266.
- FIAT 126p, 1998 rok, tel. kom. 693-422-874.
- FIAT CC, 700, 1995 rok, tel. kom. 697-388-326.
- FIAT CC, 900, 1998 rok, czarny, tel. kom. 604-706-309.
- FIAT Ducato, 2001 rok, 9-osobowy, FVAT, 18.450 zł, tel. kom. 604-978-469.

- FIAT Ducato, 2005 rok, 7-osobowy + skrzynia, FVAT, 19.500 zł, tel. kom. 604-978-469.
- FIAT Grande Punto, 2006 rok, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.
- FIAT Panda, 2010 rok, 33.000 km, tel. kom. 604-125-162.
- FIAT Panda, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.
- FIAT Punto, 1.2, 1998 rok, tel. kom. 508-782-740.
- FIAT Punto II, tel. kom. 502-745-365, po 16:00.
- FORD Focus, 1.8 benzyna, 1999 rok, tel. kom. 661-529-187.
- FORD Mondeo, 2.0 D 130 KM, tel. kom. 605-233-823.
- FORD Mondeo, 1.8 benzyna/gaz, 2001 rok listopad, bogato wyposażony, tel. kom. 668-500-753.
- FORD Puma, 1.7 benzyna/gaz, tel. kom. 536-702-561.
- HONDA Civic, 1.5, 1996 rok, 5-drzwiowa, wspomaganie, tel. kom. 605-535-396.
- HONDA Civic, 1.4 benzyna/gaz sekwencja, 2001 rok, bogate wyposażenie, I właściciel, bezwypadkowy, tel. kom. 604-706-309.
- HYUNDAI Atos, 1.0, 1998 rok, 134 km, tel. kom. 696-886-742.
- Jaguar X-Type, 2003r., czarny, srebrne chromy, full opcja. Okazja 15.500 zł, tel. kom. 516-604-415.
- JEEP Cherokee, 4l benzyna/gaz, 1990 rok, tel. kom. 605-658-352.
- KIA Rio, 2008 rok, tel. kom. 606-819-096.
- Laguna, 2008 rok, stan bdb, bezwypadkowy, 24.900 zł, tel. kom. 507-105-983.
- MERCEDES C klasa 220D, 1998 rok, zielony metalik, stan rewelacyjny (w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy), tel. kom. 513-375-786.
- MERCEDES E 270, 2CDI, 2004 rok, bogate wyposażenie, (w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy), 26.800 zł, tel. kom. 604-706-309.
- MERCEDES klasa B, 2.0 CDI diesel, 2006 rok, czarny, 140 KM, pakiet chrom, polecam, tel. kom. 668-111-103.

- MERCEDES Sprinter Max, 313 CDI, 180.000 km, 6-osobowy, faktura VAT, tel. kom. 606-428-162.
- MERCEDES W124, 2.5 TD, 1991 rok, tel. kom. 502-778-129.
- NISSAN Almera W16, 2000 rok, tel. kom. 510-467-437.
- NISSAN Almera, 1.5 DCI, 2004 rok, grafitowy metalik, bogate wyposażenie, możliwość zamiany na tańszy, tel. 513-375-786.
- OPEL Astra, 1.7 CDTI, 2004 rok, tel. kom. 667-133-816.
- OPEL Astra, 1.6 16V, 1996 rok, tel. kom. 606-610-832.
- OPEL Astra, 1.7, diesel, 2001 rok, 5-drzwiowy, tel. kom. 502-601-898.
- OPEL Astra, 1.7 DTI, 2003 rok, kombi, tel. kom. 600-428-743.
- OPEL Astra, 1.4, 2005 rok, czarny, tel. kom. 505-899-244.
- OPEL Astra, 1.4, 1992 rok, stan dobry, tel. kom. 600-991-879.
- OPEL Astra, 1.6, 1997 rok, stan dobry, tel. kom. 721-341-625.
- OPEL Astra, 1.4 16V gaz, 1999 rok, zielony metalik, tel. 513-375-786.
- OPEL Corsa, CDTI, 2006 rok, tel. kom. 665-440-206.
- OPEL Corsa B, 1.2 benzyna/gaz, 1993 rok, tel. kom. 723-142-740.
- OPEL Corsa B, 1999 rok, uszkodzony silnik, tel. kom. 693-422-874.
- OPEL Corsa C, 1.0, 2001 rok, ABS, klimatyzacja, wspomaganie kierownicy, elektryczne szyby, alufelgi, stan bdb, tel. kom. 509-147-487.
- OPEL Corsa, 1.4 benzyna, 1995 rok, stan dobry, 2.200 zł, tel. kom. 726-102-783.
- OPEL Vectra B, 2.5 V6 gaz, tel. kom. 503-832-328.
- OPEL Zafira, 2.0 DTL, 200 rok, tel. kom. 661-188-834.
- PEUGEOT 308, 2007/2008 rok, salon Polska, tel. kom. 661-025-120.
- RENAULT Clio, 1.5, diesel, 2010 rok, stan bdb., tel. kom. 605-658-352.
- RENAULT Espace 1, 2.0 benzyna, 1996 rok, stan bdb., kolor biały, -osobowy, okazja, do negocjacji, tel. kom. 503-782-292.

- RENAULT Kangoo, 1.9 DTI, 2001 rok, kupiony w polskim salonie, bezwypadkowy, 5-osobowy, 2xdrzwi rozsuwane, hak, stan bdb., tel. kom. 508-184-066.
- RENAULT Megane, 1.6 16V, 2004 rok, kombi, tel. kom. 691-235-046.
- RENAULT Scenic II, 1.9 DCI, 2003 rok, wyposażony, zadbane, tel. kom. 536-001-699.
- RENAULT Scenic, 1.8 16V, gaz, 2003 rok, wyposażony, tel. kom. 604-392-876.
- RENAULT Thalia, 1.4 16V, 2004/05 rok, stan bdb., 7.500 zł, tel. kom. 664-006-089.
- Scenic, 1.6, benzyna, 2004 rok, stan bdb, bezwypadkowy, 13.900 zł, tel. kom. 507-105-983.
- SEAT Cordoba, 1.6, 2002 rok, kombi, tel. kom. 605-535-396.
- SEAT Ibiza, 1.4, 2007 rok, tel. kom. 600-879-205.
- SEAT Ibiza, 1.4, benzyna/gaz, 1998 rok, tel. kom. 609-002-840.
- SEAT Inca (ciężarowy), 2003 rok, FVAT, 3.800 zł, tel. kom. 604-978-469.
- SEAT Leon, 1.6 16 V, 2001 rok, sprowadzony, tel. kom. 607-733-904.
- SKODA Fabia, 1.4, diesel, 2007 rok, bogate wyposażenie, tel. kom. 692-489-339.
- SKODA Felicia, 1.3 benzyna/gaz, 1997 rok, stan bdb., zadbane, tel. kom. 662-352-777.
- SKODA Felicia, benzyna/gaz, 1999 rok, stan bdb, tel. 600-696-318.
- SKODA Octavia I, tel. kom. 887-691-707, po 18.00.
- SKODA Superb, stan idealny, tel. kom. 606-819-096.
- SMART benzyna, 2000 rok, B1, tel. kom. 509-100-652.
- TOYOTA Avensis Premium, 2.0 D, 2011 rok, tel. kom. 605-233-823.
- TOYOTA Avensis, 2.0 D4D, 2002 rok, kombi, tel. kom. 605-680-419.
- TOYOTA Corolla, 2006 rok, kombi, tel. kom. 606-819-096.
- TOYOTA Yaris, 1999 rok, tel. kom. 727-512-857.
- TOYOTA Yaris, 1.0, 2000 rok, 5-drzwiowy (w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy), tel. kom. 513-375-786.
- VOLVO C30, 1.6 Diesel, 2007 rok, stan bdb., tel. kom. 506-258-564.
- VOLVO V 40, 1.8, 2001 rok, 8.500 zł, tel. kom. 696-144-023.
- VOLVO V40, 2.0 benzyna/gaz, 2000 rok, do negocjacji, 5.800 zł., tel. kom. 785-014-757.
- VOLVO, 2000 rok, automat, tel. kom. 508-107-655.
- VW Bora, 1.6, tel. kom. 603-254-329.
- VW Golf III, 1997 rok, wspomaganie, ABS, tel. kom. 609-064-735.
- VW Golf III, 1.4 benzyna/gaz, 1996 rok, tel. kom. 695-885-953.
- VW Golf IV, 1.6, 2001 rok, tel. kom. 602-557-473.

- VW Golf, 1995 rok, 5-drzwiowy, wspomaganie, tel. kom. 692-489-339.
  - VW Passat, 1.9 TDI, 2001 rok, nowy model, 10.000 zł, tel. kom. 723-031-974.
  - VW Passat, 1.9 TDI, 1998 rok, kombi, ABS, klimatyzacja, elektryka, tel. kom. 606-764-821.
  - VW Passat, 1.9 TDI, 1999 rok, sedan, tel. kom. 722-152-794.
  - VW Polo, 1.9 SDI, 2001 rok, tel. kom. 691-648-099.
  - VW Polo, 1.0 benzyna, 1997 rok, tel. kom. 721-108-957.
  - VW Polo, 1.4 TDI, 2006 rok, 100% bezwypadkowy, tel. kom. 506-713-289.
  - VW Touran, 1.9 TDI, 2003 rok, 203.000 km, srebrny, bogate wyposażenie, sprowadzony, tel. kom. 728-829-470.
- ## inne
- Części samochodowe, używane, Stacja Demontażu Pojazdów Rząśno 13, tel. kom. 664-006-089.
  - Przyczepka 1-osiowa, 750 kg, zarejestrowana, tel. kom. 601-358-325.
  - Pomoc drogowa, tel. kom. 795-403-201.
  - Sprzedam koła zimowe, 165/65/14, tel. kom. 602-249-820.
  - Koła zimowe 175/65/14, tel. kom. 505-949-957.
  - Pomoc drogowa, tel. kom. 608-532-321.
  - Opony 15, tel. kom. 508-107-655.
- ## motorowe
- ### kupno
- Kupię każdy stary motocykl, samochód, tel. kom. 660-408-769.
- ### sprzedaż
- Czopper Kingroad, tel. kom. 603-192-725.
  - Quad 125 cm, stan bdb, tel. kom. 606-428-162.
- ## garaże
- ### kupno
- Kupię garaż, os. Reymonta, Łowicz, tel. kom. 604-912-351.
- ### sprzedaż
- Działka pod garaż w Łowiczu os. Bratkowice, ul. Tuszeńska, tel. kom. 694-272-724.
  - Garaż Tuszeńska, tel. kom. 667-972-822.
  - Garaż, os. Bratkowice, tel. kom. 606-967-670.
  - Garaż w centrum Łowicza, tel. kom. 509-775-218.
  - Sprzedam garaż murowany przy Armii Krajowej, ul. Matejki, tel. kom. 603-591-544.
- ### wynajem
- Garaż os. Bratkowice, tel. kom. 609-111-509.

**PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ”:** BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; **BEDNARY,** SKLEP P. PAPIERNIK 24A; **BIELAWY,** UL. PARZEW, SKLEP „BUDOMIX” P. FRĄCZAK; **BOBROWNIKI 27,** SKLEP P. PACLER; **BOLIMÓW,** UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA”, P.PAPIERNIK; **DOMANIEWICE,** UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; **GĄGOLIN POŁUDNIOWY,** SKLEP „KOS”; **HUMIN 1A,** SKLEP P. GREFKOWICZ; **ŁÓW:** PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; **KIERNOWIA,** RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; **KOCIERZEW PŁN.,** SKLEP P. DRAGAŃSKIEJ; **KRĘPA 155,** SKLEP P. MARCZAKA; **KURABKA 17A,** SKLEP P. TOPOLSKIEJ; **ŁOWICZ,** OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; **ŁYSZKOWICE,** SKLEP „DUET”, UL. GMINNA 6; **NIEBORÓW,** AL. LEGIÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; **NOWA SUCHA 22,** SKLEP P. SIEWIERY; **OSTRÓW 20,** SKLEP P. BEJDY; **OSMOLIN,** UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; **PARMA 57,** SKLEP P. GAJA; **SANNIKI,** UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; **SOBOTA,** PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; **SOKOŁÓW 19,** SKLEP P. GŁOWACKIEGO; **STACHLEW 113A,** SKLEP P. WIERZBICKIEJ; **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; **WALISZEW STARY 19,** SKLEP P. PABIJAŃCZYK; **ZABOSTÓW DUŻY 51,** SKLEP P. SZALENIEC; **ZAWADY 67,** SKLEP P. SOKALSKIEJ; **ZŁAKÓW BOROWY 139A,** SKLEP P. PIECKI.

**PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI”:** BIURO OGŁOSZEŃ GŁÓWNO, UL. ŁOWICKA 40; **DMOSIN 1,** BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA; **STRYKÓW:** SKLEP Z ART. SPOŻYWCZO-PRZEMYSŁOWYMI, STARY RYNEK; SKLEP ZOSIA, UL. TARGOWA 25/27.

**PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ DLA ŻYCHLINA, OPOROWA, BEDLNA I PACYNY”:** **BEDLNO 28,** SKLEP MINI-MAG; **DOBZELIN,** UL. WŁ. JAGIEŁŁY, SKLEP MAGDA; **PACYNA,** UL. TOWAROWA 4, SKLEP DURKA MAGDALENA; **PLECKA DĄBROWA,** SKLEP MONIKA; **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MAĆZYŃSKIEJ; **ŻYCHLIN,** UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP MAGDA; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP MAGDA; UL. 29 LISTOPADA 25-26, SKLEP ELEMIS.









- Sprzedam pszenicę jarą, tel. kom. 503-528-645.
- Pszenżyto, tel. kom. 515-122-403.
- Pszenżyto, owies, tel. kom. 504-832-533.
- Słoma owsiana, kostka, tel. kom. 667-376-056.
- Żyto, tel. kom. 697-548-089.
- Sprzedam pszenicę jarą Arabella zaprawiona do siewu lub wymienię na inne zboże, tel. kom. 501-104-739.
- Sprzedam siano i słomę w kostkach, tel. kom. 508-586-263.
- Sprzedam tubin wąskolistny niebieski, tel. kom. 785-444-904.
- Słoma i siano, tel. kom. 508-153-886, 691-411-355.
- Sprzedam słomę w kostkach, kwotę młeczną OSM Łowicz, tel. kom. 606-461-989, 662-611-486.
- Pszenica, siano, słoma w kostkach, Nieborów, tel. kom. 607-403-261.
- Jęczmień jarką, tel. kom. 512-347-439.
- Siano w kostkach, Łagów, tel. kom. 513-184-091.
- Mieszanka, owies, pszenżyto, żyto Boczek, tel. kom. 734-227-606.
- **Sprzedaj zboż jarych Hodowla Strzelce, ceny zakładowe, Bielawa, Rynek 14, tel. kom. 607-189-155.**
- Sprzedam zboże paszowe, tel. kom. 886-372-072.
- Słoma w balotach 120/125 z żyta i pszenżyta. Okolice Rybna, tel. kom. 660-476-143.
- Sprzedam 50 ton pszenżyta ozimego, cena do negocjacji, więcej informacji, tel. (24) 235-44-17.
- Pszenica 30 ton, pszenżyto 5 ton, kiszonka z kukurydzy, Kiernoza, tel. kom. 605-278-719.
- Pszenżyto i mieszanka, możliwość transportu, tel. kom. 509-853-384.
- Pszenżyto, jęczmień, tel. (42) 719-70-84.
- Żyto, tel. kom. 609-965-322.
- Sprzedam pszenżyto, Sanniki, tel. kom. 510-304-213.
- Sprzedam ziemniaki paszowe, tel. kom. 606-514-345.
- Bób, 15 kg Top-Bob; 15kg Bizon, tel. kom. 695-761-300.
- Sprzedam słomę w kostkach, tel. kom. 502-351-237.
- Sprzedam siano w kostkach, tel. kom. 664-468-937.
- Słoma, sianokiszonka- duże bele, Urzeczce, tel. kom. 695-608-762.
- Wystodki z jabłek, młoto browarne, otręby słodowe, tel. kom. 669-886-188.

**REKLAMA**

■ projekty indywidualne  
■ rozbudowy  
■ adaptacje projektów gotowych  
■ ekspertyzy  
■ kierowanie budowlami  
■ orzeczenia o stanie technicznym  
■ przeglądy techniczne  
■ świadectwa charakterystyki energetycznej

tel. kom. 693-184-322  
psprojekt.paulinastypa@gmail.com

**OGRODZENIA**

- betonowe, stalowe, siatka
- panele ogrodzeniowe stalowe
- bramy, balustrady
- sprzedaż piachu 0-2
- transport, montaż

tel. 46/838-88-71  
508-382-120

**www.betomet.pl**

- Jałówkę wysokocielą sprzedam, tel. (42) 719-48-38.
- Młody knurek mięsny, tel. kom. 605-591-610.
- Byczek mięsny 6 miesięcy, tel. kom. 692-375-540.
- Sprzedam jałówkę, wycielenie 6 marca, tel. kom. 503-419-805.
- Młode kozy, tel. kom. 694-029-591.
- Sprzedam jałoszkę, tel. kom. 513-473-662.
- Sprzedam jałówkę cielną, tel. kom. 508-586-263.
- Jałówka wysokocielna, termin 8 marca, tel. kom. 512-277-830.
- Dwie jałówki wysokocielne, wycielenie luty, marzec, tel. kom. 665-697-707.
- Kwota młeczna, tel. kom. 692-287-672.
- Wyrzedaż: krowa 9 lat, wycielenie 3 kwiecień 2014; sianokiszonka, tel. (46) 838-20-88.
- Jałówka wysokocielna, początek lutego, tel. kom. 666-723-148.
- Sprzedam 4 jałówki, tel. (46) 838-46-89.
- Byczki tygodniowe w ciągłej sprzedaży, tel. kom. 606-461-688.
- Sprzedam prosiaki, tel. kom. 516-538-983.
- Sprzedam jałówkę pod zacielenie, tel. kom. 609-944-120.
- Jałówka cielna, termin: 16 luty, tel. kom. 692-159-677.
- Jałówki, wycielenie: marzec, kwiecień, maj, tel. kom. 503-163-721.
- Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 695-130-757.
- Jałówka wysokocielna, tel. kom. 665-172-743.
- Jałówka cielna, termin: 10.03, tel. kom. 609-041-573.
- Sprzedam jałoszkę wysokocielną, koniec lutego, tel. (46) 835-20-27.
- Jałówki wysokocielne, tel. kom. 725-657-607.
- Sprzedam jałówkę cielną, tel. kom. 882-177-513.
- Dwie jałówki na ocieleniu, terminy: 6 marca, 18 marca, tel. (46) 838-70-97, tel. kom. 782-658-683.
- Sprzedam jałówkę, wycielenie koniec marca, tel. kom. 503-528-645.
- Sprzedam jałówkę cielną, termin 20 luty, tel. (24) 277-70-31.
- Krowa 3 miesiące cielna do odpoju cieląt, tel. kom. 784-922-689.
- Sprzedam prosięta, tel. kom. 739-066-631.
- Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 783-132-711.
- Sprzeda jałówkę hodowlaną z cielakiem, tel. kom. 602-585-750.
- Dwie jałówki hodowlane, wysokocielna i do zacielenia, tel. kom. 694-903-163.

**SPRZEDAŻ**

- piachu ■ żwiru
- pospółki ■ torfu

**z transportem DO KLIENTA**

usługi koparko-ładownicze

696-345-659, 606-123-379

**GRANIT, MARMUR**

**SCHODY**

**PARAPETY**

**BLATY**

**KOMINKI**

KOMPLEKSOWE WOKOŃCZENIA WNIĘTRZ

„BRU-LIT” „ZU-BUD”

660-429-341

664-909-996

**ATRAKCYJNE CENY**

- Klacz srokata żrebna 9-letnia, tel. kom. 691-183-652.
  - Sprzedam prosiaki, tel. kom. 692-927-139.
  - Jałówka na wycieleniu, termin początek marca, tel. kom. 603-408-122.
  - Jałówka i krowa cielne, tel. kom. 782-787-279.
  - Byczki do dalszego chowu, tel. kom. 604-432-909.
  - Jałówka, wycielenie koniec lutego, tel. kom. 501-542-345.
  - Loszki prośne, młode, tel. kom. 725-451-343.
  - Jałówka cielna, tel. (46) 838-17-22.
  - Jałówka na wycieleniu, termin: 02.2014, tel. (46) 839-19-13.
  - Jałówka wysokocielna, tel. kom. 691-937-326.
  - Jałówka wysokocielna, tel. kom. 519-186-065.
  - Loszki F1 PBZ, knurki białe kolory, tel. kom. 663-063-208.
  - Sprzedam knurki, tel. kom. 663-319-284.
  - Jałówka wysokocielna, tel. kom. 783-770-721.
- maszyny**
- Sprzedam łode do zielonki, tel. kom. 724-973-074
  - Zetor 5211, kultywator, wialnia, Bąk, tel. (46) 838-40-77.
  - Przyczepa 6-tonowa, wywrot 3-stronny, stan idealny, tel. kom. 506-487-919.
  - Rozsiewacz nawozu Kuhn ZSB900, wiertarka kolumnowa Einhell, tel. kom. 600-415-353.
  - Kultywator 2,7 m z podwójnym wałem; rozrzutnik 3,5 t; orkan „2”, tel. kom. 665-340-488.
  - Plugi Kverneland, zagonowe, obrotowe, tel. kom. 601-272-521.
  - Rozrzutnik 1-osiovy, tel. kom. 782-603-528.
  - Przyczepa zbierająca Class. Rozrzutnik 2-osiovy, tel. kom. 605-834-138.
  - Prasa Reco, owijarka, tel. kom. 791-766-668.
  - Wybieraki do kiszonek, wał Cambella, ciągnik International 745XL 1984 rok, tel. kom. 600-428-743 667-653-890.
  - Beczki asenizacyjne ocynkowane: 3.000, 4.000, 5.000, 7.000, 8.000 l, pług zagonowy 4-skbowy, przyczepa do przewozu koni, tel. kom. 600-428-743 667-653-890.
  - Sprzedam pług 4-skbowy, tel. kom. 725-506-819.
  - Przyczepa samobieżająca polska, stan bdb., tel. kom. 504-704-227.

**HALE STALOWE**

■ PRZECHOWALNIE ■ KURNIKI ■ OBORY

■ projekt ■ montaż ■ wykonanie

tel: 793 065 376  
(46) 837 61 24

RAFANN

**GŁÓWNY IMPORTER UŻYWANYCH MASZYN ROLNICZYCH Z DANII**

tel. 607 988 950, 601 572 668  
95-047 Jeżów, Jasienin Duży 10

- kombajny zbożowe i prasy: JOHN DEERE, CLAAS, NEW HOLLAND
- plugi zagonowe i obracalne: KVERNELAD, OVERUM
- ciągniki 70-150 KM: JOHN DEERE, MF, CASE

**OBNIŻKA CEN SIEWNIKÓW I PŁUGÓW**

- Cyklop; maszyna do bobu; kultywator z wałkiem; pielnik do warzyw- wielorak; opony do ciągnika przednie; siłowniki do przyczep; felgi do przyczep małe; obcinarka do truskawek, tel. kom. 691-270-829.
- Ursus C-4011, tel. kom. 692-565-450.
- Przyczepa zbierająca SIP-1, cyklop, tel. kom. 663-913-499.
- Kosiarka rotacyjna, zgrabiarka, gruber, rozrzutnik 6-, 4-tonowy, przetrząsałka do siana, agregat przedsiwiny, beczka do szamba, pług 2-3-skbowy, tel. kom. 602-473-422.
- Kombajn zbożowy Rekord, XI.1997 rok; cyklop, 1988 rok, tel. kom. 721-431-693.
- Ładowacz cyklop, pług 3+1, maszt widłaka, tel. kom. 887-978-144.
- Wózek 1-osiovy, linka „16”, pielnik trzrzyędowy, tel. kom. 726-843-466.
- Ciągnik C-360; rozrzutnik obornika 1-osiovy, tel. kom. 785-240-262.
- Śrutownik walcowy, tel. kom. 695-469-411.
- Silosy lejowe na zboże, paszę 20 ton, tel. kom. 606-479-819.
- Prasa kostkująca Z224/1, tel. kom. 663-428-468.
- Dmuchawa do zboża ssąco-łłocząca, siewnik zbożowy Isaria, tel. kom. 509-282-302.
- Prasa Welger RP15SC, siewnik Amazone D7 4 m, tel. kom. 665-734-042.
- Siewnik do kukurydzy Kverneland, 2001 rok 6-zędowy z dozownikiem nawozu, tel. kom. 608-447-146.
- Kombajn Anna stan dobry, garażowany, pierwszy właściciel, 10.700 zł, tel. kom. 535-322-797.
- Sprzedam maszyny z likwidacji gospodarstwa: pług 2-skbowy grudziądki, sadzarka polska, siewnik zbożowy, przetrząsałko-zgrabiarka paskowa, obsypnik- redetka, kultywator, tel. kom. 666-074-896.
- Cyklop; prasa Z-224; kombajn Bizon; silnik do Bizona; przyczepa 6 i 9 t; ciągnik C-360, tel. kom. 512-179-465.
- Sprzedam ciągnik C-330, tel. kom. 662-713-691.
- Ursus C-360 3P, tel. kom. 782-032-001.
- Dolny zaczep na szynę Zetor Proksima, Fortera, tel. kom. 608-591-942.
- Mocne chwytaki do bel na 1 siłownik, krokodyl, żyżkokrokodyl, żyżki, pałciaki na tura, tel. kom. 608-591-942.
- Sprzedam rozrzutnik obornika 2-osiovy, tel. kom. 664-759-841.
- Pług 4-skbowy na odkładniach „40”, tel. kom. 781-851-192.
- Os do naczepy z kołami, tel. kom. 502-042-547.

- Pług obrotowy Reweberg 3-skbowy bardzo solidny, tel. kom. 694-898-437, po 20.00.
- Basen 300l, kwota młeczna 1.200 kg, tel. kom. 602-115-614.
- Sprzedam kultywator 18 - 2 sztuki, nadstawki do rozrzutnika 4,5-tonowego, tel. kom. 609-944-120.
- Agregat uprawowy 2,10 m, stan bdb, tel. kom. 603-104-803.
- Maszt do ciągnika, tel. kom. 665-045-806.
- Tur do C-360, śrutownik na kamienie, tel. kom. 604-773-155.
- Opony używane do C-330, tel. kom. 665-489-174.
- Sprzedam pług 3-skbowy, zagonowy Kverneland, stan bdb, tel. kom. 606-490-951.
- Sprzedam zgrabiarkę John Deere, stan bdb, tel. kom. 501-007-298, 669-941-746.
- Głębogryzarka do truskawek, tel. kom. 725-277-449.
- Sprzedam zbiornik na mleko 420 litrów, tel. kom. 601-474-955.
- Wózek widłowy GPW Gliwice, 1995 rok, tel. kom. 605-376-838.
- Dłużca ciągnikowa, jednoosiowa, tel. kom. 662-181-413.
- Bizon Rekord 1988 rok, pług obracalny trzyskbowy Lenken, tel. kom. 695-441-197.
- Silosokomajn Z-364, ciągnik C-360, prasa zwijająca Wariant 180-pasowa, tel. (42) 719-70-84.
- Zetor 6911, 1980 rok, tel. kom. 605-376-838.
- Siewnik zbożowy kutnowiak, szerokość 4 m, tel. kom. 608-109-634.
- Przetrzasałka karuzelowa, tel. kom. 665-412-890.
- Koła rolnicze 10x15, akumulatory, opony, naprawa opon na gorąco, tel. kom. 504-178-884.
- Prasa New Holland typ 648 i 658, tel. kom. 693-596-464.
- Przekładnia wraz silnikiem do wyciągu, tel. kom. 792-256-998.
- Rozrzutnik 2-osiovy z nadstawkami, tel. kom. 504-375-754.
- Wspomaganie kierownicy Ursus C-328, C-330, C-330M, gwarancja, tel. kom. 506-878-527.
- Cyklop, kosiarka rotacyjna, zbiornik na mleko 650 litrów, tel. kom. 668-648-430.
- Sprzedam rozrzutnik 1-osiovy, kosiarkę rotacyjną, okolice Sannik, tel. kom. 511-786-307.
- Sprzedam głębogryzarkę, tel. kom. 603-717-824.
- Rozrzutnik Forschritt 10 t stan bdb, tel. kom. 726-739-443.
- Sprzedam rozrzutnik 2-osiovy, tel. kom. 600-390-115.
- Sprzedam pług 3 i 2-skbowy Grudziąd, ładowacz do obornika zaczepiany do tyłu, tel. kom. 783-517-376.
- Przyczepa zbierająca T-055, tel. kom. 692-199-818.
- Beczka 6.700 l, sadzarka do ziemniaków, tel. kom. 603-945-983.
- Kabina C-360, tel. kom. 500-231-552.
- C-360 wał karbowy po pierwszym szlifie+ panewki- gotowy do montażu, 600 zł; 3 tuleje, tłoki, swoźnie (Zetor) po 100 zł, tel. kom. 600-605-866.
- Ciągnik Deuth Fahr 90 DX 1990 rok + tur, tel. kom. 600-594-230.
- Siewnik poznaniak, 3-metrowy, duża skrzynia zasypowa, przekładnia olejowa, Ostrówek, tel. kom. 509-853-384.
- Wał strunowy, podwójny 2,1 m, tel. kom. 601-940-877.
- Śrutownik walcowy, przyczepka 1-osiova wywrotka, zmiłka do zboża, rozdźrabiacz do okopowych, widły do widłaka, tel. kom. 693-036-673.
- Sprzedam pałciaka i gniotownik Sipa, tel. kom. 888-028-065, 607-497-531.

- Kombajn zbożowy Bizon Super z kabiną, 27.000 zł, dolnośląskie: informacja, tel. kom. 784-649-501.
- Kombajn ziemniaczany „Anna”, 1989 rok; ciągnik Zetor z turem, tel. kom. 518-380-215.
- Gałęziarkę sadowniczą, tel. kom. 601-650-795.
- **Kombajn ziemniaczany Bolko, tel. (46) 838-75-30, tel. kom. 602-512-587.**
- Sprzedam prasę Z-224/1, tel. kom. 604-570-267.
- Spychy, plugi śnieżne, walcowanie blachy, usługi ślusarsko-spałalnizce, tel. kom. 782-730-137.
- Pług 3-skbowy, Wielorak do warzyw, C-330, tel. kom. 605-725-688.
- Rębak do gałęzi, tel. kom. 500-262-573.
- Kultywator; silos zbożowy 60 t., tel. kom. 661-780-898.
- Beczka asenizacyjna, siewnik „poznaniak”, I właściciel, tel. kom. 695-052-735.
- Sprzedam taśmę do zbioru brokółta, tel. kom. 608-400-447.
- Wycinak dwumieczowy z windą, tel. kom. 601-272-521.
- Siewnik zbożowy Amazone, tel. kom. 601-272-521.
- Koła do przyczep 385/65/20.5; 1000/20; 1100/20, tel. kom. 782-287-723.
- Opony Ostrówek 750/16; opony JCB 340/18, 693-422-874.
- Siewka nawozowa Amazone, tel. kom. 782-287-723.
- Ciągnik Zetor Proksima 8441, 2006 rok z turem, tel. kom. 508-170-205.
- MTZ-82 TSA Pronar, 2003 rok, tel. kom. 664-981-618.
- Siewnik poznaniak, pług 3-skbowy 2+1, tel. kom. 603-592-345.
- Sprzedam myjkę, karmiki do tuczników, tel. kom. 691-881-726.
- Prasa Z-230, tel. kom. 601-424-230.
- Kombajn Bolko, tel. kom. 695-999-028.
- Maszt do ciągnika, tel. kom. 607-137-690.
- Sprzedaż kultywator Grudziąd, tel. kom. 606-490-951.
- Kabina C-330, rozrzutnik 8 t, kombajn Anna, przyczepa 6 t, beczka 10.000 l, tel. kom. 518-877-966.
- Przyczepa 6 ton, wywrot 3-stronny, idealna, tel. kom. 506-487-919.
- **Sadownicze: ciągniki, platformy, opryskiwacze, kosiarki; używane, importowane, tel. kom. 504-475-567.**
- Siewnik poznaniak, brony ciągnikowe, agregat, tel. kom. 509-853-384.
- Prasa rolująca Sipa lub Warfama, owijarka do belek, tel. kom. 501-504-723.
- MTZ Pronar 1221 2005 rok lub 82SA 2004 rok, tel. kom. 501-504-723.
- Prasa rolująca Pronar Z500 2013 rok lub Claas Wariant 180, John Deere 580, tel. kom. 883-760-108.
- Ursus 1014, Zetor 7340 lub 7711, tel. kom. 501-504-723.
- Ładowacz Tur do Ursus 5314, MTZ Pronar, Zetor, John Deere, tel. kom. 883-760-108.
- Kabina do C-330 2.200 zł, pług 4-skbowy, rozsiewacz nawozów 700 kg, tel. kom. 501-504-723.
- Waga do żywca 1-tonowa, przyczepa 3,5 tony; mieszalnik do pasz 1,5 tony; młynek ssąco-łłoczający 11KW Odolanów, tel. kom. 609-442-123.
- Rozrzutnik 2-osiovy, tel. kom. 664-759-891.
- Deutz Fahr Agrotion 150 MK3, 2000 rok, przedni TUZ i WOM; Agrotion 128, 2005 rok, Agrotion 230, 2002 rok, tel. kom. 608-420-169.
- Prasa belująca Warfama Z-543, 2004 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ Prasa rolująca Welger RP-200, rotor, noże, 1997 rok oraz Krone 1550 Roundpak, 2002 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Ciągnik Landini Globus 60, 4x4, 70 KM, przedni Tuz i Wom oraz Fiat 7294, 1993 rok, 4x4, 72 KM, tel. kom. 692-601-689.

■ Ciągnik Landini Globus 60, 4x4, 70 KM, przedni Tuz i Wom oraz Fiat 7294, 1993 rok, 4x4, 72 KM, tel. kom. 692-601-689.

■ Prasa rolująca Welger RP-200, rotor, noże, 1997 rok oraz Krone 1550 Roundpak, 2002 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Prasa belująca Warfama Z-543, 2004 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ Pług obrotowy 4-skirowy Rabewerk, tel. kom. 692-601-689.

■ Fendt 712 Vario, 2000 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Przedni napęd do Zetora, 9540, tel. kom. 608-420-169.

■ Zgrabiarka Krone KS, 3.50-10, tel. kom. 608-420-169.

■ Ursus 1614, 2006 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ Landini Legend, 130 KM, 2000 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Fendt 312 Vario 125 KM, 2008 rok; 818 Vario, 180 KM, 2004 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ New Holland TM 175 lub TM 190, 2004 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ John Deere 7820 2004 rok 200 KM, 6920, 150 KM, 2002 rok; pełne wyposażenie, tel. 692-601-689.

■ Prasa rolująca Claas Variant 385 rotocut, 2007 rok oraz Claas Variant 260, 2004 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ Fendt 515 150 KM, tel. kom. 608-420-169.

■ Ładowacze czołowe do: Fendta, Case, Deutz Fahr, New Holland, tel. kom. 608-420-169.

■ Ładowarki teleskopowe JCB 531/70 2007 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Deutz Fahr Agrotrom 150, 2000 rok, MK3 przedni TUZ i Wom, tel. kom. 608-420-169.

■ Claas Ares 550 RZ, 90 KM, 2000 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Przyczepa samobierająca polska, prasa John Deere 550, tel. kom. 727-472-512.

■ Sprzedam cyklop, kosiarkę rotacyjną, zgrabiarkę 5-gwiazdową, tel. kom. 668-765-370.

■ Pług Unia Grudziądz 5-skirowy, 2004 rok, adapter pionowy do rozrzutnika, tel. kom. 510-420-824.

■ Sprzedam siewnik Poznaniak, tel. kom. 663-862-667.

■ Sprzedam siewkę do nawozu Kos, tel. (24) 277-72-79.

■ Pług Grudziądz 4x40 cm, tel. kom. 666-737-054.

■ Sprzedam prasę Z-224, cena 6.500 zł, tel. kom. 663-766-561.

■ Sprzedam przyczepę zbierającą Krone Turbo 4.000, stan idealny, rozrzutnik 1-osioowy 3,5 tony, tel. kom. 724-041-546.

■ C-330, 1977 rok, bez dokumentacji, tel. kom. 667-133-737.

■ Głębogryzarka międzyrzędowa do truskawek, tel. kom. 667-133-737.

■ Śrutownik bijakowy, 11 kW, tel. kom. 506-552-043.

■ Przetraszączko-zgrabiarka „7”, kultywator „13”, tel. kom. 508-168-008.

■ Mieszalnik pasz, wycinak do kizzonki, tel. kom. 721-021-154.

■ Słoma pszenna 120/120 ze stodoły, tel. kom. 665-540-607.

■ Części używane do C-328, C-330, C-360, C-4011, C-355, T-25 Władimirec, tel. kom. 880-353-819.

■ Zetor 5211, 1985 rok, zarejestrowany, stan bdb, tel. kom. 880-353-819.

■ Przetraszarki i zgrabiarki, tel. kom. 600-428-743 667-653-890.

■ Sprzedam ciągnik z ESA, tel. kom. 502-981-959.

■ Prasa Warfama, tel. kom. 667-899-123.

■ Rozrzutnik 2-osioowy oryginalny, tel. kom. 692-387-028.

■ Chwytał na tył ciągnika, tel. kom. 696-253-998.

■ Zetor 4718, opryskiwacz 400 litrów, 10 m, tel. kom. 604-440-469.

■ Kosiarka rotacyjna 1.65 Samarol Słups do remontu, 1.100 zł, tel. kom. 665-536-523.

■ Opryskiwacz polowy zawieszany 300 litrów, tanio, tel. kom. 605-725-429.

■ Pług Unia Grudziądz 4x40, tel. kom. 607-733-904.

■ Rozrzutnik obornika 2-osioowy, tel. kom. 604-432-909.

■ C-360 3P z kabiną, pług 3, obsypnik kopcy, tel. kom. 600-335-473.

■ Kabina do C-360, podnośnik, skrzynia, most, zwolnice, tel. kom. 600-335-473.

■ Kabina z błotnikami Ursus 3512, 2812, 255, tel. kom. 600-335-473.

■ Kombajn Bizon, 1985 rok, ładowacz cyklop, tel. kom. 600-335-473.

■ Ursus C-330 z kabiną, tel. kom. 600-335-473.

■ Komplet nadstawek do rozrzutnika Fortschritt T-088, tel. kom. 602-790-903.

■ Przyczepa wywrotka 4 tony, wybierak do kizzonek, pług 2-skirowy, tel. kom. 692-365-635.

■ Rozrzutnik 2-osioowy na resorach, stan dobry, tel. kom. 607-889-255.

■ Sprzedam siłownik do Tur II i rozdzielnic do T-25, tel. kom. 507-890-772.

■ Prasa Sipma Z-279/1z siatką, owijarka bel Sipma, podajnik bel do Sipma Z224/1, tel. kom. 604-213-682.

■ Ursus C-360 z turem i kabiną, stan dobry, tel. kom. 665-890-496.

■ Rozsiewacz do nawozu, orkan, tel. kom. 603-171-097.

■ Siewnik konny przerobiony, pług 2-skirowy, tel. kom. 663-063-208.

■ Śleza sadownicza, duży kosz, tel. kom. 506-188-515.

■ Sprzedam rozdrabniacz zbożowy, tel. (46) 835-32-05.

■ Pługi do śniegu do ciągnika Ursus C-330, C-360, mocowane do ciągnika lub ładowacza czołowego tur, tel. kom. 608-128-670.

■ Prasa Sipma Z-569/1, Z-279/1, Metal-Fach Z-562, pług Akpil 3+1, Unia Tur 3+1, przyczepa do bel Warfama, tel. kom. 608-128-670.

■ Ładowacze czołowe tur do ciągnika Ursus 3512, C-330, C-360, T-25 hydrauliczne lub na linkę, tel. kom. 608-128-670.

■ Sprzedam maszyny rolnicze, tel. kom. 533-026-096.

■ Rozrzutnik obornika Fortschritt oraz wszystkie części nowe i używane, tel. kom. 693-830-160.

■ Przyczepa samobierająca polska, 1996 rok, tel. kom. 695-608-762.

■ Głębogryzarka, talerzówka Akpil, tel. kom. 881-936-670.

■ Brona talerzowa Brix, Rauch, Konksilde 3 m, 4,5 m, zawieszona na kołach, tel. kom. 509-282-300.

■ Przetraszarka do siana Potinger TOP 540, hydraulicznie składana, tel. kom. 509-282-300.

■ Rozrzutnik Fortschritt T088, sprowadzony z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Rozsiewacze do nawozu Amazone 603, 803 Rauch 600, 800, duży wybór, tel. kom. 509-282-300.

■ Wycinaki do kizzonek podwójny nóż, Fella, Strantman, Kuhn, duży wybór, tel. kom. 509-282-300.

■ Beczki asenizacyjne, ocynkowane, niemieckie, 4.000, 5.000, 6.000, 7.000, 8.000 l, zasuw hydrauliczne, tel. kom. 509-282-300.

■ Siewnik do kukurydzy 4-rzędowy, mechaniczny, pneumatyczny, Eberhard, Pneumassen, tel. kom. 509-282-300.

■ Siewniki do zboża 3-metrowe: Amazone D7, D8, Hassia, DK300, Isaria, tel. kom. 509-282-300.

■ Kosiarka do trawy Dyskowa Krone AM283S 2004 rok, Potinger Cat 185, Deutz Fahr 210 hydraulicznie podnoszony, tel. kom. 509-282-300.

■ Kombajn do zboża John Deree 965 z kabiną, heder 3,65, sieczkarnia, z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Kombajny do ziemniaków Grimme SE7540, SE 7530, Se7520, SL800, SI750, MK700, tel. kom. 509-282-300.

■ Rozrzutnik obornika Tandem 6 t, tel. kom. 509-282-300.

■ Ładowarka teleskopowa Class, Ranger 965, udźwig 3 t, wysokość 7 m 1998 rok, z Niemiec, tel. kom. 509-282-300.

■ Sortownik do ziemniaków ze stołem przebieżczym Jabel Mann, tel. kom. 509-282-300.

■ Ładowacze czołowe do ciągnika Belarus 920 oraz Farmer 8244, tel. kom. 608-128-670.

■ Prasa rolująca Warfama Z-543 2010 rok z siatką, szerokie koła stan idealny oraz owijarka 2012 rok, tel. kom. 603-437-033.

■ Sprzedam ciągnik rolniczy Zetor 7341 rok 2002.Cena do uzgodnienia, tel. kom. 606-637-679.

**inne**

■ Podłoże popieczarkowe (mieszanka z obornikiem), sprzedaż z transportem, tel. kom. 603-653-020.

■ Kwota mleczna, woj. Łódzkie, tel. kom. 605-834-138.

■ PHU Agro Dmosin oferuje w przystępnych cenach nawozy, opał, baza GS, tel. kom. 691-149-896.

■ Sprzedam deszczownicę, opryskiwacz 400 litrów, tel. kom. 519-429-161.

■ Kwota mleczna 30.000 litrów, tel. kom. 601-443-679.

■ Sprzedam kwotę mleczną 50.000 l, tel. kom. 507-785-230.

■ Kwota mleczna, tel. kom. 668-648-430.

■ Opony używane 16/70/20, tel. kom. 693-830-160.

■ Sprzedam siano w kostkach, Popów 80 k/Łowicza, tel. kom. 883-663-062.

■ Kwota mleczna 20.000 l, tel. kom. 882-447-204.

■ Kwota mleczna 64.000 litrów, tel. kom. 607-144-918.

■ Basen 550 litrów, tel. kom. 693-698-352.

■ Jaja wiejskie, tel. kom. 605-904-773.

■ Kwota mleczna, tel. kom. 602-673-542.

■ Zbiornik na mleko 300 l firmy Westfalia, stan dobry, tel. kom. 515-291-401.

■ Zbiornik na mleko, wannowy, 640 l, 2003 rok, tel. kom. 667-459-939.

■ Kwota mleczna 9.000 kg, tel. kom. 796-159-958.

■ Nawozy azotowe, wieloskładnikowe, Złaków kościelny, tel. kom. 604-457-742.

■ Sprzedam zbiornik schładzalnik do mleka Yapy 320 litrów, tel. kom. 784-758-513.

■ Waga do żywca 1000 kg, tel. kom. 501-591-261.

■ Wydzierżawie 1 ha łąki, tel. (46) 837-90-49.

■ Kury, jajka, tel. kom. 513-981-547.

■ Zbiornik na mleko, 1000 l, tel. kom. 721-021-154.

■ Basen 450 l; obornik, tel. kom. 660-235-610.

■ Kwota mleczna, tel. kom. 501-591-261.

■ Kwota mleczna 5.500 l, tel. kom. 726-255-866.

■ Kwota mleczna 80.575 kg, 4.18 t, OSM Łowicz, tel. kom. 889-971-723.

■ Skrzynki na owoce, palety, wagi, beczka 4.000 l, tel. kom. 665-464-794.

■ Sprzedam kwotę mleczną 10 tys. kg tel./fax (46) 874-73-32.

■ Kwota mleczna 2.342 kg, tel. kom. 605-384-449.

■ Zbiornik na mleko, tel. kom. 888-385-100, po 14:00.

■ Kwota mleczna, tel. kom. 608-220-425.

■ Sprzedam kwotę mleczną i sianokizzonek w balotach, tel. kom. 667-877-178.

■ Sprzedam limit mleka 10.000 kg, tel. kom. 692-767-881.

■ Zbiornik na mleko 330 l, tel. kom. 692-287-672.

■ Opony używane 900/20, tel. kom. 605-725-429.

■ Sprzedam limit 9.700, tel. kom. 783-672-923.

■ Schładzalnik do mleka 430 litrów, tel. kom. 721-169-137.

■ Kwota mleczna 18.600 kg., tel. kom. 697-094-770.

■ Kwota mleczna, 20.000 kg, tel. kom. 663-513-400.

■ Kwota mleczna, tel. kom. 883-237-644.

■ Kwota mleczna, basen na mleko Wedholms, tel. kom. 605-670-919.

■ Beczka do ślezy sadowniczej, nowa, tel. kom. 506-188-515.

■ Kwota mleczna 19.000 l., tel. (46) 838-11-89, wieczorem.

■ Schładzalnik do mleka 650 litrów, tel. kom. 508-985-884.

■ Waga inwentarzowa 1,5 tony, tel. kom. 502-315-451.

■ Sprzedam 20.000 kg kwoty mlecznej, tel. kom. 531-818-198.

■ Sprzedam kwotę mleczną 35.000 kg, tel. kom. 532-200-013.

## rolnicze - usługi

■ Rozliczenia VAT rolników, tel. kom. 508-191-628.

■ Wykonuję kosiarki sadownicze, tel. (46) 832-14-57, tel. kom. 513-666-808.

■ Transport maszyn rolniczych i budowlanych, tanio, tel. kom. 665-734-042.

■ Naprawa ciągników, maszyn rolniczych i sprzętu budowlanego, tel. kom. 510-809-025.

■ Wycinka drzew, tereny zielone; www.szychowscy.com.pl, tel. kom. 604-891-092.

■ Transport ciągników, przyczep, maszyn i urządzeń rolniczych, budowlanych, tel. kom. 609-135-502.

■ Transport maszyn rolniczych, tel. kom. 795-403-201.

■ Usługi inseminacyjne, tel. kom. 503-105-408.

■ Transport maszyn rolniczych, tel. kom. 608-532-321.

■ Zrobię drzwi na zamówienie do stodoły, obory, garażu, tel. kom. 505-928-735.

■ Transport wyłoków z jablek, tel. kom. 605-629-839.

## zwierzęta

### sprzedaż

■ Gołębie rzeszowskie i staropolskie 2013, tel. kom. 882-404-160.

■ Para kucy, tel. kom. 697-638-898 po 18:00.

■ Świnki wietnamskie, tel. kom. 539-783-523.

■ Szczenięta bokserki, tel. kom. 694-514-370.

■ Szczenięta owczarka niemieckiego, tel. kom. 604-613-207.

■ Owczarek niemiecki, długowłosey, tel. kom. 601-615-639.

■ Szczeniaki bernardyńskie, tel. kom. 697-369-886.

■ Sznaucery mini, tel. kom. 798-148-874.

■ Owczarki niemieckie, 7-miesięczne, tel. kom. 600-140-963.

■ Owczarek niemiecki, tel. kom. 664-673-573.

■ Sprzedam kuce, tel. kom. 502-224-102.

■ Bernardyny, tel. kom. 785-641-210.

■ Sznaucer miniaturki, 12 tygodni, tel. kom. 504-010-956.

■ Dobrego psa w dobre ręce, tel. kom. 507-477-120.

■ Sprzedam króliki rasowe (tuszki), tel. kom. 669-020-018.

■ Sprzedam bażanty, tel. kom. 606-432-666.

■ Sprzedam bażanty, pawie, przepiórki, tel. (46) 838-13-57.

■ Sprzedam ratlerki, tel. (46) 835-32-05.

**inne**

■ Hotel dla psieków w Szczudłowie, zaprasza, tel. kom. 796-701-212.

REKLAMA

**PW SEWAM**  
P&S Ubojnia

**SKUP BYDŁA I CIELĄT**

SMOLICE 45, 95-010 STRYKÓW  
533-730-610  
608-380-337

**SPRZEDAŻ CIELĄT DO CHOWU**



**skup i sprzedaż CIELĄT**

odbior z gospodarstwa  
tel. 509-500-995  
510-158-924



**SKUP**  
cieląt i bydła

**SPRZEDAŻ**  
cieląt

PIOTR SIUTA  
518 555 911



**SKUP BYDŁA**

byki, krowy, jałówki

TERMINOWE PŁATNOŚCI

tel. 503 13 23 80



**kier**  
tel. 533-027-750  
www.korekcjaracic.net

**KOREKCJA RACIC**

▶ bezpieczny, holenderski poskrom  
▶ tarcze wentylowane  
▶ opatrunki



**SKUP BYDŁA**  
i trzody chlewnej

• jałówki  
• krowy • byki  
i inne bydło 24/h  
• tuczniki i maciory

tel. 792-772-466



**ELMO**  
- poszukuje domu na stałe....

Na początku stycznia b. roku w miejscowości Grudze Stare znaleziono psa mix sznauera olbrzyma. Jest młody ma ponad 1 rok, energiczny i bardzo kontaktowy w stosunku do człowieka.

**NIE KUPUJ ADOPTUJ**

Szukamy jego dotychczasowego opiekuna; chociaż skłaniamy się do wniosku, że to kolejny akt porzucenia zwierzęcia przez człowieka. Daliśmy mu na imię Elmo i szukamy dla niego domu na stałe, psiak raczej jest psem do towarzystwa i nie preferujemy domów wiejskich, gdzie w obejściu są ptaki domowe – lubi je pogonić.

**Może ktoś go szuka lub go rozpozna. Pomóżmy mu znaleźć dom.**

**Kontakt w sprawie adopcji: 608 469 265 lub 501 629 091**







# Sport



Na starcie najmłodsze uczestniczki zawodów pływackich



Do rywalizacji zgłosiło się blisko 50 osób

Łowicka Feriada 2014 | Ferie zimowe z OSiR Łowicz

## Zawody pływackie na zakończenie Feriady

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Łowiczu organizował dla dzieci i młodzieży sportowe ferie zimowe.

Łowicka Feriada w tym roku proponowała darmowe lekcje nauki pływania, gry i zabawy na lodowisku, turniej piłki nożnej roczników 2003 i 2005, turniej szachowy oraz otwarty pokaz taekwondo olimpijskiego.

Największą popularnością cieszyła się nauka pływania. Instruktorzy z łowickiej pływalni przeprowadzili zajęcia dla gru-

py 30 dzieci, które mogły oswoić się z wodą i nauczyć podstaw pływackich.

Na zakończenie ferii 30 stycznia odbyły się zawody pływackie dla dzieci, w których wzięło blisko 50 młodych pływaków. Na pływalni pojawiło się również sporo rodziców, którzy dopinguwali swoje pociechy. Dzieci rywalizowały w trzech stylach (dowolnym, klasycznym i grzbietowym) na dystansie 25 metrów. Najmniej pływaków zgłosiło się do kategorii żaków.

Wśród najmłodszych rywalizowały tylko cztery osoby. W starszych rocznikach emocji było

więcej. Po zawodach organizatorzy poprosili jednak by nie podawać konkretnych wyników, gdyż w trakcie imprezy wdarło się małe nieporozumienie z rodzicami dzieci, które walczyły o medale. Za to zamieszanie organizatorzy serdecznie przepraszają i wyciągną wnioski w następnych zawodach.

– W kolejnych zawodach nie będziemy prowadzić zgłoszeń telefonicznych, ale tylko zapisy osobiste. Wiek dziecka będzie weryfikowany, czyli rodzice będą musieli okazać jakiś dokument – podkreślił instruktor Marcin Skóra. Najważniej-

sze jednak, że dzieciaki miały możliwość sprawdzenia swoich umiejętności i sportowej rywalizacji.

Sporo chętnych zgromadził otwarty pokaz taekwondo olimpijskiego. Miłośnicy łyżew mogli wziąć udział w grach i zabawach na lodzie, które prowadzone były na Orliku na ulicy Bolimowskiej. Prawie codziennie w zajęciach brało udział ponad 10 osób. Na hali nr 2 przy ulicy Topolowej odbył się również turniej siatkówki, w którym zagrała dwunastu zawodników, podzielonych na cztery trójki.

## Łowicka Feriada 2014 | Turniej szachowy Walczyli do ostatniej rundy

W czwartek 30 stycznia w ramach akcji Łowicka Feriada 2014 odbył się turniej szachowy o puchar dyrektora OSiR Łowicz Zbigniewa Kuczyńskiego.

nie zwyciężył Dominik Fudała przed Gabrielem i Norbertem Jagurami.

Najlepszą dziewczyną była Eliza Placek, a najmłodszym zawodnikiem Oliwier Boczkowski. Nagrody wręczał Zbigniew Kuczyński.

### Grupa juniorzy starsi

1. Fudała Dominik	6.0	16.0	23.0	23.5
2. Jagura Gabriel	5.5	19.5	27.0	21.0
3. Jagura Norbert	5.0	18.0	25.0	21.0
4. Karczewski Jan	5.0	16.0	22.5	17.0
5. Karczewski Tymoteusz	4.5	20.0	27.0	19.5
6. Placek Artur	3.0	18.5	25.5	12.0
7. Placek Eliza	2.0	16.5	23.5	7.0
8. Gratus Jan	1.5	19.0	26.0	8.5
9. Tokarski Kacper	1.5	16.0	23.0	6.5
10. Adamczyk Szymon	1.0	16.0	22.5	4.0

### Grupa juniorzy młodsi

1. Boczkowski Oliwier	0	3	5.0
2. Gratus Wojciech	2	3	3.0
3. Nowak Michał	0	1	1.0

W turnieju zagrało 13 zawodników w 2 grupach: początkującej i zaawansowanej.

Grupa początkujących od razu była zadowolona, gdyż zagrało w niej tylko 3 zawodników, czyli od razu stanęli na pudle, ale walczyli jeszcze o jak najlepszą lokatę. Zwyciężył Oliwier Boczkowski, przed Wojciechem Gratussem i Michałem Nowakiem.

W grupie drugiej walka o zwycięstwo toczyła się do ostatniej 7 rundy. Ostatecz-



Pojedynek o 1 miejsce w grupie młodziej pomiędzy Wojtkiem Gratussem a Oliwierzem Boczkowskim.



Uczestnicy II edycji Turnieju Wsi o Puchar Sołtysa w Jackowicach.

Ferie w Zdunach | Turniej Wsi o Puchar Sołtysa

## Szachy, tenis stołowy i bilard w Jackowicach

W ferie zimowe w dniach 19 i 26 stycznia w Jackowicach odbyła się II Edycja Turnieju Wsi o Puchar Sołtysa. Mieszkańcy rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych, grając w szachy, tenisa stołowego i bilard.

Tytuł mistrzowski w tenisie stołowym seniorów wywalczył Patryk Bończak, a wśród junio-

rów najlepszy był Bartłomiej Tarkowski. Tytuł mistrzowski w bilardzie seniorów wywalczył Łukasz Ozimek, a wśród juniorów Bartłomiej Tarkowski.

Mistrzem turnieju szachowego seniorów został Jakub Szkopiak. Najlepszym szachistą wśród juniorów został Marcin Domżał. W turnieju brali udział: Bartłomiej Tarkowski, Marcin

Domżał, Mateusz Łąpieś, Mateusz Guzek, Sylwester Szkopiak, Jakub Szkopiak, Patryk Bończak, Robert Bończak, Ryszard Miziołek, Łukasz Ozimek, Rafał Ozimek, Bartłomiej Antosik, Dawid Perzyna i Przemysław Bogusz.

Wszystkich uczestników sołtys wsi nagrodził pamiątkowymi upominkami.

Szachy | IX Mistrzostwa w Szachach Fischera

## Niecodzienny turniej

W ostatnią sobotę ferii w Gminnym Ośrodku Kultury w Zdunach odbył się nietypowy konkurs szach „Fischera”.

Partia ta jest bardzo ciekawa ze względu na inne niż w tradycyjnych szachach ustawienie bierki w pozycji wyjściowej na szachownicy.

Oczywistym elementem urody szachów fischerowskich jest brak teorii debiutów, czyli początkowej fazy gry. Od pierwszego ruchu gracz zmuszony jest do samodzielnego planowania rozgrywki.

W sobotę o ustawieniu figur zdecydowali najmłodszy uczestnicy, którzy losowali z woreczka figury szachowe ustawiając je na szachownicy w kolejności wolnych pól.

Najlepszym zawodnikiem okazał się Norbert Jagura z Nieborowa, drugi był Robert Chojnowski z Łowicza zaś trzeci Łukasz Łąpieś ze Zdun. Najlepszymi juniorami okazali się Gabriel Jagura, Dominik Fudała i Eliza Placek. Najlepszą kobietą była Anna Falkiewicz z Łowicza, a najmłodszym zawodnikiem był Piotr Pikulski ze Zdun.

– Turniej przebiegał w miłej atmosferze, a ustawienie bierki wymagało dużej wiedzy szachowej, aby uporządkować swoją



Wszyscy uczestnicy konkursu Fischera po turnieju.

grę. Szkoda tylko, że tak mało zawodników do nas przyjechało, w tamtym roku było aż 27 zawodni-

ków, dziś tylko 12-tu – mówił organizator Zdzisław Czyżak.

1. Jagura Norbert 1800	1800	8.5	32.0	39.5	43.0
2. Chojnowski Robert	1800	7.0	34.5	45.5	32.0
Łąpieś Łukasz	1800	7.0	30.0	39.0	32.0
4. Jagura Gabriel	1600	6.0	33.0	42.0	28.0
5. Fudała Dominik	1600	5.0	32.0	40.0	24.5
6. Karasiewicz Radosław	600	5.0	31.5	40.5	27.0
7. Czyżak Zdzisław	1800	5.0	28.0	37.0	28.0
8. Placek Eliza	1400	3.5	30.5	39.5	14.0
9. Placek Artur	1400	3.0	32.5	41.5	17.0
10. Tokarski Kacper	1400	2.5	33.5	42.5	13.5
11. Falkiewicz Anna	1000	1.0	30.0	37.5	7.0
12. Pikulski Piotr	1000	0.5	32.0	41.5	4.0



UKS Bzura II Sobota zajmuje IV miejsce i ma jeszcze szansę na podium.



Rawka Bolimów pokonała LKS Retki.

Piłka siatkowa | 9. kolejka SAM, czyli Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza

# Rawka Bolimów pokonała LKS Retki

W piątek 31 stycznia zaczęła się 10. kolejka XV edycji Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza.

W piątkowy wieczór o godzinie 18.00 rozegrano tylko jedno spotkanie, w którym Rawka Bolimów pokonała LKS Retki 3:1. Ekipa z Retek wygrała pierwszą partię, ale potem łatwo przegrała dwa kolejne sety. Bardzo wyrównany był set czwarty, który zakończył się zwycięstwem Rawki 34:32. Po tej porażce LKS chyba już stracił szansę na podium, natomiast Rawka pozostanie w czołowej tabeli. W kolejnym spotkaniu w ekipie z Bolimowa zagrał Michał Kędzior ze Skierniewickiego Węgla, który okazuje się dużym wzmocnieniem.

W sobotę 1 lutego rozegrano dwa mecze. W pierwszym lider tabeli UKS Korabka I pewnie 3:0 pokonał UKS Bzurę I Sobota i nadal zdecydowanie prowadzi w tabeli. Podopieczni trenera Pawła Tomczaka do tej pory stracili w rozgrywkach tylko trzy sety i potwierdzają, że w łowickiej lidze nie mają sobie równych.

W drugim meczu UKS Bzura II Sobota pewnie ograła 3:0 podopiecznych trenera Pawła Tomczaka z Gimnazjum nr 3 Łowicza. Siatkarze z UKS Korabki II chyba zapomnieli o feryjnym terminie i długo schodzili się na ten mecz. Po wykonaniu kilku telefonów oraz dobrej woli rywali i arbitra obyło się bez walkowera i mecz odbył się po półgodzinnym opóźnieniu.

W klasyfikacji MVP do lidera Huberta Szadkowskiego (Vol-

leyball Gimnazjum Głowno), który już cztery razy był najbardziej wartościowym graczem meczu dołączył Damian Janicki (UKS Bzura II Sobota), który w minionej kolejce został również po raz czwarty wybrany MVP.

W klasyfikacji najlepiej punktujących prowadzi nadal Wojciech Lewandowski (UKS Bzura I Sobota) – 144 pkt. Kolejne miejsca zajmują Damian Janicki (UKS Bzura II Sobota) – 136, Mariusz Misiura (UKS Korabka I Łowicz) – 117 i Huber Szadkowski (Volleyball Gimnazjum Głowno) – 110.

Najwięcej punktów zagrywką zdobyli w do tej pory Piotr Rześny (UKS Korabka I) – 23, który w minionej kolejce dorzucił trzy asy oraz Damian Janicki (UKS Bzura II Sobota), który w ostatnim meczu zdobył 5 punktów zagrywką i ma rów-

nież 23 pkt na swoim koncie. Trzeci jest Dawid Pawlak (UKS Korabka I) – 21.

Kolejne zmagania siatkarzy w hali sportowej OSiR nr 2 przy ul. Topolowej 2 w już weekend 7 – 8 lutego. W piątek 7 lutego o godzinie 18.00 zagrają: Rawka Bolimów – UKS Korabka I Łowicz i LKS Retki – UKS Korabka II Łowicz.

W sobotę 8 lutego o godzinie 13:00 odbędą się kolejne dwa mecze: UKS Bzura I Sobota – Pijarska Łowicz i UKS Bzura II Sobota – Volleyball Gimnazjum Głowno. **zł**

## 10. kolejka SAM:

■ **GKS Rawka Bolimów – LKS Retki 3:1 (25:27, 25:13, 25:22, 34:32)**

**Rawka:** Maciej Ziębiński, Michał Kędzior, Łukasz Wagner, Tomasz Zych, Mateusz Wójcik Przemysław

Sitarek, Łukasz Buczek i Paweł Sobolewski.

**Retki:** Marcin Głowacki, Koza Maciej, Koza Rafał, Koza Paweł, Mariusz Głowacki, Tomasz Ploch, Paweł Kołodziejczyk, Łukasz Gryglak.

**MVP meczu:** Maciej Ziębiński (GKS Rawka Bolimów).

■ **UKS Korabka I Łowicz – UKS Bzura I Sobota 3:0 (25:19, 25:19, 25:20)**

**Korabka I:** Piotr Rześny 10 (3), Dawid Pawlak 9 (1), Mariusz Misiura 9, Jakub Zagórowicz 5 (1), Mateusz Kwasek 5, Adam Pietrzak 2 (2), Piotr Okraska 2, Łukasz Kosiorok,

**Bzura I:** Wojciech Lewandowski 9, Adam Zieliński 8, Piotr Lewandowski 7 (1), Bartłomiej Datek 2, Dominik Urbanek 1 (1), Hubert Marszałek 1, Bartosz Rojewski,

**MVP meczu:** Mariusz Misiura (Korabka I).

■ **UKS Bzura II Sobota – UKS Korabka II Łowicz 3:0 (25:23, 25:19, 25:13)**

**Bzura II:** Damian Janicki 16 (5), Tomasz Tomaszewicz 11 (2), Sebastian Kapuściński 7 (3), Jarosław Alagierski 4, Marcin Kurczak 3 (3), Sebastian Fejdyś 2 (2x2) i Patryk Mrowicki.

**Korabka II:** Eryk Klimkiewicz 5 (2), Filip Jałoszyński 4 (4), Dominik Pińkowski 3 (2), Patryk Milczarek 2, Łukasz Juszcak 2 (1) i Mateusz Woźniak.

**MVP meczu:** Damian Janicki (UKS Bzura II Sobota).

1. UKS Korabka I Łowicz	9	26	27.3
2. Rawka Bolimów	10	20	25.17
3. Volleyball Gim. Głowno	9	19	22.13
4. UKS Bzura II Sobota	10	19	23.16
5. LKS Retki	10	12	17.21
6. UKS Bzura I Sobota	10	12	17.22
7. Pijarska Łowicz	8	5	8.20
8. UKS Korabka II Łowicz	10	1	3.30

Lekka atletyka | Maratonu Łódzkiego

## Drugi na mecie

Kolejne czwarty bieg z cyklu Puchar Maratonu Łódzkiego odbył się w niedzielę 9 lutego. Na starcie tym razem stanęły 204 osoby, które miały do pokonania 20 kilometrów w Lesie Łągiewnickim.

Po raz kolejny zawody wygrał doświadczony Krzysztof Pietrzyk z LKS Koluśki z wynikiem 1:16:25. Dokładnie minutę stracił do niego łowiczanie Tomasz Kunikowski (1:17:25) reprezentujący LKS DAR Placencja. Trzecie miejsce zajął Tomasz Owczarek z Bełchatowa uzyskując czas 1:21:36. Po raz drugi z rzędu wśród kobiet wygrała Monika Kaczmarek (Szakale Bałut Łódź) z wynikiem 1:26:08. Zwycięzcą całego cyklu został Krzysztof Pietrzyk, zaś o kolejne miejsca na podium zawodnicy stoczą bój 2 marca na dystansie 25 km w ostatnim biegu. Podsumowanie całego cyklu odbędzie się w przeddzień Łódzkiego maratonu 12 kwietnia w Łódzkiej Atlas Arenie. – Niedzielny wynik w trudnych warunkach – po śniegu i lodzie – to zadowolają-

cy efekt treningów przed wiosennymi startami. W całym cyklu są spore szanse na 2. miejsce, jeżeli w ostatnim biegu zajmę właśnie 2. pozycję. Dziś bardzo chciałem wyprzedzić Pietrzyka, ale jeszcze trochę mi do niego brakuje. Wszystko zmierza w dobrym kierunku i przygotowania do startów na 10 km, w półmaratonie i maratonie w Krakowie na wiosnę mogą napawać optymizmem – podsumował swój start Kunikowski. **zł**



**Tomek na mecie** po zajęciu 2. miejsca na dystansie 20 kilometrów.

Lekka atletyka | GP Łódź

## Kunikowski na podium w czwartej odsłonie GP Łodzi

Zima to nie jest zła pora dla biegaczy. Wielu miłośników joggingu robi sobie w tym czasie przerwę i szuka innych form treningu, ale najbardziej wytrwali nie odpuszczają i mocno trenują.

Jednym z nich jest Tomasz Kunikowski (LKS Dar Placencja), który okres zimowy traktuje jako poważny etap przygotowań do wiosennych startów. Tomek startuje w cyklu GP Łodzi i ostatnio wziął udział w dwóch odsłonach tej zimowej imprezy.

W niedzielę 26 stycznia łowiczanie rywalizowali na dystansie 5 kilometrów w Parku 3 Maja. Siarczasty mróz nie odstraszył biegaczy i do zawodów zgłosiło się aż 135 zawodników. Najszybciej zimową trasę pokonał

Krzysztof Pietrzyk z LKS Koluśki – 17 minut i 17 sek. Na drugim miejscu zjawił się Tomek Kunikowski z wynikiem 17:34 min., a trzecie miejsce zajął Andrzej Pietrzak z ponad minutową stratą (18:49).

Wśród kobiet po raz pierwszy zwycięstwo odniosła Zuzanna Mokros (Łódź Running Team) z czasem 19 minut 16 sekund. Z bardzo dobrej strony pokazał się Ernest Polit z Domaniewic, który zajął 39. miejsce z czasem 22:44 min.

– Pod nieobecność kolegi, a zarazem lidera GP Łodzi – Sebastiana Kosędy, chciałem zaryzykować i powalczyć z Pietrzykiem o wygraną w biegu. W prawdziwych zimowych warunkach bieganie w kolcach bardzo mi pomogło i pierwszą połowę dystansu trzymałem się równo z Krzyśkiem. Druga część jednak należała do przeciwnika, ale ja się cieszę, że wybiegałem moje pierwsze podium w GP Łodzi – powiedział po tym biegu Kunikowski. **zł**



**Tomek Kunikowski (z prawej)** nie zdołał pokonać Krzysztofa Pietrzyka (LKS Koluśki)





Piłka halowa | 10. kolejka II ligi ŁOLiF

# Czołowe zespoły zgodnie wygrywają

Wszystkie zespoły ze ścisłej czołówki II ligi zgodnie zwyciężyły w 10. kolejce. Bez problemów swoje spotkanie wygrała Korabka, której celem jest awans do KIA Open I ligi.

Korabkę do wygranej poprowadził grającym „szef” tej drużyny czyli Przemysław Bończak, który dwukrotnie wpisał się na listę strzelców. Trzeciego gola dołożył Artur Lewandowski. Gdy wydawało się, że spotkanie zakończy się zwycięstwem Korabki bez straty gola, honorowego gola dla Startu w ostatniej minucie meczu strzelił Wojciech Kośmider.

Inny zespół z czołówki czyli Strażacy także wygrali 3:1, ale

im wygrana nie przyszła tak łatwo. Strażacy do 16. minuty meczu przegrywali z Alcatraz 0:1. Gola dla drużyny z Przedmieścia strzelił doświadczony Łukasz Kowalik. Alcatraz nie potrafiło utrzymać przewagi do końca meczu. Strażacy zdołali wyjść z opresji i za sprawą Rafała Wojtysiaka, Marka Guzka i Piotra Klimkiewicza zwyciężyli 3:1.

Po raz kolejny do wygranej ZSKR Zduńską Dąbrowę poprowadził duet Przemysław Grzegory – Wojciech Kuc. Obaj zawodnicy strzelili po jednym голу i drużyna Macieja Kolosa wygrała z doświadczonym Bo Dachem Grudze 2:1. Gole dla Bo Dachu strzelił nie kto inny jak Leszek Boczek. Aż sześć goli oglądali kibice w spotkaniu Projectu GT z Zajęcami. Jedną z bramek dla Projectu strzelił Przemysław Wilk czyli syn byłego piłkarza i trenera Pelikana Łowicza Roberta.

Dwa gole dla Zajęców strzelił Przemysław Domińczak, brat występującego do dzisiaj w Pelikanie Radosława. Zajęcy po tym remisie wciąż znajdują się w strefie spadkowej, a do zakończenia sezonu już tylko trzy kolejki. Po raz kolejny dobry mecz rozegrała Agros Nova, która tym razem okazała się lepsza od Victorii Zabostów. Zespół Leszka Plichty po golach Michała Piekacza i Tomasza Janusa wygrał 2:0 i cały czas jest w grze o awans. Zespoły walczące o awans obserwując mecz Heńki Nagawki – Vagat Domaniewice były bardzo zadowolone z remisu, który utrzymywał się jeszcze na minutę przed końcem meczu. Vagat nie zdołał jednak urwać punktów liderowi tabeli. W 23. minucie spotkania zwycięstwo Heńkom zapewnił Dawid Ślązak i Heńki Nagawki nadal przewodzą w tabeli II ligi. Walkowerem 5:0 swój mecz wygrał Baumit, który pokonał Stevena Łowicza.

Już w najbliższy weekend mecz Korabka – Heńki, emocji z pewnością nie zabraknie... **divad**

■ **KORABKA RAF-BUD Łowicz – START Złaków Borowy 3:1** (1:0); br.: Bończak Przemysław 2 (6', 15'), Lewandowski Artur 18' – Kośmider Wojciech 24'

■ **STRAŻACY – ALCATRAZ PRZEDMIEŚCIE Łowicz 3:1** (0:1); br.: Wojtysiak Rafał 16', Guzek Marek 19', Klimkiewicz Piotr 22' – Kowalik Łukasz 3'

■ **BO-DACH Grudze – ZSKR Zduńska Dąbrowa 1:2** (0:0); br.: Boczek Leszek 18' – Grzegory Przemysław 13', Kuc Wojciech 14'

■ **STEVEN Łowicz – BAUMIT Łowicz 0:5** (wo)

■ **PROJECT GT Łowicz – ZAJĄCE Łowicz 3:3** (1:0); br.: Wilk Przemysław 6', Placek Mateusz 13', Zieliński Michał 24' – Domińczak Przemysław 2 (19', 24'), Fudała Mateusz 17'

■ **AGROS-NOVA Łowicz – VICTORIA Zabostów 2:0** (0:0); br.: Piekacz Michał 15', Janus Tomasz 19'

■ **Żółte kartki:** Bolimowski Michał, Kosiorek Henryk (obaj Victoria).

■ **HEŃKI Nagawki – VAGAT Domaniewice 1:0** (0:0); br.: Ślązak Dawid 23.

#### Tabela po 10. kolejce II ligi:

1. Heńki Nagawki	10	23	29:11
2. Korabka Raf Bud Łowicz	10	22	28:14
3. Agros Nova Łowicz	10	21	31:17
4. Strażacy	10	21	30:17
5. Baumit Łowicz	10	19	30:19
6. ZSKR Zduńska Dąb.	10	18	32:25
7. Project GT Łowicz	10	13	35:31
8. Vagat Domaniewice	10	13	26:25
9. Alcatraz-Przedmieście	10	13	21:29
10. Steven Łowicz	10	10	18:30
11. Bo-Dach Grudze	10	9	21:28
12. Victoria Zabostów	10	8	15:25
13. Zajęcy Łowicz	10	7	12:36
14. Start Złaków Borowy	10	4	16:37

**W 11. kolejce II ligi 8 lutego (sobota) zagrają:** Zabostów – ZSKR (godz. 17:00), Agros – Alcatraz (godz. 17:30), Strażacy – Baumit (18:00), Bo Dach – Zajęcy (godz. 18:30), Steven – Start (godz. 19:00), Project GT – Vagat (godz. 19:30) i Korabka – Heńki (godz. 20:00).



SMS Dąbkowice wskoczył na miejsce premiowane awansem.

Piłka halowa | 11. kolejka III ligi ŁOLiF

# Potknięcie Laktozy i Zatorza III

Jedenaście goli padło w meczu Bezedury z Ha!Ha!Ha!, ale w zdecydowanie lepszych humorach z parkietu schodzili Jakub Papuga i jego koledzy, którzy zaaplikowali Bezedurze aż osiem goli.

Największą ilością strzelonych goli w tym meczu może pochwalić się Michał Trzoska, który strzelił hat-tricka. Lider tabeli Laktoza Łyszkwice zaledwie zremisowała z Abexem Foto Mysłaków 1:1. Gole w tym meczu strzelali zawodnicy, którzy w tegorocznych rozgrywkach spisują się bardzo dobrze. Dla Laktozy gola strzelił Bartosz Placek, zaś dla drużyny z Mysłakowa bramkę zdobył niezawodny Rafał Gala.

Akacja Team Dzierzgow pokonała Dream Team Kompina 3:1. Gole dla zwycięzców strzelili Paweł Jaworski, Robert Jaros i Karol Moskwa. Dla pokonanych honorowego gola strzelił Jarosław Szczepanik. Kolejny zespół, który ma chrapkę na awans Zatorze III tym razem podzieliło się punktami ze Szkiełkami-Dzajf. Zatorze III do 22. Minuty prowadziło 3:1, ale nie zdołało dowieźć prowadzenia do końcowej syreny. Dla Szkiełek wszystkie gole strzelił Mateusz Krysiak. Kolejny chętny do awansu czyli SMS Dąbkowice punktów nie stracił. Zespół Jacka Milczarka pewnie pokonał Halo Łowicz 3:1. Bramki dla drużyny z Dąbkowic strzelili Sebastian Wielec, Patryk Wiśniewski i Dominik Łukawski.

W meczu dwóch ostatnich zespołów III ligi padł remis. Stefan prowadził do 22. minuty 3:1 by zremisować z Zet Ką 3:3. Punkt dla Zet Ki uratował w końcówce Paweł Wróblewski, który strzelił dwa gole. Górki po golach Mariusza Sianoszka, Sławomira Ciężkiego i Daniela Kośki bez problemu pokonały KS Ostrowiec 3:0. **divad**

■ **BEZEDURA Łowicz – Ha!Ha!Ha! 3:8** (2:2); br.: Wielemborek Krzysztof 2 (2', 18'), Cichal Sebastian 6' – Trzoska Michał 3 (15', 20', 23'), Bryszewski Damian 2 (4', 13'), Cipiński Krystian 2 (16', 21'), Papuga Jakub 12'.

■ **ABEX-FOTO MYŚLAKÓW – LAKTOZA ŁYSZKOWICE 1:1** (1:1); br.: Placek Bartosz 12' – Gala Rafał 8'

■ **Żółta kartka:** Kruk Karol (Laktoza).

■ **AKACJOWA-TEAM Dzierzgow – DREAM-TEAM Kompina 3:1** (2:0); br.: Jaworski Paweł 7', Jaros Robert 9', Moskwa Karol 24' – Szczepanik Jarosław 20'

■ **Żółta kartka:** Piorun Łukasz (Dream Team).

■ **SZKIEŁKA-DZAJF Łowicz – ZATORZE III Łowicz 3:3** (1:3); br.: Krysiak Mateusz 3 (4' 22', 23') – Siekierski Adrian 2 (6', 9'), Pisarek Krystian 7'

■ **Żółte kartki:** Tomczak Jakub (Szkiełka), Siekierski Adrian (Zatorze), Znajewski Piotr (Szkiełka).

■ **Czerwona kartka:** Skierski Kamil (Zatorze).

■ **SMS Dąbkowice – HALO Łowicz 3:1** (2:0); br.: Wielec Sebastian 8', Wiśniewski Patryk 12', Łukawski Dominik 13' – Marciniak Michał 18'.

■ **Zet Ka Łowicz – KS STEFAN Łowicz 3:3** (1:1); br.: Wróblewski Paweł 2 (22', 24'), Feliga Marek 2' – Pochwała Adam 4', Janus Dawid 18', Kaczor Przemysław 20'

■ **Żółte kartki:** Strembski Szymon (Stefan), Kosiorek Mirosław (Stefan).

■ **GÓRKI Łowicz – KS I Ostrowiec 3:0** (1:0); br.: Sianoszek Mariusz 2', Ciężki Sławomir 20', Kośka Daniel 20'.

#### Tabela po 11. kolejce III ligi:

1. Laktoza Łyszkwice	11	26	44:17
2. SMS Dąbkowice	11	25	31:18
3. Zatorze III Łowicz	11	23	27:14
4. Górki Łowicz	11	21	27:17
5. Ha-Ha-Ha!	11	18	31:26
6. Abex-Foto Mysłaków	11	17	34:25
7. Szkiełka-Dzajf	11	17	37:29
8. Akacja Team	11	16	32:24
9. Dream Team Kompina	11	16	29:29
10. KS I Ostrowiec	11	12	22:30
11. Halo Łowicz	11	11	27:34
12. Bezedura Łowicz	11	8	21:37
13. KS Stefan Łowicz	11	7	22:56
14. Zet Ka Łowicz	11	4	18:44

**W 12. kolejce III ligi 8 lutego (sobota) zagrają:** Bezedura – Laktoza (13:30), Szkiełka – Stefan (14:00), Abex-Foto – Zatorze III (14:30), SMS – Dream Team (15:00), Ha!Ha!Ha! – Halo (15:30), Akacja – Ostrowiec (16:00), Zet Ka – Górki (16:30)..



Vagat (czerwone stroje) był bliski sprawienia niespodzianki w meczu z Heńkami Nagawki.

## PROGNOZA POGODY | 6.02.2014 – 12.02.2014

### SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtuje zatoka niżowa. Napływa cieplejsza, ale wilgotna masa powietrza.

### CZWARTEK- PIĄTEK:

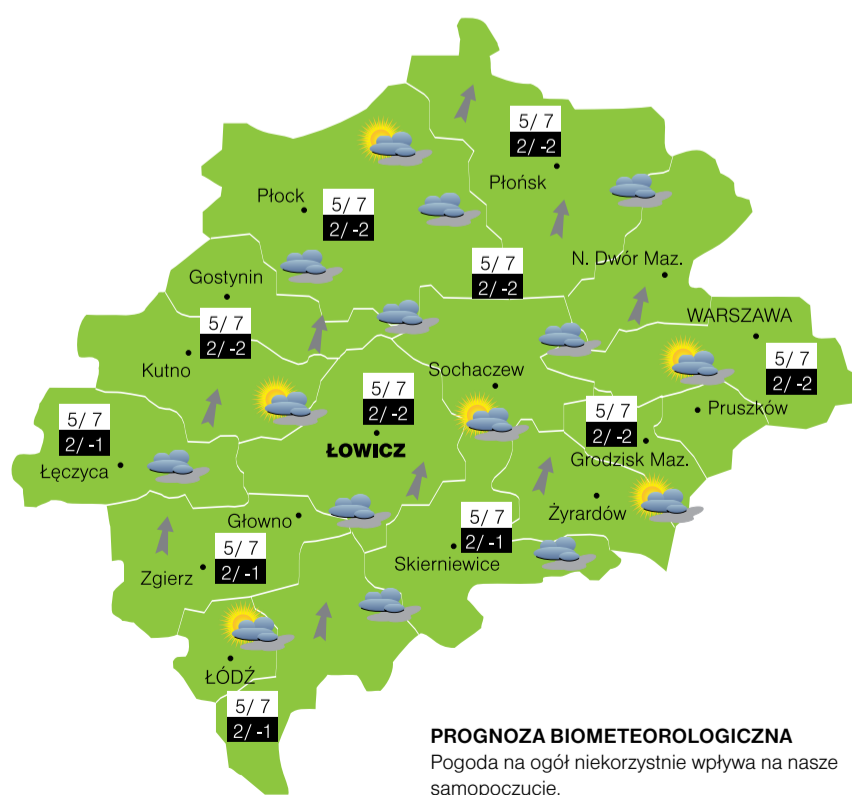
Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, bez opadów oraz ciepło. Widzialność umiarkowana do dobrej, rano zamglenia. Wiatr południowy, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 7 st. C. Temp. min w nocy: 0 st. C do - 2 st. C.

### SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, miejscami opady deszczu, ciepło. Widzialność doba do umiarkowanej, zamglenia. Wiatr południowy i południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 7 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do - 1 st. C.

### PONIEDZIAŁEK - WTOREK - ŚRODA:

Pochmurno z przejaśnieniami, miejscami opady deszczu. Widzialność doba do umiarkowanej, zamglenia, lokalnie mgły. Wiatr południowo-zachodni, słaby do umiarkowanego, 4-7 m/s. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 8 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do 0 st. C.





Siatkarze Volley Team Żychlin podczas 9. kolejki I ligi KALS Mężczyzn w przegranym 2:3 meczu ze Szczawinem Kościelnym.

**Piłka siatkowa** | Amatorska I Liga Siatkówki Mężczyzn

## Wygrana siatkarzy z Bedna

Dziewiąta kolejka KALS Mężczyzn miała miejsce 2 lutego (niedziela) w sali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 6 w Kutnie.

Dwie drużyny z naszego regionu rozegrały w tym dniu swoje mecze: Volley Team Żychlin oraz GKS Bedno. Po bardzo zaciętym spotkaniu siatkarze Volley Team uległo przeciwnikowi drużynie Szczawin Kościelny 2:3.

O przegranej zdecydował tie-break, w którym zespół Piotra Wojciechowskiego przegrał na przewagę 14:16. Zaś drużyna

z GKS Bedno zmierzyła się z AZS WSGK Kutno – wygrywając z kutnowianami 3:2. Mimo że drużyna z Bedna początkowo przegrywała 2:0, zdołała doprowadzić do remisu, a w decydującym secie pokonała przeciwnika 12:15 i odniosła cenne zwycięstwo.

Następne rozgrywki w serii pierwszej Ligi KALS już w niedzielę 9 lutego.

Drużyna GKS Bedno rozegra spotkanie z ekipą Szczawin Kościelny, natomiast siatkarze Volley Team Żychlin zagrają mecz z Huraganem Kutno. **mr**

■ Volley Team Żychlin – Szczawin Kościelny

**win Kościelny 2:3** (26:24, 15:25, 20:25, 26:24, 14:16)

■ **AZS WSGK – GKS Bedno 2:3** (25:22, 25:22, 22:25, 15:25, 12:15)

■ **Piekarnia Balton Płock – Farbis Łowicz 2:3** (19:25, 29:27, 16:25, 25:19, 17:19)

■ **Huragan Kutno – Gostynin Team 1:3** (16:25, 25:16, 19:25, 13:25)

1. Gostynin Team	9	26	27.7
2. Piekarnia Balton Płock	9	19	25.16
3. Farbis Łowicz	10	18	24.17
4. Szczawin Kościelny	10	15	19.20
5. AZS WSGK Kutno	9	13	15.18
6. Huragan Kutno	9	10	14.20
7. GKS Bedno	9	7	14.24
8. Volley Team Żychlin	9	3	10.26

**Piłka siatkowa** | Kutnowska Amatorska Liga Siatkówki Kobiet

## Wygrana Zespołu Szkół w Żychlinie walkowerem

W sobotę, 1 lutego odbyły się kolejne rozgrywki siatkarskie w sali sportowej Szkoły Podstawowej Nr 6 w Kutnie. W KALS kobiet miały w tym dniu zaprezentować się nasze siatkarki z Zespołu Szkół w Żychlinie.

Pierwszym planowanym spotkaniem drużyny z Żychlina był mecz z zawodniczkami Kasprowicz Kutno, jednak mecz nie odbył się z powodu nie stawienia się przeciwniczek.

W związku z tym zanotowano wynik 2:0 walkowerem dla Zespołu Szkół w Żychlinie. Siatkarki ZS Żychlin po rozegraniu ośmiu meczów zajmują czwarte miejsce w tabeli.

Następna kolejka KALS Kobiet odbędzie się 8 lutego (sobota), gdzie siatkarki ZS Żychlin rozegrają dwa spotkania: pierwsze derbowe z Mickiewiczem Żychlin oraz drugie z Rolpuch Kutno.

Zaś zawodniczki Mickiewicza Żychlin, oprócz derbowego spotkania z ZS Żychlin, zmierzą się także z Gimnazjum Nr 1 Kutno. **mr**

■ **Kasprowicz Kutno – ZS Żychlin 0:2** (walkower)

■ **Gimnazjum Nr 1 Kutno – Hurt Pap Kutno 0:2** (20:25, 12:25)

■ **Gostynin Team – Gaju Team 0:2** (18:25, 11:25)

■ **Gostynin Team – Rolpuch Kutno 0:2** (16:25, 16:25)

1. Gaju Team	9	25	17.2
2. Rolpuch Kutno	9	21	16.5
3. Hurt Pap Kutno	9	16	13.9
4. ZS Żychlin	8	15	12.7
5. Gostynin Team	10	10	9.16
6. Mickiewicz Żychlin	8	7	6.14
7. Kasprowicz Kutno	8	6	5.13
8. Gimnazjum Nr1 Kutno	9	5	5.17

**Koszykówka** | Kutnowska Amatorska Liga Koszykówki

## Dwie przegrane UKS Żychlin

Za nami kolejne rozgrywki KALK. Mecze 10. kolejki odbyły się w sali Szkoły Podstawowej Nr 4 w Kutnie

W niedzielę, 2 lutego zespół UKS Żychlin rozegrał dwa spotkania: z Czarnymi oraz Outcasts. Niestety żychlińscy koszykarze przegrali obydwa mecze. W pierwszym spotkaniu Czarni nie dali szans młodym zawodnikom z UKS wygrywając 125:41.

Najwięcej punktów w tym meczu dla Żychlina rzucili: Adam Filiński (11), Mateusz Stępień (10).

W drugim meczu UKS nieznacznie przegrywa z Outcasts 68:74. Od początku wyrównane spotkanie, dopiero pod koniec czwartej kwarty Outcasts wyszli na kilkupunktowe prowadzenie.

Najwięcej punktów w tym meczu dla Żychlina rzucili: Filip Filiński (22), Hubert Lewandowski (22), Maciej Wiliński (12). **mr**

■ **Avatary – Szewskie Poniedziałki 82:96**

■ **Pingwiny – Czarni 66:110**

■ **Primdruk Basket Gostynin – Szewskie Poniedziałki 62:81**

■ **Czarni – UKS M-G SZS Żychlin 125:41**

■ **Outcasts – UKS M-G SZS 74:68**

1. Czarni	10	20	878.590
2. Outcasts	10	18	805.611
3. Szewskie Poniedziałki	10	17	697.660
4. Avatary	10	15	644.638
5. UKS M-G SZS Żychlin	10	13	602.800
6. Primdruk Basket Gostynin	10	12	574.678
7. Pingwiny	10	10	560.797



Koszykarze UKS Żychlin w przegranym spotkaniu z drużyna Outcasts 68:74.

**Piłka nożna** | Kutnowska Amatorska Halowa Liga Piłki Nożnej

## Wysoka porażka Gladiatorów

Szkoła Podstawowa Nr 1 w Kutnie była gospodarzem rozgrywek KAHLPN.

Zespół z Żychlina Gladiatorzy z Miasta Noży zmierzył się z ekipą Street Boys. Gladiatorzy przegrali jednak ze Street Boys aż 1:10. Zdobywcą jedynej bramki dla Gladiatorów był Jarosław Bieńkowski. Obecnie, po dziewiątej kolejce drużyna Gladiatorów zajmuje w tabeli czwarte miejsce. Przypomnijmy, że do ekstraklasy awansują trzy pierwsze drużyny.

Meczem 9. kolejki kutnowskiej ligi wybrano spotkanie pomiędzy Libero a Starym Łąkoszynem, które zakończyło się wynikiem 6:7.

MVP kolejki otrzymał Zbigniew Łukomski (Stary Łąkoszyn). Tytułem piątki kolejki zostali wyróżnieni: Dawid Włodarczyk (Street Boys), Zbigniew Łukomski (Stary Łąkoszyn), Piotr Dąbrowicz (Przyszłość), Mariusz Jaśkiewicz (OBA), Andrzej Rembelski (Libero). Najlepsi strzelcy to: Łukasz Rzetelski (23, Straż Pożarna), Mariusz Jaśkiewicz (18, Old Boys/Amazonka), Andrzej Rembelski (17, Libero), Zbigniew Łukomski (15, Stary Łąkoszyn).

Kolejne spotkanie, jakie rozegrają Gladiatorzy odbędzie się w niedzielę 9 lutego, a ich przeciwnikiem będzie zespół Stary Łąkoszyn. **mr**

■ **Libero Kutno – Stary Łąkoszyn 6:7**

■ **Gladiatorzy z Miasta Noży – Street Boys 1:10**

■ **Miejscy TBS Kutno – 1,5 L/G 5:6**

■ **Władcy Północy – Stalex Kutno 2:4**

■ **Old Boys/Amazonka – KP Klonowiec Stary 9:1**

■ **DZPG – Przyszłość-Tiger Krosniewice 3:4**

■ **Biuramax – Straż Pożarna 6:7**

1. Old Boys Amazonka	9	27	62.19
2. Street Boys	9	22	56.21
3. Straż Pożarna	9	18	46.33
4. Gladiatorzy	9	16	45.27
5. Libero	9	15	36.38
6. DZPG	9	13	39.29
7. Stary Łąkoszyn	9	12	40.41
8. Stalex	9	12	28.34
9. Władcy Północy	9	12	27.39
10. Przyszłość Tiger	9	10	27.38
11. Biuramax	9	9	33.44
12. KP Klonowiec	9	9	18.31
13. 1,5 L/G	9	7	21.45
14. Miejscy TBS	9	3	28.67

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

### WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie” s.c.  
Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska  
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,  
e-mail: redakcja@lowiczanie.info  
adres dla korespondencji:  
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

**Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:**  
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

### REDAKCJA:

**Redaktor naczelny:** Wojciech Waligórski  
**Sekretarz redakcji:** Ewa Mrzygłód-Waligórska

### Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Tomasz Bartos,  
Marcin A. Kucharski, Aneta Marat, Tomasz Matusiak  
Mirosława Wolska-Kobierecka,  
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

### Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania słów kluczowych.  
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

### Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

**Ogłoszenia drobne** przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 26, a także przez stronę www.lowiczanie.info  
**Skład** tekstu własny.

**Druk:** SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.  
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanie 9.760 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Główna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 12.340 egz.



Stowarzyszenie Gazet Lokalnych





Jedna z wielu sytuacji pod bramką Drużyny Żwawe Kozy. Mecz pomiędzy MC Zduny – Żwawe Kozy 12:2



Drużyna BS Skład broniąca dostępu do bramki w meczu z Bakugan. Mecz zakończył się zwycięstwem Bakugan 4:3.



Strzał na bramkę Dariusza Szczesniaka.



**PIĄTEK, 7 LUTEGO:**  
 ■ 18:15 – hala OSiR nr 2, ul. Topolowa 2 (II sektor); 11. Kolejka XVI edycji Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza; GKS Rawka Bolimów – UKS Korabka I Łowicz;  
 ■ 18:15 – hala OSiR nr 2, ul. Topolowa 2 (II sektor); 11. Kolejka XVI edycji Siatkarskich Amatorskich Mistrzostw Łowicza; LKS Retki – UKS Korabka II Łowicz;

**SOBOTA, 8 LUTEGO:**  
 ■ 9.00 – Szkoła Podstawowa Nr 6 w Kutnie, Kutnowska Amatorska Liga Siatkówki Kobiet; Gimnazjum Nr 1 w Kutnie – Mickiewicz Żychlin, Mickiewicz Żychlin – Zespół Szkół Żychlin, Rolpuch Kutno – Zespół Szkół Żychlin;

■ 10:30 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 12. Kolejka IV Łowickiej Ligi Fut-salu; 10:30 – Bezbędni Będów – Dream Team Wicie, 11:00 – FC CzaQu – Pizzeria Filip Chińska II Łowicz, 11:30 – Olimpia Eko-Team – Fenix Boczek, 12:00 – Sasiedzi – K.S. II Ostrowiec, 12:30 – Korona II Wejście – Stachlew, 13:00 – Zryw Wygoda – Novum;

■ 17:00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; 12. Kolejka IV Łowickiej Ligi Fut-salu; 17:00 – Victoria Zabostów – ZSCKR Zduńska Dąbrowa, 17:30 – Agros Nova – Alcatraz Przedmieście Łowicz, 18:00 – Strażacy – Baumit Łowicz, 18:30 – Bo-Dach Grudze – Zajęcie Łowicz, 19:00 – Steven Łowicz – Start Złaków Borowy, 19:30 – Project GT Łowicz – Vagat Domaniewice, 20:00 – Korabka Łowicz – Heński Nagawki

**NIEDZIELA, 9 LUTEGO:**

■ 9.00 – Szkoła Podstawowa Nr 6 w Kutnie, 10. kolejka Kutnowska Amatorska Liga Siatkówki Mężczyzn; GKS Bedno – Szczawin Kościelny; Huragan Kutno – Volley Team Żychlin

■ 11.00 – Hala sportowa w Żychlinie, wojewódzka liga koszykówki U-18; UKS M-G SZS Żychlin – SMS MG-13 Łódź.

■ 11.00 – Zespół Szkół w Żychlinie, ul. Narutowicza 88, III Zawody Strzeleckie o Puchar Burmistrza Gminy Żychlin.

■ 13.00 – Hala sportowa w Żychlinie, 5. kolejka Żychlińska Halowa Liga Piłki Nożnej 2014

■ 13.00 – Szkoła Podstawowa Nr 1 w Kutnie, Kutnowska Amatorska Halowa Liga Piłki Nożnej; Stary Łąkoszyn – Gladiatorzy z Miasta Noży;

■ 18:00 – hala OSiR nr 2, ul. Topolowa 2; Mecz II Ligi Koszykówki Seniorów; KS KSIEŻAK Łowicz

: AZS AGH Alstom Kraków.

## Piłka nożna | Żychlińska Halowa Liga Piłki Nożnej iNM OPEN 2014

# W meczu na szczycie lepsi Bakugan

Za nami czwarta już kolejka Żychlińskiej Halówki. Mecze rozegrane zostały tradycyjnie w hali sportowej Zespołu Szkół Nr 1 w Żychlinie, w niedzielę 2 lutego.

### ■ MC ZDUNY – DELTA ŚLESZYN 8:5 (4:1)

Pierwsze spotkanie czwartej kolejki to mecz rozegrany pomiędzy MC Zduny a Deltą Śleszyna.

Dobry początek spotkania w wykonaniu zawodników ze Zdun, którzy już od 5 minuty prowadzili. Gola na remis strzela Dariusz Szczesniak. Po tej bramce inicjatywę przejmują piłkarze MC strzelając kilka goli. Wynik do przerwy to 4:1 dla Zdun.

W drugiej części gra optycznie się wyrównała, jednak do końca meczu drużyna MC utrzymywała przewagę. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 8:5 dla Zdun.

Bramki zdobyli: Bogus (4), Sołtysiak (3), Kowalski – Szczesniak (2), Kołaczyński (2), Trojanowski.

### ■ RÓŻOWE TYGRYSKI – FAMILIA 2:10 (2:7)

Drugim meczem w tym dniu było spotkanie Różowych Tygrysków kontra Familia. Pierwsze minuty meczu były udane dla drużyny Familii, która szybko objęła prowadzenie. Od tej pory zieloni prowadzili grę na boisku pod własne dyktando. Tygryski próbowały nawiązać walkę, ale w szybkim czasie zostali skarceni kolejnymi udanymi kontratakami. Wynik do przerwy to 7:2 dla Familii.

W drugiej części Familia kontrolowała przebieg spotkania. Ostatecznie mecz zakończył się wygraną Familii 10:2.

Bramki zdobyli: Nowakowski, Józwiak – Sokolowicz (5), Ochman (2), Urbański, Galus, Plewa.

### ■ MC ZDUNY – ŻWAWĘ KOZY 12:2 (7:0)

Zduny po raz kolejny pokazały przeciwnikowi, jak się gra ofensywny futbol. W pierwszej części gry oglądaliśmy lawinę bramek. Wynik po 15 minutach gry 7:0. Żwawe Kozy były bezradne przy dobrze spisujących się na-

pastnikach przeciwnika. Bramkarz zmuszony był co parę minut do wyciągania piłki z siatki bramki. Ostatecznie MC Zduny rozbiły Żwawe Kozy 12:2.

Bramki zdobyli: Sołtysiak (4), Bogus (4), Kowalski (2), Grzegory (2) – Trepa, Ryżlak.

### ■ NIEUSTRASZENI – KOPERNIK KIERNOZIA 4:6 (2:2)

Kolejny zacięty pojedynek piłkarski. Jako pierwsza na prowadzenie wyszła drużyna Kopernika Kiernozia. W 8 minucie Nieustraszeni odpowiadają golem na 1:1. W pierwszej części gry obie drużyny strzelają jeszcze po jednej bramce. Wynik do przerwy 2:2.

Druga odsłona należała do Kopernika, widać było po grze Nieustraszenych, że zeszło z nich ciśnienie i nie mają pomysłu na pokonanie rywala. Piłkarze z Kiernozi zaczęli częściej dochodzić do bramki rywala, pokonując przeciwnika. Ostatecznie żółci zwyciężyli 6:4.

Bramki zdobyli: Jańczak (3), Zdziarski – Muras (4), Golis (2).

### ■ OLIMPIA OPORÓW – JURNY BUHAJ 1:7 (0:5)

W przedostatnim spotkaniu tej kolejki Jury Buhaj rozpra-

wił się z Olimpią Oporów. Jury rozpoczął dzieła zniszczenia od 3 minuty, strzelając 5 bramek do przerwy. W drugiej części obraz gry nie uległ zmianie. Olimpia tylko raz umieściła piłkę w siatce. Sędzia zakończył spotkanie wynikiem 7:1 dla Jury Buhaja.

Bramki zdobyli: Józwiak – Szczygieski (3), Okupski (2), Kopec (2).

### ■ B.S.SKŁAD – BAKUGAN 3:4 (0:2)

Jedno z bardziej zaciętych spotkań 4. kolejki. W pierwszej połowie spotkania inicjatywę przejęli zawodnicy Bakugana, wychodząc w 7 minucie na prowadzenie. Dwie minuty później ponownie pokonali bramkarza rywali. Po zmianie storn wyprowadzili kontrę zakończoną trafieniem, uciekając z wynikiem na 3 gole. Drużyna B.S. Skład wzięła się do odrabiania strat. W 21 minucie zmniejszyła straty do dwóch bramek, a w 25 minucie brakowało im do remisu jednego trafienia. 27 minuta gry: Bakugan odpowiada zdobywając czwartą bramkę.

Ostatnie minuty były bardzo nerwowe. Bakugan bronił się, a B.S. Skład szukał strzału dające-

go im trzecią bramkę. W ostatniej minucie Ziemowit Józwiak strzela trzecią bramkę dla niebieskich. Ostatecznie to biali cieszyli się ze zwycięstwa 4:3.

Bramki zdobyli: Józwiak (2), Miętkiewicz – Kwiatkowski (2), Lis, Kubiak.

W niedzielę 9 lutego odbędzie się 5. kolejka ŻHLPN. Zapraszamy wszystkich sympatyków piłki nożnej.

### ■ MC ZDUNY – DELTA ŚLESZYN 8:5 (4:1)

### ■ Różowe Tygryski – Familia 2:10 (2:7)

### ■ MC Zduny – Żwawe Kozy 12:2 (7:0)

### ■ Nieustraszeni – Kopernik Kiernozia 4:6 (2:2)

### ■ Olimpia Oporów – Jury Buhaj 1:7 (0:5)

### ■ BS Skład – Bakugan 3:4 (0:2)

1.MC Zduny	5	15	38:11
2.Jury Buhaj	5	12	35:8
3.Bakugan	4	12	17:7
4.Familia	4	9	32:8
5.BS Skład	4	9	27:7
6.Delta Śleszyn	4	9	19:11
7.Kopernik Kiernozia	4	6	15:24
8.Różowe Tygryski	4	0	5:23
9.Nieustraszeni	5	0	7:34
10.Żwawe Kozy	4	0	4:34
11.Olimpia Oporów	5	0	6:38

## Halowa piłka nożna | Turniej „Elfarm 5 CUP 2014”

# GKS Bedno'99 na drugim miejscu

W krośniewickiej hali sportowej odbył się turniej halowej piłki nożnej „Elfarm 5 CUP 2014”.

Organizatorem zawodów był klub sportowy MKS EXPOM Krośniewianka oraz Gminne Centrum Kultury, Sportu i Rekreacji, przy udziale Stowarzyszenia „Przyszłość Gminy Krośniewice”. Rozgrywki przeznaczone były dla zawodników z rocznika '99 i młodszych. Wzięło w nim udział sześć drużyn, które rywalizowały systemem „każdy z każdym”.

Mecze trwały 2 razy po 8 minut.

Zwycięstwo w turnieju wywalczyła drużyna MKS EXPOM Krośniewianka, która gromadząc 12 punktów wyprzedziła o jedno „oczko” drużynę GKS Bedno.

Trzecie miejsce na podium zajęli piłkarze UKS „Jedyńka” Aleksandrów Kujawski. Wręczono puchary dla najlepszych drużyn i statuetki dla najlepszych zawodników.

Tytuł najlepszego zawodnika otrzymał Norbert Zagajewski (MKS EXPOM Krośniewianka).

Najlepszym strzelcem okazał się zdobywca pięciu bramek Konrad Gronet (Olimpia Koło), a statuetkę dla najlepszego bramkarza otrzymał Dariusz Zasadziński (MKS EXPOM Krośniewianka).

### ■ GKS Bedno – GOKIS Łanięta 1:1

### ■ UKS Jedyńka Aleksandrów Kujawski – Witoniana Witonia 1:0

### ■ MKS EXPOM Krośniewianka – Olimpia Koło 1:0

### ■ Witoniana – EXPOM 0:2

### ■ GKS Bedno – UKS „Jedyńka” 1:1

### ■ UKS „Jedyńka” – Łanięta 1:0

### ■ EXPOM – GKS Bedno 0:1

### ■ Olimpia – Witoniana 5:2

### ■ Łanięta – Witoniana 6:0

### ■ GKS Bedno – Olimpia 4:0

### ■ UKS „Jedyńka” – EXPOM 1:2

### ■ EXPOM – Łanięta 1:0

### ■ Olimpia – UKS „Jedyńka” 0:1

### ■ Witoniana – GKS Bedno 0:8

1.MKS EXPOM Krośniewianka

2.GKS Bedno

3. UKS Jedyńka Aleksandrów Kujawski



Drużyna GKS Bedno ('99) zajęła II miejsce w krośniewickim turnieju halowej piłki nożnej.

